

Nasi
samorządowcy
z odznaczeniami
od wojewody



M. Majkutewicz,
burmistrz Końskowoli

S. Seredyn,
radny Rady Miasta Puławy

P. Nakonieczny,
przewodniczący Rady
Powiatu Puławskiego

strona 5



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota puławska

pulawy.24wspolnota.pl

16 - 22 czerwca 2026 r. ■ nr 24 (677) ■ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)

BARANÓW ■ JANOWIEC ■ KAZIMIERZ DOLNY ■ KOŃSKOWOLA ■ KURÓW ■ MARKUSZÓW ■ NAŁĘCZÓW ■ WĄWOLNICA ■ ŻYRZYN



N. Bielecka
walczy
z chorobami,
które
uniemożliwiają
jej codzienne
funkcjonowanie

strona 6

**Mieszkanca Puław
potrzebuje
naszej pomocy**

Fot. pomagani.pl

Ludzie już nie mogli tego wytrzymać.

12 chinów japońskich w mieszkaniu w bloku

Służby zaalarmowali sąsiedzi, którzy nie mogli znieść
już smrodu, wydobywającego się z jednego z mieszkań.

Psie odchody udeptane na podłodze, wszechobecny bałagan i zwierzęta z wlepionymi odchodami
w sierść - to na miejscu zobaczyli policjanci, urzędnicy i wolontariusze z jednej z puławskich fundacji.

STR.
10

Prezydent Maj przeciw ideologii banderowskiej

Razem z innymi samorządowcami i politykami z Lubelszczyzny zawiązał
Komitet, którego celem jest przygotowanie i złożenie projektu ustawy
dotyczącej m. in. zakazu propagowania ideologii banderowskiej.



STR. R5

Wśród inicjatorów założenia Komitetu Obywatelskiej Inicjatywy Ustawodawczej „Stop banderyzmowi” są m. in. prezydenci Chełma i Puław

R E K L A M A

**SKUP - KASACJA
POJAZDÓW**
Tel. 500 813 500
**WYSOKIE CENY
WŁASNY TRANSPORT
ZAŚWIADCZENIE O KASACJI**



Kasacja Pojazdów
Płacimy za kompletne auto
**SKUP ZŁOMU
I METALI KOLOROWYCH**
24-100 Puławy ul. Dęblińska 39

Miedź milbera **cena 45,00 zł/kg**
Miedź świeczka **cena 42,00 zł/kg**
Miedź niesort **cena 36,00 zł/kg**
Mosiądz **cena od 20 zł/kg - 21 zł/kg**
Akumulatory **cena 1,80 zł/kg**
tel. 512 843 897, 507 156 808

Puławy: Wielkie świętowanie 120 - lecia nadania praw miejskich	STR. 2
Aquapark miejski już otwarty. Ile zapłacimy za bilet?	STR. 3
Zmiana na stanowisku dyrektora „Budowlanki”	STR. 4
Końskowola: Seniorzy uczyli się, jak nie dać się podejść oszustom	STR. 2
Gm. Puławy: Będzie nowa atrakcja turystyczna	STR. 5
Żyrzyn: Przy szkole będzie bezpieczniej	STR. 5
Nałęczów: 120 lat przedszkola	STR. 21
Wąwolnica: Modernizacja targowiska na ostatniej prostej	STR. 23

Noga z gazu na ekspresówce! Można słono zapłacić	STR. 11
Zasnęli za kierownicą i zjechali do rowu	STR. 10

Baranów:
Opłaty za śmieci
w górę
STR. 22

R E K L A M A

**PUŁAWSKIE
CENTRUM KOMINIARSTWA**
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie),
wkłady kominowe ceramiczne,
nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów
i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

GAJ-STAL
KONSTRUKCJE STALOWE
**PROJEKTOWANIE
KONSTRUKCJE STALOWE
GENERALNE WYKONAWSTWO
HALE MAGAZYNOWE**
WWW.GAJ-STAL.COM
TEL. 884 060 266 | 505 383 861

S T O P K A

Wspólnota

Adres redakcji:
ul. Fiełdorfa-Niła 18/9, 24-100 Puławy
e-mail: pulawy@24wspolnota.pl
Redaktor naczelny:
Mateusz Orzechowski
Redaktor prowadzący:
Marta Pietroni,
tel. 780 029 979
e-mail: pietroni@24wspolnota.pl
Diennikarze:
Dominik Kęsik,
tel. 502 355 766
e-mail: kesik@24wspolnota.pl
Agnieszka Gołębiowska,
tel. 505 698 186
e-mail: golebiowska@24wspolnota.pl
Mateusz Polynka (sport),
tel. 516 019 184
Reklama:
Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
e-mail: mokrzycka@24wspolnota.pl
Specjalista do sp. reklamy:
Iza Szczygalska
tel. 791 184 007
e-mail: wielgosz@24wspolnota.pl
Agata Badziak
tel. 517 070 803
e-mail: badziak@24wspolnota.pl
Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnań 20, 21-306 Czemierniki
Księgowość:
tel. 510 166 892
Kolportaż:
tel. 791 193 007
Skład:
Krzysztof Pałys
Druk:
Polska Press Drukarnia
Białystok - ul. Ignatki 40/2
Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

A U T O P R O M O C J A

W

Masz temat? Zadzwoń

780 029 979

Seniorzy z gminy Końskowola uczyli się, jak nie dać się oszukać przestępcom

Bezpieczeństwo finansowe i ochrona przed oszustwami były tematem kolejnego spotkania zorganizowanego w ramach projektu aktywizującego osoby w wieku emerytalnym z gminy Końskowola. Policjanci i bankowcy dzielili się z seniorami wiedzą, jak nie dać się podejść oszustom, których ofiarami tak często padają osoby starsze.

- „Halo, babciu, miałam wypadek, potrzebuję pieniędzy, żeby nie iść do więzienia”, albo „Babciu, potrzebuję pieniędzy na operację, pomóż” - takie teksty, wypowiedziane łamiącym się, płaczącym głosem coraz częściej słyszą seniorzy, do których dzwonią przestępcy. Podszycują się pod członków ich rodziny, którzy znaleźli się rzekomo w trudnej, podbramkowej sytuacji. Dzwonią najczęściej w nietypowych godzinach. Oszomieni i zaskoczeni seniorzy, niestety często dają



Wiedzy o bezpieczeństwie finansów nigdy za wiele. Przekonali się o tym seniorzy z gminy Końskowola, którzy wzięli udział w szkoleniu z udziałem policjantki i bankowca z tej właśnie tematyki

się zmanipulować i przekazują przestępcom oszczędności swojego życia. Niestety takie przypadki zdarzały się również w naszym powiecie. Dlatego bezpieczeństwo finansowe i ochrona przed oszustwami były tematem kolejnego spotkania zorganizowanego w ramach projektu aktywizującego osoby w wieku emerytalnym w Końskowoli. Wydarzenie odbyło się w ramach zadania publicznego „Integracja, edukacja i rekreacja jako formy aktywizacji osób w wieku emerytalnym – edycja XIV”. Cykl spotkań realizowany w ramach projektu ma na celu aktywizację osób starszych, integrację lokalnej społeczności oraz przekazywanie wiedzy przydatnej w codziennym życiu.

Podczas spotkania seniorzy wysłuchali prelekcji poświęconej zagrożeniom związanym z oszustwami bankowymi. Uczestnicy poznali najczęściej stosowane przez przestępców metody wyłudzeń oraz dowiedzieli się, jak skutecznie chronić swoje dane osobowe i środki fi-

nansowe. Tę cenną wiedzę przekazała im nadkom. Ewa Rejn-Kozak z Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Nie zabrakło również praktycznych wskazówek dotyczących bezpiecznego korzystania z usług bankowych, których seniorom udzielił Tomasz Miechowicz, dyrektor banku Credit Agricole w Puławach. Prelegenci zwracali uwagę na konieczność zachowania ostrożności podczas rozmów telefonicznych, korzystania z internetu oraz dokonywania transakcji elektronicznych. Ale najlepiej przekazywać wiedzę na konkretnym przykładzie, dlatego zaproszeni specjaliści omówili także sytuację, które powinny wzbudzić czujność i skłonić do weryfikacji tożsamości rozmówcy lub nadawcy wiadomości.

Spotkanie było nie tylko okazją do zdobycia cennej wiedzy, ale również do wymiany doświadczeń i rozmowy o zagrożeniach, z jakimi coraz częściej spotykają się osoby starsze.

Marta Pietroni

Puławy będą świętować 120-lecie nadania praw miejskich

Muzeum Czarotoryskich w Puławach oraz Urząd Miasta przygotowali wyjątkową propozycję dla mieszkańców i gości. 20 i 21 czerwca odbędzie się II Piknik u Księżnej Izabeli Czarotoryskiej, który połączy historyczną rekonstrukcję z obchodami jubileuszu 120-lecia nadania Puławom praw miejskich. A wszystko przy Pałacu Czarotoryskich.

Program wydarzenia został podzielony na dwa tematyczne dni. Sobota upłynie pod znakiem XVIII i XIX wieku. O 16:00 na dziedzińcu głównym uczestnicy wspólnie zatańczą poloneza i wykonają pamiątkowe zdjęcie. Oficjalne otwarcie imprezy zaplanowano 20 minut później. Po 17:10 odbędzie się pokazy mody historycznej oraz konkurs na najciekawszy strój z epoki. Wystąpią między innymi Teatr Tańca Terpsychora i Szkoła Tań-

ca Jane Austen. Nie zabraknie także spektaklu przygotowanego przez Gminny Ośrodek Kultury w Końskowoli (18:15) oraz koncertu skrzypcowego Violin Angel (19:15). Wieczorem odbędą się warsztaty taneczne i klimatyczny wieczorek taneczny.

Niedziela przeniesie uczestników do XX wieku. W programie obchodów tego dnia znalazły się przejazdy zabytkowym autobusem retro, parada w stylu dawnych dekad, występy w ramach

Festiwalu PulaWave, konkursy stylizacji, pokaz iluzji czy wręczenie nagród laureatom krótkofalarskiej akcji dyplomowej związanej z jubileuszem miasta.

Kulminacją wydarzenia będzie koncert Anny Jurkiewicz, która wystąpi na pałacowym dziedzińcu głównym o godzinie 20.00. Po muzycznym finale organizatorzy zaplanowali efektowne podświetlenie pałacu w barwach miejskich.

Dominik Kęsik

KINO SYBILLA ZAPRASZA						
Tytuł filmu	16.VI. Wt	17.VI. Śr	18.VI. Czw	19.VI. Pt	20-21.VI. Sb-Nd	22.VI. Pn
STRASZNY FILM 2D NAPISY Komedia, od 13 lat, 95min.	17:30	18:00	13:30			
WŁADCY WSZECHŚWIATA 2D DUBBING Fantasy/przygodowy, od 13 lat/135 min.	14:45	13:30				
DZIEŃ OBJAWIENIA 2D NAPISY Science-fiction/thriller, od 15 lat, 145 min.	19:30	20:00	17:30			
TOY STORY 5 2D DUBBING Animowany/komedia, od 6 lat, 90 min.	16:00	15:30		15:15, 17:30	11:15, 15:15, 17:30	15:15, 17:30
DZIEŃ OBJAWIENIA 2D NAPISY Science-fiction/thriller, od 15 lat, 145 min				19:30	19:30	19:30
POŚLANI Religijny, od 10 lat, 85 min.					13:30	
WIECZÓR KINOMANIAKA: WOLNOŚĆ PO WŁOSKU, Dramat, od 15 lat, 115 min.			20:15			
Bilety: pn. - 17 zł (ulgowy, normalny), wt. - czw. 17 zł (ulgowy), 19 zł (normalny), pt. - ndz. i święta - 20 zł (ulgowy), 22 zł (normalny) +2 zł seanse 3D						

Kolejny sukces puławskiego pianisty

Leon Surdacki po raz kolejny udowodnił, że ma niezwykle talent muzyczny. Młody artysta zdobył I nagrodę podczas V. Ogólnopolskiego Konkursu Pianistycznego „Muzyczne Obrazy” w Radomiu, oczarowując widzów i jury.

Na co dzień Leon jest uczniem Szkoły Podstawowej nr 2 im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Puławach. Odbiera nagrody prezydenta za świetne wyniki

w nauce, a także za wkład w dziedzinę kultury. Osiąga również sukcesy podczas licznych konkursów. Ostatnio utalentowany pianista wziął udział w V. Ogólnopolskim Konkursie Pianistycznym „Muzyczne Obrazy”, który odbywał się w ubiegły weekend w Radomiu. Leonowi udało się zwyciężyć w swojej kategorii, dzięki czemu do kolekcji dołożył kolejny triumf. Serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych zwycięstw.

Dominik Kęsik

INFORMATOR

INSTYTUCJE I URZĘDY

URZĄD MIASTA

81 458 60 01

STAROSTWO POWIATOWE

81 886 11 00

URZĄD SKARBOWY

81 887 96 41

URZĄD STANU CYWILNEGO

81 880 45 54

SĄD REJONOWY

81 888 93 00

PROKURATURA REJONOWA

81 886 10 06

SZPITAL SPECJALISTYCZNY

81 450 22 74

URZĄD CELNY

81 886 82 91

SANEPID

81 886 48 91

BIBLIOTEKA MIEJSKA

81 451 19 00

POWIATOWY LEKARZ WETERYNARI

81 886 33 20

URZĄD PRACY

81 886 40 96

USŁUGI

ANTENY

Autoryzowany serwis anten, L-SAT, tel. 602 894 594

FRYZJER

Salon Fryzjerski K i M Puławy

KOSMETOLOG

Be BeautyClinic Gabinet Kosmetyczny 697 370 337

KRAWCOWA

Agnieszka Grzejdą 603 401 765

PRZEPROWADZKI

Usługi transportowe Fiołka Trans 603 472 217, 727 524 050 886 996 166

UBEZPIECZENIA

Iwona Kula-Przeździecka 604 129 283

USŁUGI PRAWNE

Biuro Usług Prawnych 604 797 922

USŁUGI SZKOLARSKIE

Mariusz Węgliński 81 888 80 01

USŁUGI SZKOLARSKIE

Szkoła Instal 669 422 544

TAPICER

Marcin Kędziora 504 789 259

WETERYNARZ

Marwet Puławy 509 104 036

WYWÓZ NIECZYSTOŚCI

Usługi Asenizacyjne Grześ, Grzegorz Jedryś 668 251 541

NAPRAWY

AGD

Autoryzowany Serwis AGD, Zuh Elmar 81 888 60 60

ZEGARMISTRZ I DORABIANIE KLUCZY

Wiesław Grotnik 609 463 956

TRANSPORT

USŁUGI TRANSPORTOWE

Fiołka Trans 603 472 217, 727 524 050

TAXI

Taxi Elmo, całonocowo 81 887 30 40, 80 011 96 64

BUDOWLANO-REMONTOWE

Johnbud, Janusz Wrzeszykowski 887 076 949

ELEKTRYK

El-Bud – Tomasz Wiejak 889 195 075

HYDRAULIK

Hydro-Tech Artur Gojdz 505 046 034

FINANSOWE

Kantor Exchange Artur Bielecki 881 339 122

ZDROWIE

STOMATOLOGIA

Dental-Med, Pelen Zakres Usług 696 080 999

DENTYSTA

Anna Olejnik 501 688 522

A U T O P R O M O C J A

ZNAJDŹ NAS NA facebook

Puławski aquapark już dostępny dla mieszkańców

Od soboty 13 czerwca mieszkańcy Puław i okolic będą mogli ponownie skorzystać z atrakcji parku wodnego przy ul. Hauke-Bo-saka. Obiekt rozpoczął sezon letni, oferując szereg wodnych atrakcji dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Ile trzeba zapłacić za bilet?

Na odwiedzających czeka 50-metrowa pływalnia, strefa aquaparku z zakręconymi zjeżdżalnią oraz bezpieczny brodzik dla najmłodszych. Dodatkowym atutem jest stale podgrzewana woda, która zapewnia komfortowe warunki do kąpieli i pływania niezależnie od pogody. Park Wodny będzie czynny przez siedem dni w tygodniu, od poniedziałku do

niedzieli, w godzinach od 10.00 do 19.00. Z myślą o osobach, które chcą korzystać wyłącznie z basenu sportowego, przygotowano dodatkowe godziny wejść na 50-metrową pływalnię. Będzie ona dostępna codziennie od 8.30 do 9.30 oraz od 18.00 do 19.00. Na inaugurację sezonu przygotowano specjalną promocję dla uczniów i studentów. W dniu otwarcia, po okazaniu ważnej legitymacji szkolnej lub studenckiej, będą mogli skorzystać z atrakcji aquaparku za symboliczną opłatą w wysokości 2 zł. To jednak nie koniec nowości. Trwają ostatnie prace przy budowie wodnego placu zabaw, który ma wzbogacić ofertę obiektu. Jak zapewnia wykonawca, nowa strefa powinna zostać oddana do użytku na przełomie czerwca i lipca.

Marta Pietroni

Ile zapłacimy za wstęp do parku wodnego w Puławach?

* Bilet normalny całodzienny/z kartą mieszkańca -30 zł/27 zł

* Bilet ulgowy całodzienny (młodzież szkolna, studenci, emeryci i renciści za okazaniem ważnej legitymacji, osoba niepełnosprawna za okazaniem dokumentu potwierdzającego niepełnosprawność, rodzice, opiekunowie prawni lub faktyczni osób niepełnosprawnych, opiekunowie prawni lub faktyczni uczestniczący w Programie „Duża Puławska Rodzina” za okazaniem karty/z kartą mieszkańca) - 20 zł/18 zł

*Bilet dla dziecka do lat 5 - 1 zł

* Bilet od godz. 15.00/z kartą mieszkańca - 20 zł/18 zł

* Bilet ulgowy od godz. 15.00/ z kartą mieszkańca - 15 zł/14 zł

* Bilet ulgowy na pobyt do 2 godz. dla grup zorganizowanych (kolonie, grupy sportowe) – od osoby 10 zł

* Bilet rodzinny/ z kartą mieszkańca - osoba dorosła – opiekun dziecka do lat 12 - 15 zł/14 zł

* Bilet godzinowy (obowiązuje tylko we wskazanych godzinach) / z kartą mieszkańca - 15 zł/14zł

Podziel się życiem – oddaj krew. Akcja krwiodawstwa w Puławach

W czwartek 18 czerwca w godzinach od 8.30 do 13.00 krew będzie można oddać na terenie zakładów azotowych. Kolejną już w tym roku akcję organizuje Klub Honorowych

Dawców Krwi „Dar życia”, działający przy Grupie Azoty Puławy, we współpracy z Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lublinie . Będzie odbywać się w sali konferencyjnej nr 16 w budynku Dyrekcji Na-

czelnej. Osoby zainteresowane udziałem w akcji proszone są o wcześniejsze zgłoszenie pod numerem telefonu 609 933 998.Organizatorzy przypominają, że oddanie krwi jest bezpiecznym zabiegiem medycznym, a każda donacja może

pomóc nawet kilku potrzebującym osobom. W okresie letnim, kiedy zapotrzebowanie na krew często wzrasta, a liczba dawców spada, takie inicjatywy mają szczególne znaczenie.

Marta Pietroni

M A T E R I A Ł Z E W N Ę T R Z N Y

Mikropoświadczenia – małe certyfikaty, duże możliwości

Jeszcze kilkanaście lat temu zdobywanie nowych kwalifikacji kojarzyło się głównie z kilkuletnimi studiami, szkołami policealnymi lub długimi kursami kończącymi się egzaminem. Dziś rynek pracy zmienia się tak szybko, że coraz częściej potrzebujemy zdobywać konkretne umiejętności w krótszym czasie. W odpowiedzi na te potrzeby pojawiły się mikropoświadczenia, czyli niewielkie certyfikaty potwierdzające określone kompetencje.

Choć sama nazwa brzmi dość tajemniczo, idea jest prosta. Mikropoświadczenie ma potwierdzać, że dana osoba zdobyła konkretną wiedzę lub umiejętność, niezależnie od tego, czy nauczyla się jej podczas kursu, szkolenia, warsztatów, praktyki zawodowej czy samodzielnej nauki.

ŚWIAT, W KTÓRYM TRZEBA UCZYĆ SIĘ CZĘŚCIEJ
Jeszcze niedawno wiele osób wykonywało ten sam zawód przez całe życie. Obecnie coraz częściej zmieniamy miejsca pracy, specjalizację, a nawet całe branże. Rozwój nowych technologii, automatyzacja procesów i sztuczna inteligencja sprawiają, że niektóre kompetencje szybko tracą na znaczeniu, a w ich

miejsce pojawiają się nowe. W takich warunkach zdobywanie kolejnego dyplomu nie zawsze jest najlepszym rozwiązaniem. Czasem pracodawca oczekuje konkretnej umiejętności: obsługi nowego programu, znajomości określonej technologii, kompetencji cyfrowych czy umiejętności zarządzania projektami. Mikropoświadczenia pozwalają szybko i wiarygodnie potwierdzić takie kwalifikacje.

CZYM WŁAŚCIWIE JEST MIKROPOŚWIADCZENIE?
Najprościej mówiąc, jest to dokument potwierdzający osiągnięcie konkretnego efektu uczenia się. W przeciwieństwie do tradycyjnych świadectw czy dyplomów nie opisuje całego procesu edukacji, lecz skupia się na określonej kompetencji. Przykładowo osoba może uzyskać mikropoświadczenie potwierdzające znajomość arkusza kalkulacyjnego, podstaw programowania, wykorzystania narzędzi sztucznej inteligencji, prowadzenia mediacji, obsługi drukarek 3D czy projektowania stron internetowych. Istotne jest to,

że mikropoświadczenie powinno zawierać informacje o zakresie zdobytych kompetencji, sposobie ich weryfikacji oraz instytucji, która je potwierdziła. Dlaczego pracodawcy zwracają na nie uwagę? Bo dla pracodawcy liczy się przede wszystkim odpowiedź na pytanie: „Czy kandydat potrafi wykonać konkretne zadanie?”. Mikropoświadczenia pomagają szybko zweryfikować takie umiejętności. Coraz więcej firm przyznaje, że sama nazwa ukończonego kierunku studiów nie zawsze mówi wiele o faktycznych kompetencjach kandydata. Znacznie bardziej przydatna bywa informacja, że dana osoba ukończyła szkolenie z analizy danych, zarządzania projektami czy cyberbezpieczeństwa i potrafi wykorzystać tę wiedzę w praktyce. Mikropoświadczenia mogą być szczególnie cenne dla osób rozpoczynających karierę zawodową, planujących przebranżowienie lub wracających na rynek pracy po dłuższej przerwie.

SZANSA DLA OSÓB W KAŻDYM WIEKU
Jedną z największych zalet mikropoświadczeń jest ich dostępność. Korzystać z nich mogą zarówno uczniowie i studenci, jak również osoby dorosłe posiadające wieloletnie doświadczenie zawodowe. Dla młodych ludzi stanowią sposób na wyróżnienie się na rynku pracy. Dla osób aktywnych zawodowo są okazją do systematycznego rozwijania kompetencji bez konieczności podejmowania wieloletniej edukacji. Z kolei dla seniorów mogą być narzędziem wspierającym aktywność zawodową i społeczną. To szczególnie ważne w czasach, gdy średnia długość życia rośnie, a wiele osób pozostaje aktywnych zawodowo znacznie dłużej niż wcześniejsze pokolenia. Eksperti przewidują, że znaczenie mikropoświadczeń będzie systematycznie rosło. Nie zastąpią one tradycyjnego wykształcenia, ale mogą stać się jego wartościowym uzupełnieniem. Coraz częściej mówi się o

modelu, w którym człowiek przez całe życie gromadzi potwierdzenia kolejnych kompetencji, budując własny „portfel umiejętności”. Dzięki temu łatwiej będzie dostosowywać się do zmian na rynku pracy, rozwijać zainteresowania i podejmować nowe wyzwania zawodowe.



Wydatek finansowany ze środków KPO w ramach inwestycji A3.1.1 KPO pn. „Wsparcie rozwoju nowoczesnego kształcenia zawodowego, szkolnictwa wyższego oraz uczenia się przez całe życie”



Znajdź pracę ze Wspólnotą

Poniższe oferty pochodzą ze strony internetowej
Powiatowego Urzędu Pracy w Puławach.

Zainteresowani proszeni są o kontakt bezpośrednio z urzędem.

Powiatowy Urząd Pracy w Puławach

Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Robotnik budowlany (K/M), Puławy/TEKAM		5 200,00 zł	z
Monter wod – kan (K/M), Puławy/TEKAM		5 200,00 zł	z
Kierowca/logistyk (K/M), Puławy/TEKAM	1	5 000,00 zł	u
Osoba kierująca zakładem fitochemii, Puławy/IUNIG	1	5 100,00 zł	u
Pracownik biurowo – handlowy (K/M), Puławy/DOMATOR	1	5 000,00 zł	u
Pracownik socjalny (K/M), Markuszów/GOPS	1	5 090,00 zł	u
Osoba do zmywania naczyń, Nałęczów/Filiks		31,40 zł/godz.	z
Pomoc kuchenna, Nałęczów/Filiks	1	4 806,00 zł	u
Kelner/ka, Kazimierz Dolny		31,40 zł/godz.	z
Młodszy kucharz, Celejów	1	4 806,00 zł	u
Dekarz (K/M), Puławy/ROM – DACH		4 806,00 zł	z
Nauczyciel hiszpańskiego (K/M), Puławy/SP nr 2	0,61	5 153,00 zł	u
Operator koparki (K/M), Puławy/PRD	1	4 806,00 zł	u
Robotnik drogowy (K/M), Puławy/PRD	1	4 806,00 zł	u
Mechanik samochodów ciężarowych (K/M), Puławy/PRD	1	4 806,00 zł	u
Informatyk (K/M), Puławy/Centrum Usług Wspólnych	1	6 500,00 zł	u
Kamieniarz (K/M), Janowiec	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisko pomocnika budowlanego, Puławy/DOM -LUX	1	4 806,00 zł	u
Osoba do pracy w zawodzie piekarza, Skowieszyn/Skałaban	1	4 806,00 zł	u

u - umowa o pracę; z - umowa zlecenie

NEKROLOGI

Puławy

Waldemar Szałas, 64 l.

Puławy, zm. 1.06.

Dawid Żmudziński, 15 l.

Baranów, zm. 3.06.

Stanisław Maruszak, 62 l.

Kurów, zm. 5.06.

Jan Zdzisław Samorek, 84 l.

Klementowice, zm. 6.06.

Jacek Wałach, 62 l.

Markuszów, zm. 6.06.

Henryk Figiel, 77 l.

Kurów, zm. 7.06.

Monika Tarkowska, 53 l.

Klementowice, zm. 8.06.

Barbara Zaborowska, 93 l.

Klementowice, zm. 10.06.

Zakład Pogrzebowy ACHERON I
ul. Bema 8, 24-100 Puławy
tel. 81 88 79 918, 606 119 721

Opole Lubelskie

Zbigniew Możdżeń, 75 l.

Kazimierzów, zm. 5.06.

Justyna Kuś, 58 l.

Opole Lubelskie, zm. 5.06.

Celina Kaślikowska, 84 l.

Zarudki, zm. 7.06.

Krzysztof Kramek, 47 l.

Wólka Kolczyńska, zm. 7.06.

Stanisław Józwicki, 65 l.

Stare Boiska, zm. 10.06.

PTAK – usługi pogrzebowe
ul. Długa 78, Opole Lubelskie
ul. Opolska 13/1 Józefów nad Wisłą
784 559 198; 663 774 605

Genowefa Ludian, 69 l.

Witoszyn, zm. 5.06.

Jan Kurta, 90 l.

Kamień, zm. 4.06.

Jan Pacholski, 74 l.

Chodel, zm. 7.06.

Małgorzata Kowalska, 48 l.

Wólka Komasycka, zm. 8.06.

Zakład pogrzebowy Onyx,
Opole Lubelskie, ul. Długa 102,
tel. 81 827 21 20, 502 210 880



Zmiana na stanowisku dyrektora „Budowlanki”

Po 20 latach ze stanowiska dyrektora Zespołu Szkół nr 2 im. Eugeniusza Kwiatkowskiego odchodzi Krzysztof Szabelski. Jego następcą będzie były uczeń, a obecnie nauczyciel Jarosław Zieliński. A kto pokieruje Powiatowym Centrum Doskonalenia Zawodowego Nauczycieli?

Rezygnacja po 20 latach

Niedawno na łamach „Wspólnoty” poinformowaliśmy, że dyrektorem w ZS nr 2 w Nałęczowie została Katarzyna Józefacka. Poza tym Powiat Puławski, jako organ prowadzący w tym samym czasie poszukiwał osób do kierowania Zespołem Szkół nr 2 im. Eugeniusza Kwiatkowskiego oraz Powiatowym Centrum Doskonalenia Zawodowego Nauczycieli (obie placówki w Puławach). Do 11 maja należało złożyć niezbędne dokumenty. Kandydaci w następnej kolejności wzięli udział w rozmowie z komisją konkursową. Teraz już znamy wyniki konkursów. W „Budowlance” obecnego dyrektora - Krzysztofa Szabelskiego, zastąpi Jarosław Zieliński, który jako jedyny zgłosił się do postępowania. Choć Szabelski w kwietniu zastanawiał się nad startem w konkursie, to jak



W murach starostwa powiatowego wręczono akty powierzenia stanowisk dyrektorów szkół i placówek, które otrzymali Katarzyna Józefacka z ZS nr 2 w Nałęczowie, Jarosław Zieliński z ZS nr 2 im. Eugeniusza Kwiatkowskiego w Puławach oraz Anna Baracz z Powiatowego Centrum Doskonalenia Zawodowego Nauczycieli



Krzysztof Szabelski,
dyrektor ZS nr 2 w Puławach

Z pełnym przekonaniem zostawiam szkołę w dobrych rękach. To będzie doskonała kontynuacja i nie mam najmniejszych wątpliwości, że świetnie sobie poradzi.

mówi, postanowił jednak dać szansę młodszej osobie.

- W ZS nr 2 pracuję od 1992 roku, a funkcję dyrektora pełnię już od 20 lat, to moja czwarta i ostatnia kadencja. Zaczynałem w zakładach Unitra w Lubartowie, tam miałem ufundowane stypendium, a to były jeszcze czasy produkcji słynnych radiomagnetofonów Condor czy modeli na licencji Grundig.

Tak naprawdę moje początki wiążą się z Wyższą Oficerską Szkołą Pożarniczą w Warszawie. W 1981 roku, w okresie słynnych strajków studenckich, postawiliśmy się władzy. To był głośny na całą Polskę strajk, zakończony pacyfikacją. Zostałem za to odznaczony kilkoma medalami jako osoba represjonowana w stanie wojennym. Do dziś strażacy o mnie pamiętają

i co roku zapraszają na swoje uroczystości - opowiada „Wspólnocie” dyrektor Szabelski.

Zostawia szkołę w dobrych rękach

Co wiemy o nowym dyrektorz? Jarosław Zieliński to absolwent ZS nr 2 oraz Wydziału Mechanicznego Politechniki Lubelskiej. Od 10 lat uczy w szkole przedmiotów zawodowych.

- Nowy dyrektor to absolwent naszej szkoły, którego byłem wychowawcą. To niezwykle zdolny człowiek. Pamiętam, że jako uczeń był stypendystą Prezesa Rady Ministrów. Uczyłem go wtedy przedmiotów mechanicznych. Z pełnym przekonaniem zostawiam szkołę w dobrych rękach. To będzie doskonała kontynuacja i nie mam najmniejszych wątpliwości, że świetnie sobie poradzi - dodaje Krzysztof Szabelski i przyznaje, że chciałby dalej pracować w szkole jako nauczyciel.

- Dla mnie ta szkoła to prawdziwa pasja. Mam nadzieję, że to jeszcze nie koniec. Jeżeli tylko się uda, bardzo chciałbym jeszcze w niej kontynuować pracę - mówi.

Do zmiany nie dojdzie na stanowisku dyrektora Powiatowego Centrum Doskonalenia Zawodowego Nauczycieli. Placówką przez kolejną kadencję pokieruje Anna Baracz, która jako jedyna zgłosiła swoją kandydaturę i przystąpiła do konkursu.

Dominik Kęsik

Festiwal Kół Gospodyń Wiejskich w Nałęczowie odwołany

Planowane na 5 lipca wydarzenie, które miało odbyć się w Parku Zdrojowym, zostało odwołane. Organizatorzy poinformowali, że w związku z podjętą decyzją wszystkie zgłoszenia przesłane przez wystawców i koła gospodyń wiejskich zostają anulowane.

Wydarzenie co roku gromadzi koła gospodyń wiejskich, twórców ludowych oraz lo-

kalnych producentów z całego województwa lubelskiego, promując regionalne dziedzictwo kulinarne, rękodzieło i tradycje ludowe. Niestety Nałęczowski Ośrodek Kultury zdecydował się o odwołaniu tegorocznej edycji imprezy. W najbliższych dniach organizatorzy będą kontaktować się bezpośrednio z kołami oraz wystawcami, którzy zgłosili chęć uczestnictwa w festiwalu. Przekazane zostaną szczegółowe informacje dotyczące dalszych działań oraz kwestii organizacyjnych związanych z odwołaniem imprezy.

Dominik Kęsik

R E K L A M A



PORADNIA KARDIOLOGICZNA

24-100 Puławy, ul. Partyzantów 43

Zapraszamy na wizyty w ramach NFZ (wymagane skierowanie) oraz komercyjne

Konsultacje kardiologiczne
Echo serca
Holter EKG
Holter ciśnieniowy

Tel. 81 888 33 07

www.esculapsc.pulawy.pl

W gminie Puławy powstanie nowa atrakcja turystyczna

Stanowisko łowców mamutów włochatych sprzed blisko 30 tysięcy lat ma stać się nową atrakcją turystyczną Gminy Puławy. Pierwszym krokiem do realizacji projektu było podpisanie listu intencyjnego przez przedstawicieli kilku regionalnych instytucji, które nastąpiło 8 czerwca w Centrum Usług Społecznych w Górze Puławskiej.

Projekt ma na celu wykorzystanie unikalnego stanowiska archeologicznego odkrytego na terenie Gminy Puławy, którego



Nowa atrakcja ma przyciągnąć turystów do powiatu puławskiego. List intencyjny w sprawie wspólnych działań na rzecz rozwoju turystyki w regionie w Centrum Usług Społecznych w Górze Puławskiej podpisał m.in. wójt gminy Puławy Kamil Lewandowski oraz przedstawiciele kilku lokalnych instytucji, m.in. Muzeum Badań Polarnych w Puławach

historia sięga około 30 tysięcy lat wstecz. Do współpracy przy przedsięwzięciu przystąpili m.in. Gmina Puławy, Nadleśnictwo Puławy, Muzeum Badań Polarnych w Puławach, Lokalna Organizacja Tury-

styczna „Kraina Lessowych Wąwozów” oraz Towarzystwo Przyjaciół Góry Puławskiej. Partnerzy chcą wspólnie stworzyć nowoczesną atrakcję łączącą historię, edukację i turystykę aktywną.

Dominik Kęsik

W planach znajduje się m.in. ustawienie pełnowymiarowych figur plejstocénskiej megafauny, w tym mamuta włochatego, budowa stylizowanego „Obozowiska Łowców” oraz montaż tablic edukacyjnych wykorzystujących technologię rozszerzonej rzeczywistości. Dzięki temu odwiedzający będą mogli poznać realia życia ludzi epoki lodowcowej.

Po podpisaniu dokumentu, uczestnicy wydarzenia wysłuchali prezentacji przygotowanej przez dr. Andrzeja Pawłowskiego z Muzeum Badań Polarnych, a następnie wyruszyli w spacer do stanowiska archeologicznego. Projekt może stać się nową wizytówką turystyczną regionu oraz ważnym elementem promocji Krainy Lessowych Wąwozów.

Mieszkańcu Puław, weź udział w debacie o stanie miasta

Wystarczy wypełnić stosowny formularz i wysłać zgłoszenie. Czas mija 24 czerwca.

25 czerwca w sali konferencyjnej urzędu miasta odbędzie się sesja absolutoryjna. Radni podejmą uchwałę o przyznaniu prezydentowi Pawłowi Majowi absolutorium i wotum zaufania.

Jednym z ważniejszych elementów obrad będzie debata nad raportem o stanie miasta. Stanowi ona ważny element procedury oceny działalności samorządu i daje mieszkańcom możliwość bezpośredniego udziału w dyskusji dotyczącej funkcjonowania miasta oraz kierunków jego rozwoju. Mieszkańcy zainteresowani udziałem w debacie będą mogli zabrać głos podczas sesji. Liczba

uczestników została ograniczona do 15 osób, chyba że rada miasta postanowi inaczej.

Aby wziąć udział w dyskusji, konieczne jest złożenie pisemnego zgłoszenia poparte go podpisami co najmniej 50 mieszkańców. Dokumenty należy dostarczyć najpóźniej do 24 czerwca do Biura Rady Miasta w godzinach pracy urzędu: w poniedziałki, wtorki, środy

i piątki od 7:30 do 15:30, natomiast w czwartki od 7:30 do 17:00. O możliwości zabrania głosu podczas debaty decydować będzie kolejność zgłoszeń.

Wszystkie niezbędne informacje dotyczące procedury zgłoszenia oraz wymagane formularze są dostępne w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta w Puławach.

Marta Pietroni

Nasi samorządowcy z odznaczeniami od wojewody

Radny miejski i powiatowy oraz burmistrz z powiatu puławskiego zostali odznaczeni Odznaką Honorową za Zasługi dla Samorządu Terytorialnego.

Odznaki Honorowe za Zasługi Dla Samorządu Terytorialnego trafiły do 31 samorządowców z województwa lubelskiego. Wśród nich znaleźli się również przedstawiciele powiatu puławskiego. Wojewoda docenił Mariusza Majkutewicza, burmistrza Końskowoli, który przez wiele lat pełnił również funkcję zastępcy wójta gminy Końskowola, Pawła Nakoniecznego - byłego Wicestarosty Puławskiego i obecnego Przewodniczący Rady Powiatu Puławskiego oraz Sławomira Seredyna - wieloletniego Radnego Rady Miasta Puławy.

Podczas uroczystości z okazji Dnia Samorządu Terytorialnego Wojewoda Lubelski Krzysztof Komorski podkreślał znaczenie samorządów w rozwoju kraju i dziękował ich przedstawicielom za codzienną pracę.

Marta Pietroni

– To już 36 lat samorządu terytorialnego, 36 lat budowania polskiej samorządności. Dziękujemy za wysiłek, inicjatywę, konstruktywną krytykę, wsparcie w sytuacjach kryzysowych oraz za wdrażanie Ustawy o Ochronie Ludności i Obronie Cywilnej – mówił wojewoda.

Uroczystości zakończył panel dyskusyjny pod hasłem „Samorząd jutra. Między lokalnością a wymiarem krajowym i europejskim”. W debacie uczestniczyli: radny Lublina Leszek Daniewski, prezydent Białej Podlaskiej Michał Litwiniuk, poseł Michał Krawczyk oraz europosłanka Marta Wcisło. Rozmowa dotyczyła wyzwań stojących przed samorządami oraz ich roli w kształtowaniu polityki regionalnej, krajowej i europejskiej.

Dzień Samorządu Terytorialnego obchodzony jest w Polsce 27 maja. Data ta upamiętnia pierwsze wolne wybory samorządowe, które odbyły się w 1990 roku i zapoczątkowały odbudowę samorządności w demokratycznej Polsce.

Gm. Baranów: Piesi będą bezpieczniejsi

Powiatowy Zarząd Dróg w Puławach jest w trakcie postępowania przetargowego na budowę nowego odcinka drogi dla pieszych przy drodze powiatowej w Baranowie na ul. Michowskiej w pobliżu sklepu „Dino”. Zadanie ma na celu poprawę bezpieczeństwa niechronionych uczestników ruchu drogowego.

Z dokumentacji na stronie internetowej PZD możemy się dowiedzieć, że po lewej stronie jezdni powstanie chodnik wykonany z kostki brukowej. Inwestycja obejmie również

wykonanie prac przygotowawczych i pomiarowych oraz budowę ścieku odwadniającego z prefabrykowanych elementów betonowych, który pozwoli na skuteczne odprowadzanie wód opadowych do istniejących terenów zielonych.

Nowy chodnik ma zwiększyć bezpieczeństwo mieszkańców. Do 25 maja można było składać propozycje. Wpłynęły 2 - od firm z Tomaszowic KOLONII i Parafianki. Jak informuje zastępca Powiatowego Zarządu Dróg - Łukasz Ciupa na decyzję o wyborze wykonawcy robót trzeba będzie jeszcze poczekać kilka dni.

Dominik Kęsik

Motocykliści ponownie zachęcają do dzielenia się życiem

28 czerwca na Placu Chopina w Puławach odbędzie się XVIII edycja MOTOSERCA, inicjatywy organizowanej przez środowisko motocyklowe, której głównym celem jest promocja honorowego krwiodawstwa oraz pozyskanie krwi dla osób potrzebujących. Wydarzenie wystartuje od godz. 11:00 i potrwa 4 godziny.

Organizatorem wydarzenia jest Klub Moto Riders Puławy, który od lat aktywnie angażuje

się w działania na rzecz lokalnej społeczności. Tegorocznej edycji towarzyszyć będzie również zbiór-

ka funduszy przeznaczonych na rehabilitację Maćka. Dzięki temu uczestnicy będą mogli nie tylko oddać krew, ale także wesprzeć konkretny cel charytatywny.

Na odwiedzających czekać będą liczne atrakcje przygotowane przez organizatorów i partnerów wydarzenia. Nie zabraknie prezentacji motocykli, spotkań z pasjonatami motoryzacji oraz

propozycji skierowanych do rodzin z dziećmi.

Honorowy patronat nad wydarzeniem objęła Starosta Puławski - Teresa Gutowska, Prezydent Puław - Paweł Maj oraz wójt gminy Puławy - Kamil Lewandowski. Organizatorzy zachęcają mieszkańców Puław do udziału w akcji.

Dominik Kęsik

Żyrzyn: Przy szkole powstanie inteligentne przejście dla pieszych

Inwestycja przygotowywana przez Powiatowy Zarząd Dróg w Puławach ma poprawić bezpieczeństwo mieszkańców, zwłaszcza dzieci i młodzieży uczęszczających do placówki. Przetarg wyłonił wykonawcę zadania.

To właśnie w tym miejscu ma zostać wykonane inteligentne przejście dla pieszych, a konkretnie obok Szkoły Podstawowej im. Adama Mickiewicza w Żyrzynie. Kierowcy widząc światła na jezdni zatrzymają się, aby ustąpić pierwszeństwa



For. Dominik Kęsik

Miejsce znajdujące się tuż przy SP im. Adama Mickiewicza jest bardzo ruchliwe ze względu na dzieci, które przybywają na lekcje. Zadanie ma obejmować montaż dwóch znaków z systemem doświetlenia, które zostaną ustawione po obu stronach jezdni. Urządzenia będą zasilane energią odnawialną poprzez zestaw hybrydowy składający się

z paneli fotowoltaicznych oraz turbin wiatrowych.

Projekt przewiduje zastosowanie pulsacyjnych świateł ostrzegawczych uruchamiających się automatycznie w chwili wejścia pieszego na przejście. Dodatkowo zamontowane zostaną energooszczędne lampy LED oraz czujniki ruchu działające również po zmroku.

W postępowaniu przetargowym zgłosiły się dwie firmy. Po przeanalizowaniu ofert PZD postanowił zlecić realizację zadania firmie 3D z Zielonki. Przejście ma być gotowe do końca sierpnia.

Dominik Kęsik

Mieszkanka Puław potrzebuje naszej pomocy. Groźna choroba niszczy jej życie

Aby móc wrócić do zdrowia, chora na stwardnienie rozsiane i boreliozę, a także zmagająca się z depresją 34-latką, musi przejść operację, która kosztuje 120 tys. zł. Niestety to suma, która przekracza możliwości samotnej mamy i jej bliskich.

Puławianka, Natalia Bielecka samotnie wychowuje 9-letniego syna. Ale zamiast cieszyć się każdym dniem i patrzeć, jak jej dziecko rośnie, zdobywa wiedzę, codziennie zmagając się z chorobami, które jednocześnie utrudniają jej codzienne funkcjonowanie, a nawet najprostsze domowe



Natalia Bielecka z Puław to samotna mama 9-latka. Zmaga się z chorobami, które utrudniają jej wykonanie nawet najprostszych domowych czynności

czynności, które nam, zdrowym osobom, wydają się błahostką.

Najpierw w 2015 r. u 34-latki lekarze zdiagnozowali stwardnienie rozsiane. Codzienne zmagania z chorobą i inne problemy doprowadziły do tego, że trzy lata później młoda kobieta popadła

w depresję. Jakby tego było mało, w 2021 r. doszła borelioza.

- Czasem upadam. Upuszczam rzeczy. Moja pamięć mnie zawodzi. A moja prawa strona domaga się wskazówek od zepsutego GPS-a. Towarzyszy mi lęk i depresja. Każdy krok

Zbiórkę na leczenie mieszkanki Puław można wesprzeć poprzez portal pomagam.pl, wpisując w przeglądarce: www.pomagam.pl/nataliasm.

sprawa mi ból. Boję się wychodzić sama z domu... Mój stan pogarsza się z dnia na dzień - opowiada Natalia, na portalu zrzutka.pl, gdzie bliscy i przyjaciele mieszkanki Puław założyli zbiórkę środków na jej leczenie.

Dotychczas zastosowane metody nie przyniosły rezultatu.

- Leczyłam się w Lublinie, Warszawie, Rzeszowie, Wrocławiu, Puławach i Katowicach. Brałam leki immunomodulujące, sterydy i antybiotyki (od tabletek, przez kroplówki

do zastrzyków), stosowałam elektrostymulację, akupunkturę, rehabilitację, krioterapię, ziołolecznictwo i normobarię. W 2020 roku poddałam się chemioterapii i przesłam przeszczep komórek macierzystych. Wszystkie te metody zawiodły - opowiada młoda kobieta.

Szansą dla niej jest operacja tzw. metodą Zemboniego. Zabieg polega na chirurgicznym udrożnieniu żył głównych i szyjnych, co ma na celu przywrócenie prawidłowego odpływu krwi. - Obecnie nie mam pomysłu na dalsze leczenie, ale ja nie poddam się! Muszę żyć, bo mam dla kogo. Jest szansa na operację, ale muszę za tę szansę zapłacić - tłumaczy Natalia.

Koszt takiej operacji to 120 tys. zł. Niestety to suma nieosiągalna dla 34-latki. Dlatego jej

przyjaciele uruchomili internetową zbiórkę pieniędzy.

- Udało nam się zebrać pierwsze środki, jednak czas ucieka, a kwota końcowa drastycznie przekracza nasze możliwości. Natalia walczy nie tylko o swoje zdrowie, ale przede wszystkim o to, by jej syn nie został sam. Jest to kobieta o wielkim sercu, mega skromna i wybitnie waleczna - mówi Bartosz Mitura, przyjaciel Puławianki.

- Mój synek pyta mnie, czy będę przy nim zawsze, a ja nie wiem co będzie za miesiąc... - mówi kobieta.

Zbiórkę na leczenie mieszkanki Puław można wesprzeć poprzez portal pomagam.pl, wpisując w przeglądarce: www.pomagam.pl/nataliasm.

Marta Pietroni

W Paraolimpiadzie Św. Benedykta każdy był zwycięzcą

Po raz 5. niepełnosprawni sportowcy z woj. lubelskiego walczyli w Puławach o Medal św. Benedykta. W zawodach uczestniczyli reprezentanci 13 placówek integracyjnych, udowadniając, że sport potrafi łączyć ludzi niezależnie od ich możliwości.

Organizatorem wydarzenia była puławska Fundacja Benedyktyński Zakątek. Zmagania zorganizowano w hali widowiskowo-sportowej przy ul. Lubelskiej. Paraolimpiada o Medal św. Benedykta zgromadziła uczestników z placówek integracyjnych z województwa lubelskiego, którzy przyjechali nie tylko z Puław, ale także z Łęcznej, Janowa Lubelskiego, Zamościa, Żalucza, Kozic Dolnych i Kar-



Fot. Dominik Kęsik

czmisk. Uczestnicy rywalizowali w duchu fair play pod hasłem „Równość na medal!”.

W przygotowanych konkurencjach sportowych niepełnosprawni zaprezentowali swoje umiejętności, determinację oraz wolę walki. Organizatorzy podkreślają, że celem paraolimpiady jest promocja aktywności

fizycznej osób z niepełnosprawnościami oraz kształtowanie postaw otwartości, solidarności i równości, a nie osiągnięte wyniki. Wszyscy uczestnicy zostali zwycięzcami. Każdy zawodnik otrzymał pamiątkowy złoty medal oraz dyplom będący wyrazem uznania wysiłku włożonego w udział w zmaganiach.

Przedsięwzięcie zrealizowano dzięki dofinansowaniu ze środków PFRON przyznanych przez Samorząd Województwa Lubelskiego za pośrednictwem Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Lublinie.

Dominik Kęsik

Bezpłatne wsparcie dla osób z niepełnosprawnościami. Rusza nowy projekt puławskiego stowarzyszenia

Stowarzyszenie „Przeszłość – Przyszłości” rozpoczęło rekrutację do projektu szkoleń dla osób niepełnosprawnych, aktywizujących je zawodowo i społecznie. Inicjatywa skierowana jest do mieszkańców powiatów puławskiego, ryckiego, lubartowskiego i opolskiego.

Z oferty będzie mogło skorzystać 36 osób posiadających orzeczenie o umiarkowanym lub znacznym stopniu niepełnosprawności. Celem projektu jest wspieranie uczestników w rozwijaniu samodzielności, wzmacnianiu pewności siebie oraz zwiększaniu ich aktywności społecznej i zawodowej. W ramach projektu uczestnicy wezmą udział w treningu kompetencji społecznych, warsztatach mentoringowych oraz działaniach pomagające odkrywać i rozwijać potencjał osobisty i za-

wodowy. Organizatorzy przewidzieli również szereg aktywności mających na celu wzmacnianie zaangażowania społecznego i przygotowanie uczestników do aktywniejszego funkcjonowania na rynku pracy oraz w życiu lokalnej społeczności.

Projekt ma służyć nie tylko rozwijaniu umiejętności interpersonalnych, ale także budowaniu poczucia sprawczości i większej niezależności osób z niepełnosprawnościami.

Udział w projekcie jest całkowicie bezpłatny. Szczegółowe informacje oraz zapisy telefoniczne pod numerem 662 691 635 lub drogą mailową: arturkwapinski@o2.pl. Projekt realizowany jest przy wsparciu Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Lublinie.

Marta Pietroni

Dni Gminy Wąwolnica 2026 – dwa dni pełne atrakcji, kultury i wspólnej zabawy

To jedno z najważniejszych wydarzeń kulturalnych w regionie. Przez dwa dni na mieszkańców czeka moc atrakcji - wydarzenia sportowe, występy artystyczne i Festiwal Papieru „Czerp z Celejowa”.

Sobota pod znakiem tradycji i dobrej zabawy

Obchody rozpoczną się w sobotę, 20 czerwca. Już o godzinie 9.00 na strzelnicy STEN w Kębie odbędą się zawody strzeleckie

o Puchar Burmistrza Wąwolnicy.

Popołudnie upłynie pod znakiem „Festiwalu papieru – czerp z Celejowa”, który w godzinach 15.00–19.00 będzie gościł w siedzibie Stowarzyszenia Odnowy i Rozwoju „Wokół Bystrej” w Celejowie. Uczestnicy będą mogli wziąć udział w warsztatach czerpania papieru, wykonywania kartek ozdobnych oraz odwiedzić kiermasz książek. W programie przewidziano również występy uczniów Szkoły Podstawowej w Karmanowicach oraz zespołów „Bystrzacy”

i „Bystrzacy Oldboy”. Całość zwieńczy wspólna biesiada przy akordeonie oraz zabawa taneczna trwająca do północy.

Przez cały dzień dostępna będzie strefa gastronomiczna, degustacja produktów lokalnych, dmuchańce dla dzieci oraz słodkie przysmaki, takie jak wata cukrowa i popcorn.

Niedziela pełna sportu i muzyki

Drugi dzień święta gminy rozpocznie się sportowo. W go-

dzinach porannych odbędą się biegi o Puchar Burmistrza Wąwolnicy dla dzieci i młodzieży. Rejestracja uczestników prowadzona będzie na rynku w Wąwolnicy, a rywalizacja sportowa odbędzie się na boisku KS Wawel Wąwolnica.

Oficjalne otwarcie wydarzenia zaplanowano na godzinę 14.00. Następnie na scenie zaprezentują się najmłodsi mieszkańcy gminy – przedszkolaki z Wąwolnicy, uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Karmanowicach oraz Zespołu Szkolno-

-Przedszkolnego w Wąwolnicy.

W programie znalazł się również konkurs sołectw oraz uroczyste wręczenie nagród laureatom konkursów bibliotecznych, strzeleckich, biegowych i sportowych, a także stypendiów.

Wieczorna część wydarzenia będzie należała do artystów. Przed publicznością wystąpią Zespół Tańca Ludowego „Bystrzacy”, zespół „Babki znad Bystrej”, chór Powiśle z Puław oraz „Bystrzacy Oldboy”. O godzinie 19.45 na scenie pojawi się Kapela Drewutnia,

a godzinę później publiczność będzie mogła podziwiać widowiskowy pokaz ognia – fireshow. Dni Gminy zakończy wspólna potańcówka z Kapelą Drewutnia.

Podczas niedzielnych obchodów na uczestników czekać będą liczne atrakcje towarzyszące. Wśród nich znajdą się wystawa malarstwa, stoisko Fundacji DKMS, kiermasz rękodzieła, pokazy strażackie, specjalna strefa dla dzieci, lokalna

Marta Pietroni

Groziła byłemu partnerowi śmiercią. Policja zatrzymała 32-latkę z nożem

POWIAT OPOLSKI: 32-letnia mieszkanka powiatu lubelskiego została tymczasowo aresztowana po tym, jak miała kierować groźbą pozbawienia życia wobec swojego byłego partnera i jego matki. Podczas interwencji policjanci znaleźli w jej samochodzie nóż kuchenny.



Video z zatrzymania kobiety znajdziesz na opole.24wspolnota.pl

Za kierowanie grózb karalnych 32-latce grozi kara do trzech lat pozbawienia wolności

Sprawa rozpoczęła się w sobotę, 6 czerwca po godz. 16. Do Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim zgłosił się mężczyzna, który zawiadomił funkcjonariuszy o niepokojących wiadomościach i groźbach kierowanych przez byłą partnerkę. Jak relacjonował, kobieta zapowiadała, że przyjedzie do jego miejsca zamieszkania i groziła

mu śmiercią. Podobne groźby miały być kierowane także pod adresem jego matki.

Z informacji przekazanych policjantom wynikało, że 32-latka przebywa poza granicami kraju, jednak zapowiadała swój przyjazd. Funkcjonariusze poaktowali zgłoszenie poważnie

i podjęli działania mające zapobiec ewentualnej eskalacji konfliktu.

Następnego dnia po uzyskaniu przez funkcjonariuszy informacji, że 32-latka ma przyjechać do miejsca zamieszkania zgłaszającego i jego matki, policjanci podjęli kolejne działania. Kobie-

ta została zatrzymana, gdy pojawiła się w miejscu zamieszkania byłego partnera - relacjonuje podkomisarz Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim. - W trakcie przeszukiwania policjanci w samochodzie 32-latki ujawnili, nóż kuchenny. Zdecydowane działania opolskich policjantów zapobiegły dalszym działaniom kobiety, które mogły doprowadzić nawet do tragedii - dodaje.

32-latka we wtorek, 9 czerwca została doprowadzona do Prokuratury Rejonowej w Opolu Lubelskim, gdzie usłyszała zarzut kierowania grózb karalnych wobec byłego partnera i jego matki. Sąd ją aresztował na dwa miesiące. Za kierowanie grózb karalnych grozi jej kara do trzech lat pozbawienia wolności.

Agnieszka Gołębiowska

Wyzywał, szarpał, uderzał i kopał partnerkę

Łęczna: 33-letni mężczyzna znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją partnerką. Wyzywał, popychał, uderzał, powodując obrażenia ciała.

We wtorek (9 czerwca) policjanci interweniowali w jednym z mieszkań na terenie powiatu łęczyńskiego. Ze zgłoszenia pracowników ośrodka pomocy społecznej wynikało, że mężczyzna stosuje przemoc wobec partnerki.

Znęcał się od 2 lat

- Na miejscu policjanci zastali 30-letnią kobietę z widocznymi



Za popełnione przestępstwo grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności

obrażeniami na ciele - zasinieniami, otarciami. Z jej relacji wynikało, że 33-letni partner wszczyniał awantury, podczas których uderza ją i wyzywa. Policjanci

natychmiast zatrzymali agresora i przewieźli do pomieszczenia dla osób zatrzymanych. Podczas prowadzonego w tej sprawie postępowania okazało się, że męż-

czynna od dwóch lat znęcał się fizycznie i psychicznie nad swoją partnerką. Podczas wszczynanych awantur wyzywał, szarpał, popychał, uderzał i kopał po całym ciele, powodując obrażenia ciała - opisuje aspirant sztabowy Magdalena Krasna z KPP w Łęcznej.

33-latkowi przedstawiono zarzut znęcania się fizycznego i psychicznego nad partnerką oraz spowodowania u niej uszczerbku na zdrowiu.

W czwartek sąd go aresztował. Za popełnione przestępstwo grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Joanna Niecko

Zasnęli za kierownicą ciężarówek i zjechali do rowu

Dwa identyczne zdarzenia na ekspresówce pod Puławami. Obaj kierowcy zasnęli za kierownicą i zjechali do rowu.

8 czerwca na drodze ekspresowej S17 w kierunku Lublina na wysokości miejscowości Wola Osińska (gmina Żyrzyn) doszło tam do przewrócenia się ciężarowego Volvo. Kierowca został zakleszczony w kabinie pojazdu. Strażacy do jego wydobywania musieli użyć specjalistycznego sprzętu. 42-letni mieszkaniec województwa mazowieckiego trafił do szpitala. - Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że mężczyzna zasnął w trakcie jazdy, w wyniku czego Volvo zjechało do rowu i dachowało



W przypadku zdarzenia na wysokości Woli Osińskiej strażacy musieli używać specjalistycznego sprzętu, aby wyciągnąć z kabiny zakleszczonego kierowcę

- informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy KPP w Puławach.

Trzy dni później - w czwartek, 11 czerwca na S17 na wysokości miejscowości Olepin (gm. Markuszów) 36-letni mieszkaniec województwa mazowieckie-

go, zasnął podczas jazdy, tracąc panowanie nad pojazdem. Na szczęście mężczyzna nie odniósł żadnych obrażeń. Jednak podczas kontroli wyszło na jaw, że kierowca w ogóle nie powinien prowadzić ciężarówki. Okazało się, że 36-latek miał cofnięte

uprawnienia do kierowania pojazdami. Za spowodowanie kolizji został ukarany mandatem karnym. Natomiast za niestosowanie się do decyzji o cofnięciu uprawnień odpowie przed sądem.

Marta Pietroni

Bluesowe lato wraca do Puław

Już po raz 20. do miasta przyjadą muzycy i uczestnicy z całej Polski, by uczestniczyć w Letnich Warsztatach Bluesowych. Organizatorzy rozpoczęli już przyjmowanie zgłoszeń.

Warsztaty odbędą się w dniach od 10 do 14 sierpnia w Puławskim Ośrodku Kultury „Dom Chemika”. Uczestnicy będą mogli doskonalić swoje umiejętności w sześciu klasach: wokalne, gitary elektrycznej, harmonijki ustnej, gitary basowej, instrumentów klawiszowych oraz perkusji. Zajęcia poprowadzą cenieni muzycy.

Program wydarzenia obejmuje nie tylko warsztaty, ale również wieczorne jam sessions oraz koncerty. Tradycyjnie zwieńczeniem warsztatów będzie Koncert Finałowy, podczas którego uczestnicy zaprezentują publiczności efekty kilkudniowej pracy. Organizatorzy zapowiadają również dodatkowe atrakcje związane z jubileuszem wydarzenia.

Zapisy prowadzone są za pośrednictwem strony internetowej blues.domchemika.pl. Koszt udziału w warsztatach wynosi 890 zł, a uczestnicy spoza Puław mogą dodatkowo skorzystać z oferty noclegów i wyżywienia przygotowanej przez organizatorów. Szczegóły na stronie internetowej POK „Dom Chemika”.

Dominik Kęsik

Tragiczny kwiecień na drogach, dwie osoby zginęły. Postępowania ciągle w toku



22 kwietnia w Nowym Uścimowie zginął 26-letni motocyklista

Fot.KPP Lubartów



Fot.OSP Ostrowek

W Tarkawicy zginął pasażer Fiata, który zderzył się z busem

POWIAT LUBARTOWSKI: Motocyklista i pasażer samochodu zginęli dzień po dniu, 22 i 23 kwietnia. Prokuratura prowadzi postępowania w sprawach wypadków.

Do tragedii doszło w środę, 22 kwietnia w Nowym Uścimowie. - 26-latek stracił panowanie nad motocyklem, zjechał z drogi i niestety w wyniku doznanych obrażeń, poniósł śmierć na miejscu - informuje KPP Lubartów.

Wypadek w Tarkawicy miał miejsce 23 kwietnia przed godz. 6.

- Kierujący samochodem marki Fiat nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu, doprowadzając do zderzenia z busem marki Opel, śmierć poniósł pasażer Fiata - podaje KPP Lubartów.

Oba tragiczne wypadki badane są przez Prokuraturę Rejonową w Lubartowie.

- Postępowania ciągle trwają, gromadzone są dowody. Postępowania są prowadzone w sprawie, obecnie nikomu nie przedstawiono zarzutów - informuje prokurator Krzysztof Sokół.

Marcin Kusyk

„Kondolencje” dla wyborców Trzaskowskiego. Burza w Kraczewicach, skarga, prokuratura i sąd. Finał po roku

POWIAT OPOLSKI:

Zaczął się od kilku zdań wywieszonych na wiejskiej tablicy ogłoszeń. Skończyło na skardze do Rady Miejskiej, zawiadomieniu do prokuratury i postępowaniu przed sądem. Jedna z najgłośniejszych lokalnych spraw politycznych ostatnich miesięcy w gminie Poniatowa doczekała się finału.

W centrum wydarzeń znalazł się Wojciech Furtak - sołtys Kraczewic Prywatnych i jednocześnie wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Poniatowie.

Po wyborach prezydenckich w czerwcu 2025 roku na tablicach ogłoszeń w Kraczewicach Prywatnych i Szczuczach-Kolonii pojawił się podpisany przez sołtysa komunikat. Najpierw dziękował mieszkańcom za wysoką frekwencję wyborczą, następnie gratulował 493 osobom, które oddały głos na Karola Nawrockiego.

Największe emocje wywołał jednak kolejny fragment.

- Zarazem składam kondolencje dla 147 wyborców, którzy byli innego zdania i oddali swój głos na kontrkandydata Rafała Trzaskowskiego. Niech przemijający czas będzie dla przegranych ostoją i ukoj gorycz porażki - napisał Furtak.

Dla części mieszkańców był to niewinny polityczny komentarz. Inni odebrali go jako szyderstwo i publiczne napiętnowanie osób o odmiennych poglądach.

”



Wojciech Furtak

- Nie jestem złośliwcem żadnym. Nikomu nie ubliżam!

„Sołtys powinien jednoczyć, a nie dzielić”

Kilka dni później do Rady Miejskiej wpłynęła oficjalna skarga. Jej autorka zarzuciła sołtysowi brak bezstronności, publiczne upokorzenie części mieszkańców oraz wykorzystywanie funkcji publicznej do manifestowania politycznych sympatii.

- Sołtys powinien służyć wszystkim mieszkańcom, niezależnie od ich poglądów politycznych - argumentowała.

Sprawa szybko stała się tematem dyskusji nie tylko w Kraczewicach, ale w całej gminie. Pod jednym z ogłoszeń pojawiła się anonimowa odpowiedź podpisana przez „Wyborców Rafała Trzaskowskiego”.

- Skąd w panu tyle pychy, arogancji i braku szacunku do ludzi? Nawet Bóg dał nam wolną wolę i możliwość wyboru. Czy pan się stawia wyżej? - napisali mieszkańcy.

Radni mieli problem. Skarga na sołtysa czy na radnego?

Sprawą zajęła się Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej w Poniatowie. Już na początku pojawił się jednak problem natury formalnej.

Wojciech Furtak pełni bowiem dwie funkcje publiczne - jest zarówno sołtys, jak i wiceprzewodniczącym Rady Miejskiej. Radni zastanawiali się więc, czy

skarga dotyczy jego działalności jako sołtysa, czy jako samorządowca.

Po analizie dokumentów radca prawny gminy wskazał, że ogłoszenie zostało opatrzone pieczęcią sołtysa, dlatego sprawa powinna być rozpatrywana właśnie w tym charakterze.

Był to precedens w historii gminy. Jak przyznawali radni, wcześniej nigdy nie rozpatrywali podobnej skargi na sołtysa.

Burzliwa komisja i żądanie przeprosin

Podczas sierpniowych posiedzeń Komisji Rewizyjnej emocji nie brakowało.

Autorka skargi domagała się publicznych przeprosin na tablicach ogłoszeń oraz w lokalnej prasie.

- Nie można ludzi kategorizować i poniżać. Sołtys powinien jednoczyć mieszkańców, a nie ich dzielić - mówiła.

Podobnego zdania była część radnych.

- Gdyby takie słowa padły ze strony radnego, byłaby to jego polityczna opinia. Ale funkcja sołtysa powinna pozostawać ponad podziałami - argumentowała radna Beata Brzozowska-Zburzyńska.

Sam Wojciech Furtak nie wycofał się ze swoich słów.

- Nie widzę w moim ogłoszeniu ironii. Nie żałuję tego, co zrobiłem. To była moja spontaniczność i radość. Współczuję tym, którzy

przegrali - mówił podczas komisji.

Komisja nie dopatrzyła się podstaw do stwierdzenia, że doszło do naruszenia obowiązków sołtysa.

Dla autorki skargi nie był to jednak koniec sprawy.

Prokuratura odmówiła. Sąd podtrzymał decyzję

We wrześniu 2025 roku do organów ścigania trafiło zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa przez Wojciecha Furtaka. Zawiadamiająca wskazywała m.in. na możliwość przekroczenia uprawnień przez funkcjonariusza publicznego.

Prokuratura Rejonowa w Opolu Lubelskim odmówiła jednak wszczęcia śledztwa.

Od tej decyzji wniesiono zażalenie, które trafiło do Sądu Rejonowego w Opolu Lubelskim.

25 maja br. sąd utrzymał decyzję prokuratury w mocy.

W uzasadnieniu sędzia Marek Gorgol wskazał, że zgromadzony materiał dowodowy nie daje podstaw do uznania, że zachowanie sołtysa wyczerpało znamiona przestępstwa z art. 231 Kodeksu karnego, dotyczącego przekroczenia uprawnień przez funkcjonariusza publicznego.

Sąd podkreślił, że nie wykazało, aby Wojciech Furtak działał z zamiarem wyrządzenia szkody mieszkańcom, osiągnięcia korzyści lub działania na niekorzyść określonych osób.

W ocenie sądu sprawa miała charakter administracyjny i została wcześniej rozpatrzona przez właściwe organy samorządowe.

Agnieszka Gołębiowska



Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Lublinie

Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Osoba na stanowisku pakowacz (K/M), Dys/Magnolia	1	4 806,00 zł	u
Woźna, Jabłonna Druga/Zespół Szkół	1	4 806,00 zł	u
Kierowca samochodu ciężarowego (betonomieszarka), Niedźwica Duża/ALFA -BET	1	5 966,00 zł	u
Osoba na stanowisku elektryk Barak/SIGMA	1	8 500,00 zł	u
Osoba na stanowisku pracownik ogólnobudowlany, Kalinówka/Zaniuk	1	5 000,00 zł	u
Osoba na stanowisku pracownik elektryk, Kalinówka/Zaniuk	1	6 000,00 zł	u
Osoba na stanowisku elektryk, Barak/SIGMA	1	8 500,00 zł	u
Osoba na stanowisku kierowca C+E, Kalinówka/Zaniuk	1	36,90 zł/godz.	u
Pracownik produkcji (K/M), Mętów/WAT	1	4 806,00 zł	u
Magazynier (K/M), Mętów/WAT	1	4 806,00 zł	u
Magazynier (K/M), Elizówka/DRIMPOL	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku kierowcy taxi, Elizówka/GABI TRANS		10 000,00 zł	z
Osoba na stanowisku kierowcy B lub C, Elizówka/GABI TRANS	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku serwisant urządzeń drukujących, Abramowice Prywatne/BLACK PRINT		9 000,00 zł	z
Osoba na stanowisku przedstawiciel ds. sprzedaży, Abramowice Prywatne/BLACK PRINT		20 000,00 zł	z
Osoba na stanowisku elektryk/konserwator instalacji elektrycznych, Stasin/POLA	1	4 806,00 zł	u
Sprzedawca (K/M), Prawiedniki/Wójcik		31,40 zł/godz.	z
Kelner (K/M), Bychawa/Bartek		31,40 zł/godz.	z

u - umowa o pracę; z - umowa zlecenie

Miejski Urząd Pracy w Lublinie

Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Osoba na stanowisku asystent/ka ds. księgowości, Lublin/ Fundacja Powiemy To	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku opiekun medyczny, Lublin/Zespół Ośrodków Wsparcia	1	5 700,00 zł	u
Osoba na stanowisku brukarza, Lublin/Ziemlewski		4 806,50 zł	z
Osoba na stanowisku operatora koparko - ładowarki, Lublin/Ziemlewski		4 806,50 zł	z
Osoba na stanowisko sprzedawca - kasjer, Lublin/Lubelski Handel		4 806,00 zł	z
Osoba na stanowisko żalobnika.kierowcy kat. B, Lublin/Woźny	1	5 500,00 zł	u
Stanowisko ds. wykonawstwa geodezyjno - kartograficznego, Lublin/ Wojewódzkie Biuro Geodezji	1	5 200,00 zł	u
Stanowisko ds. zarządzania i nadzoru prac, Lublin/ Wojewódzkie Biuro Geodezji	1	5 200,00 zł	u
Stanowisko ds. administracyjnych i zamówień publicznych, Lublin/Wojewódzkie Biuro Geodezji	1	5 200,00 zł	u
Spawacz TIG (K/M), Lublin/URSUS INDUSTRIES	1	6 500,00 zł	u
Ślusarz (K/M), Lublin/URSUS INDUSTRIES	1	6 500,00 zł	u
Pracownik produkcji (K/M), Lublin/URSUS INDUSTRIES	1	5 500,00 zł	u
Osoba na stanowisko operator linii produkcyjnej (K/M), Lublin/Herbapol	1	4 806,00 zł	u
Inżynier budowy, Lublin/MG INFRASTRUKTURA	1	8 000,00 zł	u
Osoba wykonująca zawód kustosa, Lublin/18 BRYGADA ZMOTORYZOWANA	1	5 359,00 zł	u
Osoba wykonująca obowiązki samodzielnego referenta, Lublin/18 BRYGADA ZMOTORYZOWANA	1	5 140,00 zł	u
Starszy specjalista w sekcji technicznej. Lublin/ZARZĄD DRÓG WOJEWÓDZKICH	1	9 500,00 zł	u
Osoba na stanowisku magazyniera, Lublin/JORDAN FOLIE	1	5 000,00 zł	u

u - umowa o pracę; z - umowa zlecenie

Przyjechali na „zakupy”. Wyjechali w... policyjnym radiowozie

POWIAT OPOLSKI: Mieli przyjechać po zakupy, ale najwyraźniej zapomnieli o jednej ważnej rzeczy - zapłacić. Trzej mieszkańcy województwa śląskiego w wieku 21, 34 i 39 lat zostali zatrzymani przez policjantów po serii kradzieży sklepowych w dyskontach na terenie powiatu opolskiego. Ich łupem padły głównie alkohole, artykuły chemiczne i tekstylia.

Do zatrzymania doszło we wtorek, 9 czerwca po zgłoszeniu z jednego z opolskich dyskontów. Pracownicy sklepu

poinformowali policję o próbie kradzieży. Na miejscu udało się zatrzymać jednego z podejrzanych, a dwóch jego kompa-

nów rzuciło się do ucieczki.

Pecha miał jeden z nich. Uciekającego mężczyznę zauważyli funkcjonariusze Wydziału Konwojowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie, którzy akurat przebywali na terenie miasta. Szybko ustalili, że sprint przez Opole Lubelskie nie był treningiem przed maratonem, a próbą uniknięcia odpowiedzialności za sklepową kradzież.

- Policjanci zatrzymali go, aby sprawdzić powód jego

zachowania. W trakcie czynności okazało się, że mężczyzna był jednym ze sprawców usiłowania kradzieży i zbiegł ze sklepu znajdującego się na terenie miasta. Funkcjonariusze zatrzymali mężczyznę i przewieźli go do opolskiej komendy - mówi podkom. Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

W tym samym czasie opolscy kryminalni zatrzymali drugiego sprawcę w sklepie,

a patrol policji namierzył trzeciego mężczyznę na terenie miasta.

Jak się okazało, cała trójka przyjechała do Opola Lubelskiego Toyotą.

- W trakcie przeszukania samochodu policjanci ujawnili w nim skradzione ze sklepów wyroby alkoholowe, tekstylne i chemiczne - informuje rzeczniczka prasowa opolskiej policji.

Łączne straty oszacowano na ponad 2,5 tysiąca złotych. Zatrzymani usłyszeli już za-

rzuty kradzieży i usiłowania kradzieży.

To jednak może nie być koniec ich problemów. Policjanci sprawdzają, czy mężczyźni mają związek z podobnymi zdarzeniami w innych częściach kraju. Niewykluczone, że lista zarzutów jeszcze się wydłuży.

Agnieszka Gołębiowska

WSP

Śledztwo w sprawie makabrycznego podpalenia młodego łącznianina

Prokuratura zbada poczytalność podejrzanego o podpalenie Jakuba

Śledczy przesłuchują kolejnych świadków i przymierzają się do przeprowadzenia przez biegłych specjalistycznych badań psychologicznych i psychiatrycznych podejrzanego 47-letniego Czesława R.

Dramatyczna walka o życie 25-letniego Jakuba, który został żywcem podpalony pod Łęczną, wciąż trwa. Jak dowiedziała się „Wspólnota Łęczyńska” w piątek, 12 czerwca, od zastępcy dyrektora ds. medycznych szpitala w Łęcznej dr. Piotra Tomaka, stan młodego pacjenta jest nadal niezwykle ciężki, a lekarze bezustannie utrzymują go w śpiączce farmakologicznej. Rzecznik prasowy prokuratury, prokurator Marcin Kozak, poinformował nas tego samego dnia, że śledczy przesłuchują kolejnych świadków i przymierzają się do przeprowadzenia przez biegłych specjalistycznych badań psychologicznych i psychiatrycznych podejrzanego 47-letniego Czesława R. Organa ścigania czekają również na ocenę obrażeń pokrzywdzonego, aby formalnie ustalić wszystkie medyczne skutki tego brutalnego ataku.

Koszmarny, który wstrząsnął całą Lubelszczyzną

W niedzielę, 31 maja, późnym popołudniem w miejscowości Podzamcze, położonej tuż obok Łęcznej na terenie prywatnej posesji, gdzie dwaj bliscy koledzy – Jakub oraz Mateusz, syn podejrzanego – wspólnie spędzali czas i majstrowali przy uszkodzonym samochodzie marki Opel Astra. Nic nie zapowiadało nadchodzącego dramatu, dopóki na podwórko, nie zajeżdżał zielony kabriolet Ford Escort. Za kierownicą siedział Czesław R., ojciec Mateusza. Mężczyzna, który od 2023 roku pełnił czynną służbę w strukturach Wojsk Obrony Terytorialnej,



Napastnik dopadł dwudziestopięciolatka, oblał go przyniesioną benzyną i podłożył ogień. Płomienie w ułamku sekundy ogarnęły całe ciało młodego człowieka oraz stojący obok samochód

nej, był kompletnie pijany i znajdował się w trudnym do opisanego amoku. Wcześniej zaopatrzył się na stacji benzynowej w paliwo. Między agresywnym 47-latkem a Jakubem wywiązała się kłótnia. Młodszy z mężczyzn próbował uciekać i szukać schronienia w pobliżu blaszanego garażu oraz zaparkowanego pojazdu. Napastnik dopadł dwudziestopięciolatka, oblał go przyniesioną benzyną i podłożył ogień. Płomienie w ułamku sekundy ogarnęły całe ciało młodego człowieka oraz stojący obok samochód.

Kuba płonął jak żywa pochodnia

Świadkowie dramatu, którzy w tamtym momencie przejeżdżali pobliską drogą, do dziś nie mogą otrząsnąć się z szoku. Jeden z kierowców relacjonuje, że wracał z żoną i śpiącymi dziećmi do domu, gdy nagle przed maską samochodu zauważył przebiegającego człowieka w płomieniach. Natychmiast zatrzymał pojazd i chciał ruszyć z pomocą, by gasić płonącego chłopaka. W tym samym momencie z posesji wybiegł jednak agresor uzbrojony w kij baseballowy.

Zaczął wymachiwać niebezpiecznym narzędziem i nakazał interweniującym ludziom spierać się. Prerażony kierowca wycofał auto i niezwłocznie wybrał na telefon numer alarmowy 112, aby wezwać pogotowie ratunkowe, straż pożarną oraz policję.

Podczas gdy poszkodowany walczył w potwornych męczarniach o przetrwanie, a odzież na nim doszczętnie się dopalała, Mateusz rzucił się na swojego ojca, próbując za wszelką cenę odebrać mu broń i opanować furia. Całe zajście z okna swojego domu obserwowała także inna mieszkanka Podzamcza, Jadwiga Gajos. Kobietę zaalarmował gigantyczny słup ognia oraz przeraźliwy dym. Gdy podeszła do szyby, ujrziała makabryczny widok. Na ulicy stał potwornie poparzony, niemal całkowicie nagi człowiek, z którego zwisały jedynie zwęglone skrawki ubrań. Mężczyzna był osmołony i przeraźliwie jęczał z bólu. Przez okno zaczęła krzyczeć na bijących się na podwórku mężczyzn – jeden z nich siedział na drugim, a w tle, po przeciwnej stronie drogi, rozwinął się pożar auta. Wokół miejsca tragedii zaczęli gromadzić się kolejni zszokowani mieszkańcy wsi.

Wówczas Czesław R. wsiadł pospieszenie do swojego kabrioletu i odjechał w stronę Ludwina. Niedługo po ucieczce, został zatrzymany przez funkcjonariuszy policji.

Krytyczny stan i skomplikowane leczenie oparzeń

Przez kilka minut po ugaszeniu ognia, ranny dwudziestopięciolatek błąkał się w głębokim szoku po asfalcie. Świadkowie byli bezradni – zniszczenia skóry były tak gigantyczne, że nikt nie odważył się go dotknąć, aby nie pogłębić potwornego cierpienia i nie zainfekować ran.

Gdy na miejsce dotarli służby ratunkowe, strażacy natychmiast przystąpili do tłumienia ognia trawiącego samochód, natomiast zespół ratownictwa medycznego podjął czynności reanimacyjne i przetransportował ofiarę do Wschodniego Centrum Leczenia Oparzeń w Łęcznej.

Od tamtej pory lekarze z oddziału intensywnej terapii bezustannie toczą batalię o jego przetrwanie. Medycy potwierdzają, że pacjent doznał oparzeń obejmujących około 70 procent powierzch-

ni całego ciała. Doktor Piotr Tomaka podkreśla, że urazy termiczne wywołane podpaleniem substancjami łatwopalnymi są jednymi z najtrudniejszych do wyleczenia w całej medycynie. Rany są niezwykle głębokie, rozległe, a dodatkowym obciążeniem dla organizmu jest silne podtrucie toksycznym dymem. Każda kolejna doba w śpiączce farmakologicznej to dla młodego organizmu sprawdzian wytrzymałości.

Zarzuty, aresztowanie i natychmiastowa dymisja z armii

Po zatrzymaniu przez policję Czesław R. usłyszał w prokuraturze zarzut usiłowania zabójstwa oraz kierowania gróźb karalnych pod adresem własnego syna. Z uwagi na fakt, że podejrzan był czynnym żołnierzem Wojsk Obrony Terytorialnej, sprawą zajęła się Żandarmeria Wojskowa oraz prokurator do spraw wojskowych. Sąd Rejonowy zdecydował o areszcie na trzy miesiące. Dowództwo 2 Lubelskiej Brygady Obrony Terytorialnej podjęło decyzję o dyscyplinarnym usunięciu mężczyzny z szeregów wojska.

Przed tym dramatycznym dniem Czesław R. uchodził w mieście za powszechnie znanego fotografa, prowadzącego wraz z małżonką popularne studio fotograficzne, w którym uwieczniał radosne chwile z życia lokalnych rodzin, w tym komunie czy sesje dziecięce.

Zniszczona przyjaźń i dawne cienie przeszłości

Jakub i Mateusz znali się od wielu lat, razem chodzili do szkoły i dzielili wspólne pasje. Matka poszkodowanego, pani Agnieszka, wspomina Mateusza jako częstego gościa w ich domu, który niejednokrotnie szukał u nich schronienia przed rodzinnymi problemami. Opisuje swojego syna jako niezwykle spokojnego, bezkonfliktowego człowieka, który zawsze wolał ustąpić, niż eskalować jakiegokolwiek spory. Rodzina nie potrafi pojąć ogromu nienawiści, jaka spotkała ich dziecko.

Warto przypomnieć, że do ich dawnej paczki przyjaciół

należał również Dawid, który zginął tragicznie w czerwcu 2024 roku w wypadku drogowym w Podzamczu. Wówczas pijana sprawczyni zajeżdżała drogę młodymu motocykliście. Po tamtej stracie Jakub i Mateusz starali się trzymać razem. To właśnie na działce zmarłego kolegi korzystali z garażu, który stał się ich azylem. Tam naprawiali auta, słuchali muzyki i nikomu nie wchodzili w drogę. Mieszkańcy wsi wspominają ich jako kulturalnych i niezwykle grzecznych młodych ludzi.

Niestety, ta bliska relacja rówieśników od dłuższego czasu była solą w oku ojca Mateusza. Czesław R. miał pretensje do syna, który uczył się w szkole podoficerskiej, o to, że spędza czas z Jakubem. W swojej głowie ukuł teorię, jakoby to Jakub sprowadzał jego syna na złą drogę. Prokuratura informuje, że sprawca próbował tłumaczyć swój bestialski czyn irracjonalną troską o przyszłość własnego dziecka.

W dniu ataku Czesław R. wprost zapowiadał synowi, że zamierza dokonać krwawej masakry i spalić ich wszystkich, co potwierdza, iż czyn ten mógł być przez niego wcześniej zaplanowany.

Sądowe przestrogi i społeczny apel o bezpieczeństwo

Bliscy młodego inżyniera, który jeszcze niedawno z dumą świętował obronę tytułu naukowego na Politechnice Świętokrzyskiej i planował swoją przyszłość, przeżywają teraz najtrudniejsze chwile. Ojciec poszkodowanego w rozmowie z nami wyznał ze łzami w oczach, że nie ma na świecie odpowiedniej kary za tak nieludzkie bestialstwo, a każda chwila oczekiwania na dzwonek telefonu ze szpitala paraliżuje jego serce strachem o życie ukochanego syna.

Śledztwo prokuratury ma przynieść ostateczne odpowiedzi na pytania o poczytalność aresztowanego i precyzyjny przebieg tej zaplanowanej tragedii.

Grzegorz Kuczyński

Horror psów w Puławach.

12 chinów japońskich w mieszkaniu w bloku

Służby zaalarmowali sąsiedzi, którzy nie mogli znieść już smrodu, wydobywającego się z jednego z mieszkań. Psie odchody udeptane na podłodze, wszechobecny bałagan i zwierzęta z wlepionymi odchodami w sierść - to na miejscu zobaczyli policjanci, urzędnicy i wolontariusze z jednej z puławskich fundacji.

Jak wynika z relacji wolontariuszy z Fundacji Po Ludzku do Zwierząt „Przyjazna Łapa”, którzy zjawili się na miejscu w jednym z bloków przy ul. Kołtąta, starsza kobieta już od dłuższego czasu zgłaszała problem odorów, wydobywającego się z jej mieszkania. Pukali do drzwi różnych instytucji, niestety bezskutecznie. Na początku czerwca czarna goryczy przelała się, szczególnie że panujące na zewnątrz wyższe temperatury, jeszcze bardziej wzmocniły smród. Jeden z mieszkańców postanowił zwrócić się o pomoc do miejskiej radnej Lilianny Jaworskiej. Dzięki jej wsparciu, a nie jedną akcję charytatywną ma na swoim koncie, sprawa w końcu skutecznie trafiła do odpowiednich służb.



Taki widok zastali wolontariusze fundacji Po Ludzku do zwierząt „Przyjazna Łapa” oraz interweniujące w mieszkaniu służby

Po otrzymaniu sygnału najważniejsze było dla mnie, aby jak najszybciej uruchomić odpowiednie służby i doprowadzić do realnej pomocy. To bardzo trudna i przykra sytuacja, zarówno dla zwierząt, jak i dla mieszkańców, którzy przez długi czas mierzyli się z tym problemem. Żadne stworzenie nie powinno żyć w takich warunkach - komentowała w mediach społecz-

nościowych radna Lilianna Jaworska.

W końcu w bloku przy Kołtąta pojawiła się inspekcja weterynaryjna, pracownicy urzędu miasta i policja, która poprosiła o pomoc „Przyjazną Łapę”.

W niewielkim, około 40-metrowym mieszkaniu, przebywało 12 psów, kot i papuga.

- To, co zobaczyliśmy, odebrało nam mowę. W całym mieszkaniu znajdowały się odchody



W niewielkim, dwupokojowym mieszkaniu przebywało 12 psów rasy chin japoński. Zwierzęta miały bać się słońca, bo nie były wyprowadzane na spacer. Były zaniedbane, w sierści miały wczepione odchody

i mocz. Psy były brudne, zaniedbane, śmierdzące i niezaszczepione przeciwko wściekliznie. W mieszkaniu panował ogromny bałagan - od puszek i karmy po różnego rodzaju odpady oraz śmieci codziennego użytku - relacjonują wolontariusze „Przyjaznej Łapy” i dodają:

- Szybko zorientowaliśmy się, że problem dotyczy nie tylko zwierząt, ale również ich właścicieli.

Z informacji, do których dotarliśmy, wynika, że kobieta hodowała psy różnych ras już od wielu lat. Zwierzęta trafiały na sprzedaż.

- Skontaktowaliśmy się również z oddziałem Związku Kynologicznego w Polsce w Lublinie. Kobieta od dawna nie jest już członkiem związku. Jak się dowiedzieliśmy, kiedyś wszystko funkcjonowało prawidłowo, jednak z czasem sytuacja zaczęła

się pogarszać, aż doprowadziła do stanu, który zastaliśmy dziś - informują wolontariusze.

Sześć psów oraz papuga trafiły pod opiekę fundacji - właścicielka zrzekła się do nich praw.

Pozostałych sześć chinów japońskich znalazło dom w puławskim schronisku dla bezdomnych zwierząt.

- Większość psów, która została zabrana, ma chore serce, stawy i oczy - opowiadają wolontariusze „Przyjaznej Łapy”.

Fundacja uruchomiła zbiórkę pieniędzy na pokrycie kosztów usług weterynaryjnych, pożywienia i innych wydatków, związanych z interwencją.

Jak przekazują wolontariusze, po interwencji w mieszkaniu starszej kobiety, z Fundacją skontaktowała się jej rodzina, prosząc o przekazanie im czterech najmłodszych psów.

- Odmówiliśmy. Uważamy, że rodzina powinna przede wszystkim zająć się pomocą kobiecie, a nie przejmowaniem zwierząt - tłumaczą.

Postępowanie w tej sprawie prowadzi Wydział do Walki z Przestępczością Ekonomiczną Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Marta Pietroni

Internetowa burza po występie na Dniu Dziecka

„Czterech małych Murzynków” pod pręgierzem politycznej poprawności



„Należy odnotować, że współcześnie określenie Murzynek uważane jest przez część użytkowników polszczyzny za wyraz niestosowny lub nawet obraźliwy” - zaznaczył w internetowej poradni językowej Słownika Języka Polskiego dr hab. Adam Wolański z Uniwersytetu Warszawskiego

POWIAT ŁUKOWSKI: Występ pań z Klubu Seniora podczas obchodów Dnia Dziecka wywołał gorącą dyskusję w mediach społecznościowych. Seniorki zaprezentowały piosenkę „Czterech małych Murzynków”, znaną od lat z harcerskich i biesiadnych śpiewników. Nagranie z wydarzenia szybko trafiło do internetu, gdzie spotkało się zarówno z wyrazami sympatii, jak i falą krytycznych komentarzy.

Nagrania i zdjęcia z XIII Gminnego Dnia Dziecka w Klimkach, udostępnione m.in. w serwisie Demotywa-

ry.pl, wywołały szeroką dyskusję w internecie. Wydarzenie, zorganizowane jako rodzinne święto z okazji Dnia Dziecka,

obejmowało występy artystyczne, animacje i atrakcje dla najmłodszych. Jak wynika z informacji Gminnej Biblioteki Publicznej w Łukowie, na scenie zaprezentował się m.in. Klub Seniora Gminy Łuków „Teraz pora na Seniora”, który przygotował program obejmujący przedstawienie „Murzynek Bambo”. Pannie zaśpiewały również piosenkę „Czterech małych Murzynków”. Właśnie ten element występu stał się później przedmiotem

Jedni oburzeni, drudzy bronią

„Murzynek Bambo to mój wierszyk z dzieciństwa, nie bądźmy tacy poprawni politycznie”

„Widzę, że tu cała banda oburzonych, bo nie wiedzą, że ten tekst jest starszy od nich”

„... i to jest prawdziwa sztuka, bo sztuka ma budzić emocje - oceniam na jakieś 3 mln wyświetleń już pierwszego dnia”

„Gmina Łuków dzielnie opiera się amerykanizacji Europy xD”

„To jest tak niepoprawne, że aż wspaniałe”

„Co ciekawe, to jest piosenka przeciwko rasizmowi, jeśli wsłuchasz się w tekst”

„To stara piosenka harcerska - ludzie, opamiętajcie się”

„Africa Day Łuków edition”

„Brawo babcie! Ludzie, trochę dystansu”

Kontrowersyjny tekst piosenki

„Czterech małych Murzynków poszło do lasu po mech. Jednego zjadły wilki - zostało tylko trzech.

Trzech małych Murzynków kopało wielki rów. Jednego zasypał piasek - zostało tylko dwóch.

Dwóch małych Murzynków kąpało się w rzece Eden. Jednego zjadł krokodyl i został tylko jeden.

Jeden mały Murzynek ożenił się z panną Mery

I już po czterech latach było Murzynków czterech”

Próbowaliśmy się skontaktować z organizatorami imprezy. Elżbieta Sadło, koordynatorka Klubu Seniora nie odpowiedziała na mail, a Martyna Zakrzewska, dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Łukowie nie odbierała telefonu.

Beata Malczuk

Wyrok po tragedii w Chodlu. Trzy kobiety zginęły w drodze na pogrzeb. Rodziny: „To skandalicznie niska kara”

Blisko trzy lata po jednej z najgłośniejszych tragedii drogowych w powiecie opolskim zapadł wyrok w sprawie śmiertelnego wypadku na obwodnicy Chodla.

W katastrofie, do której doszło 14 sierpnia 2023 roku, zginęły trzy mieszkanki Poniatowej - aktorki amatorskiego teatru „Fajna Ferajna”, studentki Uniwersytetu Trzeciego Wieku i aktywne działaczki lokalnej społeczności. Kobiety jechały na pogrzeb. Do celu brakowało im zaledwie kilometra.

Sąd Rejonowy w Opolu Lubelskim uznał za winnych obu kierowców uczestniczących w wypadku. Wyrok wywołał jednak ogromne emocje. Tuż po jego ogłoszeniu z sali sądowej padły słowa: „Wstyd! Więcej się za pijanych karze!”.

Dwie decyzje, jedna tragedia

Na ławie oskarżonych zasiadli 80-letni dziś Adam W., kierowca Opla Astry, który wiozł kobiety oraz 26-letni Damian S., kierowca BMW.

Jak ustalił sąd, Adam W. wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, nie upewnił się skutecznie, czy może bezpiecznie wjechać na skrzyżowanie i wymusił pierwszeń-

stwo. Z kolei Damian S. jechał drogą główną z prędkością około 140 km/h przy obowiązującym ograniczeniu do 70 km/h.

- Możliwość uniknięcia wypadku leżała po stronie kierującego Oplem, który powinien był dostrzec nadjeżdżające BMW i powstrzymać się od wjazdu na skrzyżowanie. Jednocześnie kierowca BMW, poruszając się z istotnie nadmierną prędkością, odebrał sobie możliwość skutecznej reakcji obronnej - wskazał sąd w ustnym uzasadnieniu.

Sędzia podkreśliła również, że choć ofiary nie miały zapiętych pasów bezpieczeństwa, nie zmienia to faktu, że do tragedii doszło wskutek naruszenia zasad bezpieczeństwa przez obu kierowców.

Prokuratura chciała roku więzienia dla obu

Podczas mowy końcowej prokuratura uznała, że odpowiedzialność za tragedię ponoszą obaj oskarżeni i wniosła o wymierzenie każdemu z nich po roku pozbawienia wolności.

Prokurator wskazywała, że Adam W. wymusił pierwszeństwo, a Damian S. jechał z rażąco nadmierną prędkością. Zdaniem śledczych właśnie te dwa zachowania doprowadziły do śmiertelnego zderzenia.

Pełnomocnicy rodzin: „To nie był zwykły wypadek”

Zupełnie inaczej sprawę widzieli przedstawiciele rodzin ofiar.

Pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych domagał się dla Damiana S. aż ośmiu lat więzienia. Przekonywał, że młody kierowca urządził sobie na drodze niebezpieczny wyścig, świadomie łamiąc przepisy.

- Gdyby nie jechał 140 km/h w miejscu, gdzie obowiązywało ograniczenie do 70 km/h, trzy kobiety by żyły. To nie był zwykły wypadek. To było igranie z ludzkim życiem - argumentował przed sądem.

Prawnik przywoływał również relacje świadków, którzy mieli obserwować brawurową jazdę BMW na długo przed wypadkiem.

Obrona walczyła o niewinność

Obroncy obu oskarżonych wnosili o ich niewinność.

Pełnomocnik Damiana S. przekonywał, że główną przyczyną tragedii było zachowanie kierowcy Opla, który wjechał na skrzyżowanie. Wskazywał również na fakt, że pasażerki nie miały zapiętych pasów bezpieczeństwa.

Z kolei obrońca Adama W. argumentował, że jego klient

zatrzymał się przed znakiem STOP, obserwował drogę i miał prawo zakładać, że inni kierowcy przestrzegają przepisów. Według niego to nadmierna prędkość BMW „oszukała” kierowcę Opla i uniemożliwiła prawidłową ocenę sytuacji.

Sąd: Jeden kierowca nieumyślnie, drugi świadomie łamał przepisy

Sąd uznał, że Adam W. naruszył przepisy nieumyślnie. Wziął pod uwagę jego wieloletnią nienaganną historię jako kierowcy, podeszły wiek, stan zdrowia oraz fakt, że przeprosił rodziny ofiar i sam ciężko przeżywa skutki tragedii.

Dlatego otrzymał karę roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na dwa lata, grzywnę oraz dozór kuratora.

Inaczej oceniono zachowanie Damiana S.

- Naruszył zasady bezpieczeństwa w sposób umyślny, przekraczając dwukrotnie dopuszczalną prędkość. Stopień społecznej szkodliwości jego czynu jest bardzo wysoki - podkreślił sąd.

Sędzia zwróciła uwagę na zeznania świadków mówiących o wcześniejszej brawurowej jeździe BMW oraz na materiały z mediów społecznościowych przedstawione przez oskarżycieli posiłkowych.

Damian S. został skazany na trzy lata bezwzględnej więzienia oraz trzyletni zakaz prowadzenia pojazdów po opuszczeniu zakładu karnego.

Obaj skazani mają również zapłacić nawiązkę dla pasażerek, która przeżyła wypadek.

„To rozdrapywanie otwartej rany”

Po ogłoszeniu wyroku rodziny ofiar nie kryły rozczarowania.

- Wyrok sądu jest skandaliczny. Jeszcze bardziej skandaliczny był wniosek prokuratury o wymierzenie tylko roku więzienia - mówi córka jednej ze zmarłych kobiet.

Kobieta nie szczędziła gorzkich słów pod adresem skazanego kierowcy BMW.

- To człowiek, który nic sobie z tej tragedii nie robi. Publikuje w mediach społecznościowych filmy z brawurowej jazdy, prowadzi transmisje na żywo. Pracuje jako kierowca i przewozi ludzi. To koszmar i ciągle rozdrapywanie otwartej rany - podkreślała.

Zwróciła również uwagę na długość postępowania i kontrowersje wokół opinii biegłych.

- Czekaliśmy dziesięć miesięcy na opinię, która nie odpowiedziała na wiele kluczowych pytań. To wszystko zmuszało nas do ciągłego wracania do tej tragedii - mówiła.

„Te rany nigdy się nie zagoją”

Jeszcze mocniej wyrok oceniła wnuczka jednej z ofiar.

- To zdecydowanie zbyt niska kara za taki czyn. Mówimy o człowieku, który miał za nic przepisy i bezpieczeństwo innych ludzi. Za wiele innych przestępstw wymierza się dużo surowsze kary. To bulwersujące i nie oddaje rozmiaru tej tragedii - powiedziała.

Jak podkreśliła, śmierć trzech kobiet pozostawiła w rodzinach ból, którego nie da się już naprawić.

- To są rany, które nigdy się nie zagoją.

Rodzina przyznała jednocześnie, że wyrok wobec Adama W. uznaje za satysfakcjonujący.

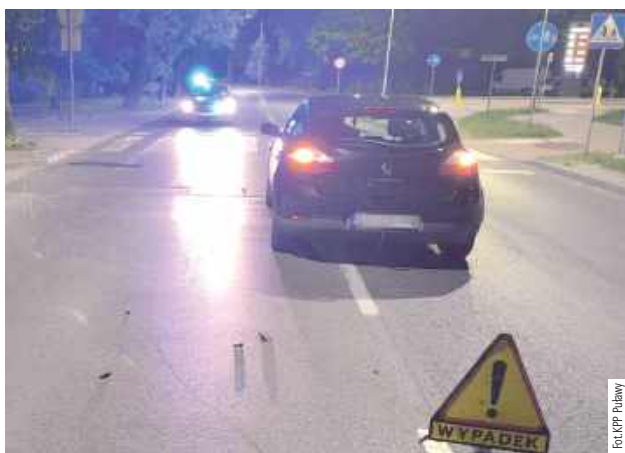
W wypadku zginęły panie Teresa, Wanda i Janina - znane w Poniatowej seniorki, aktorki teatru „Fajna Ferajna”, społeczniczki i uczestniczki Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

Ich śmierć poruszyła nie tylko mieszkańców powiatu opolskiego. O tragedii mówiła cała Polska, zwłaszcza po ujawnieniu, że podczas identyfikacji ofiar doszło do pomyłki i dwie kobiety zostały pochowane w niewłaściwych grobach.

Czwartkowy wyrok nie kończy jednak sprawy. Jest nieprawomocny, a stronom przysługuje prawo do złożenia apelacji.

Agnieszka Gołębiowska

Wypadek motocyklisty w Puławach



Do zdarzenia doszło we wtorkowy wieczór (9 czerwca) na ul. Słowackiego w Puławach.

Jak wynika ze wstępnych ustaleń policji, 41-letni mieszkaniec Puław kierujący motocyklem marki Triumph wykonywał manewr wyprzedzania samochodu osobowego marki Renault. W trakcie manewru nie zachował jednak bezpiecznej odległości od wyprzedzanego pojazdu, co doprowadziło do utraty panowania nad motocyklem i jego wyrzucenia.

Motocyklista z poważnymi obrażeniami został przetransportowany do puławskiego szpitala. Kierującemu osobowym Renault, 33-letniemu mieszkańcowi Puław nic się nie stało.

Marta Pietroni

Powiat opolski: Zauważyli go w ulewie na ławce. Chwilę później walczyli o jego życie

POWIAT OPOLSKI: Czujność, doświadczenie i błyskawiczna reakcja policjantów z Poniatowej uratowały życie 58-letniemu mężczyźnie.

Do zdarzenia doszło w środę, 10 czerwca na terenie Poniatowej. Policjanci z miejscowego komisariatu patrolowali miasto, gdy ich uwagę zwrócił mężczyzna siedzący na ławce przed jednym z bloków. Mimo intensywnych opadów nie próbował schronić się przed deszczem. Miał opuszczoną głowę i nie wykonywał żadnych ruchów.

Funkcjonariusze postanowili sprawdzić, czy nie potrzebuje pomocy. Gdy podeszli bliżej, okazało się, że sytuacja jest bardzo poważna.

58-latek nie reagował na żadne bodźce, był nieprzytomny,



Walczyli o jego życie aż do przyjazdu ratowników medycznych, którzy przejęli dalsze działania

a jego funkcje życiowe były ledwo wyczuwalne. Policjanci - st. post. Magdalena Mikos i st. post. Daniel Adamczyk z Zespołu Patrolowo-Interwencyjnego Komisariatu Policji w Poniatowej - natychmiast przystąpili do udzielania pierwszej pomocy.

Mężczyzna został ułożony w pozycji bezpiecznej, okryty kocem termicznym, a na miejsce

wezвано zespół ratownictwa medycznego. W czasie oczekiwania na karetkę funkcjonariusze nieustannie monitorowali jego stan.

Nagle sytuacja stała się jeszcze bardziej dramatyczna. 58-latek przestał oddychać.

Policjanci rozpoczęli resuscytację krążeniowo-oddechową. Walczyli o jego życie aż do przyjazdu ratowników medycznych, którzy

przejęli dalsze działania. Mężczyzna został przewieziony do szpitala, gdzie odzyskał przytomność.

Jak podkreślają policjanci, w takich sytuacjach decydujące znaczenie mają pierwsze minuty i natychmiastowe podjęcie działań ratunkowych.

- Pamiętajmy, aby nie pozostawać obojętnym wobec osób, które mogą potrzebować pomocy. Jeśli jesteśmy świadkami sytuacji zagrożenia życia lub zdrowia, reagujmy i powiadamiamy odpowiednie służby. Wystarczy jeden telefon pod numer alarmowy 112, aby uchronić kogoś przed niebezpieczeństwem, a nawet uratować czyjeś życie. W takich przypadkach każda sekunda może mieć znaczenie - podkreśla podkomisarz Katarzyna Bigos, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Agnieszka Gołębiowska

Niezwykłe spotkanie z Markiem Kamińskim

Głową, nie nogami zdobywa się bieguny

Filozof, polarnik, działacz społeczny i człowiek, który udowodnił, że granice ludzkich możliwości istnieją przede wszystkim w naszych umysłach.

W ub. tygodniu w bibliotece w Lubartowie mieszkańcy mieli wyjątkową okazję uczestniczyć w spotkaniu autorskim z Markiem Kamińskim – legendarnym podróżnikiem wpisanym do Księgi Rekordów Guinnessa za zdobycie obu biegunów Ziemi w ciągu jednego roku bez pomocy z zewnątrz. Wypełniony po brzegi namiot spotkań stał się przestrzenią głębokiej opowieści o naturze, samotności i poszukiwaniu wewnętrznego „Bieguna”.

Samotność, która uczy liczyć na siebie

Marek Kamiński, choć z wykształcenia jest filozofem i fizykiem, swoje najważniejsze życiowe lekcje odebrał z dala od uniwersyteckich murów. Pierwszą z nich – niezwykle bolesną – przeżył już jako pięcioletek. Po skomplikowanym złamaniu ręki spędził pół roku w szpitalu, bez rodziców. Usłyszał od rówieśników przerażające dla dziecka słowa: „nie zobaczysz więcej swoich rodziców”.

– To zdarzenie nauczyło mnie, że gdy nie mam pomocy z zewnątrz, muszę liczyć na siebie – wspominał podróżnik. – Zaprzyjaźniłem się wtedy ze sobą. Zdałem sobie sprawę, że taki sam świat, jaki istnieje na zewnątrz nas, istnieje również wewnątrz.

To właśnie ta dziecięca izolacja i ucieczka w świat literatury ukształtowały jego niezależność. Zamiast pytać dorosłych, czy nauczycieli o to, co jest w życiu ważne, Kamiński zaczął szukać odpowiedzi w sobie. Szkoła, jak zauważył, uczy nas wiele o świecie zewnętrznym, ale nie daje narzędzi do budowania własnej odporności psychicznej czy odkrywania tego, kim naprawdę jesteśmy.

Wychowany przez żywioły

Droga do ekstremalnych wypraw polarnych wiodła



Marek Kamiński spotkał się z czytelnikami w bibliotece w Lubartowie. Promował swą książkę Wyprawa

przez serię młodzieńczych, samotnych wyzwań. Jako 15-latek Kamiński wsiadł na statek handlowy płynący do Maroka. Na Zatoce Biskajskiej jednostka uderzyła w potężny, historyczny sztorm, który zatopił wiele jachtów i pochłonął ludzkie życia. Akcja ratunkowa British Navy była wówczas największą operacją od czasów Dunkierki.

– Nagle znalazłem się w świecie moich literackich bohaterów. To była lekcja pokory: natura jest zawsze silniejsza niż człowiek, niezależnie od technologii. Jesteśmy przy niej jak mrówki – mówił Kamiński.

Później tempo jego życia tylko wzrosło: w wieku 16 lat zjeździł Europę autostopem, rok później przemierzył Azję, a jako dwudziestolatek dotarł do zaginionych miast Majów na Jukatanie, gdzie na pograniczu Meksyku i Gwatemali stanął twarzą w twarz z dwoma jaguarami. Kluczowe okazało się jednak spotkanie na Spitsbergenie. W małej drewnianej chatce na lodowcu Hansa poznał Wojtkę Moskała. Choć wtedy sądzili, że realizacja marzeń o biegunach zajmie im całe życie, cel osiągnęli zaledwie kilka lat później.

Przełomowy rok 1995: walka na krańcach świata

W 1995 roku Kamiński i Moskał dokonali rzeczy niemożliwej – jako pierwsi Polacy zdobyli biegun północny, idąc pieszo przez 72

dni po zamrzniętym, nieustannie pękającym i dryfującym Oceanie Arktycznym. Przemierzali trasę w temperaturach sięgających minus 57 stopni Celsjusza, ciągnąc za sobą 150-kilogramowe sennie. Choć ich dzienna dieta wynosiła aż 7000 kilokalorii, potężny wysiłek sprawił, że obaj stracili po 30 kilogramów wagi. Dokonali tego, na czym wcześniej 17-krotnie wykładały się świetnie wyposażone brytyjskie ekspedycje wspierane przez rodzinę królewską.

Gdy wyczerpany Moskał postanowił wrócić do domu, Kamiński nie zwołał kroku. Kilka miesięcy później wyruszył całkowicie samotnie na Antarktydę. Przeszedł 1400 kilometrów w głąb najzimniejszego i najbardziej wietrznego kontynentu świata, stając się pierwszym człowiekiem na Ziemi, który zdobył oba bieguny w jednym roku.

Podróżnik podkreślał jednak, że to nie suche rekordy miały dla niego największe znaczenie. Podczas wyprawy na biegun południowy zbierał fundusze na ratunek Szpitala Chemioterapii Dziecięcej w Gdańsku.

– Otrzymałem na biegunie wiadomości mailowe od tych chorych dzieci. Popłakałem się. Te listy były dla mnie o wiele bardziej wzruszające niż sam fakt zdobycia bieguna – wyznał z poruszeniem. To doświadczenie uświadomiło mu, że ekstremalne podróże zyskują prawdziwą wartość dopiero wtedy, gdy służą innym ludziom.

Głowa ważniejsza niż ciało

Swoją autorską metodę motywacyjną „Biegun” Kamiński przetestował w praktyce m.in. w 2005 roku, kiedy zorganizował wyprawę na oba bieguny z niepełnosprawnym Janem Melą. Nastolatek, który po ciężkim wypadku i stracie brata zmagał się z głębokim kryzysem psychicznym, dzięki półtorarocznym przygotowaniom i tytanowej protezie dokonał rzeczy bezprecedensowej.

– Ta wyprawa udowodniła, że to głowa, a nie nogi czy mięśnie, dochodzi na bieguna. Janek dał nadzieję milionom ludzi na całym świecie, że z każdej, nawet najczarniejszej sytuacji można wyjść i realizować marzenia – mówił Kamiński, z dumą dodając, że dzisiejsze szczęśliwe życie Meli jest największym sukcesem tamtego projektu.

Prelegent opowiadał również o swoich późniejszych przedsięwzięciach: pielgrzymce Camino de Santiago (4400 km pieszo z Kaliningradu do Santiago de Compostela), którą nazwał symboliczną drogą „od bieguna rozumu do bieguna wiary”, a także o samotnym rajdzie samochodem elektrycznym przez całą Azję i Syberię (30 000 km do Japonii i z powrotem).

Ojciec i syn na płaskowyżu Antarktydy

Najnowszym, niezwykle osobistym wyzwaniem Kamińskiego okazała się niedawna wyprawa na biegun południowy

w ramach projektu Pole to Pole, w którą wyruszył ze swoim 17-letnim synem Kayem. Decyzja o wspólnym wyjeździe była trudna i budziła opór rodziny – Kay był w klasie maturalnej, a intensywne przygotowania i trzymiesięczny marsz oznaczały aż pół roku nieobecności w szkole.

Warunki antarktyczne okazały się bezwzględne. Podczas gdy lądowali na płaskowyżu, młodego człowieka dosłownie „przywodziło do ziemi”. Trudno było znieść brak ucieczki od ekstremalnego mrozu – w namiocie panowała taka sama temperatura jak na zewnątrz.

– Jako trener widziałem już wiele, ale nigdy nie dostrzegłem tak błyskawicznej przemiany w młodym człowieku – opowiadał z dumą ojciec. – Z każdym dniem Kay zyskiwał pewność siebie. Zaczął samodzielnie prowadzić nawigację, przejął ode mnie część ciężaru. Ta wyprawa całkowicie go ukształtowała.

Życie to droga, której nie wolno szatkować

Na zakończenie spotkania Marek Kamiński podzielił się z lokalną publicznością uniwersalną, filozoficzną refleksją na temat ludzkiego losu.

– Życie to jest droga. Nauczyłem się, że trzeba tę drogę akceptować w całości – zarówno w momentach, które są wspaniałe, jak i w tych najtrudniejszych. Nie da się wyjąć poszczególnych elementów.

Wspominał, że kiedy po raz pierwszy stanął na biegunie południowym i obejrzał się za siebie, spoglądając metaforycznie na całe swoje dotychczasowe życie, zrozumiał, że nawet porażki i bolesne doświadczenia miały swój głęboki sens. Bez nich w życiorysie powstałyby dziury, które uniemożliwiłyby dotarcie do miejsca, w którym jest dzisiaj.

Śluchacze opuszczali spotkanie zainspirowani, trzymając w rękach książki podróżnika z osobistymi dedykacjami. Kamiński udowodnił, że niezależnie od tego, czy mieszkamy w metropolii, czy w małym miasteczku, każdy z nas ma do zdobycia swój własny, wewnętrzny biegun. I to tylko od nas zależy, czy podejmiemy wyzwanie, by do niego wyruszyć.

Emilia Czukiewska

Oszuści wyłudzili od kobiety ponad 250 tys. zł

W poniedziałek (8 czerwca) 76-letnia mieszkanka Lublina powiadomiła policjantów o oszustwie Oświadczyła, że chciała nauczyć się inwestować na giełdzie.

Wszystko straciła

– W związku z tym zgodziła się na ofertę poznanego w internecie maklera, który miał ją wprowadzić w skomplikowane tajniki gry na instrumentach finansowych. Początkowo wydawało się seniorce, że próby inwestycji przynoszą zyski. To skłoniło ją do inwestowania coraz większych kwot – opisuje podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Łącznie przekazała na fałszywy rachunek inwestycyjny ponad 250 tys. zł. Po ostatnim przelewie stało się jasne, że padła ofiarą oszustwa i wszystko straciła.

Joanna Niecko

Chciała zainwestować na giełdzie. Straciła prawie 50 tys. zł

Lublin: 76-letnia kobieta, chcąc pomnożyć swoje oszczędności, dokonała inwestycji na giełdzie papierów wartościowych. Kobieta straciła prawie 50 tys. zł.

– Kobieta zgłosiła, że na stronie internetowej znalazła ofertę inwestycyjną. Jej środki miały być przedmiotem inwestycji na giełdzie papierów wartościowych. Okazało się to jednak fikcją – informuje podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Seniorka przekazała swoje dane osobowe, numer konta bankowego i skan paszportu. Skontaktował się z nią nieznany mężczyzna, podający się za konsultanta. Jak się okazało, namawiający kobietę do inwestycji, był zwykłym oszustem.

76-latką utraciła niemal 50 000 złotych.

Joanna Niecko

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu



**Natan Prokop z tatą,
Stoczek Kocki**
ur. 9 czerwca, g. 13.11;
3100 g, 51 cm
rodzice: Edyta,
Mateusz
rodzeństwo:
Zosia, Tomek



**Laura Grajewska
z tatą, Kopina**
ur. 10 czerwca, g. 10.07;
2600 g, 56 cm
rodzice: Anna, Piotr



Zofia, Lublin
ur. 9 czerwca, g. 0.19; 3360 g,
56 cm
rodzice: Paulina, Karol



Julian Kopyś, Kamionka
ur. 8 czerwca, g. 0.07; 3240 g,
55 cm
rodzice: Patrycja, Paweł



**Antoni Szymaniuk,
Biała Podlaska**
ur. 9 czerwca, g. 17.00
rodzice: Patrycja, Paweł



Bartosz Stawinoga, Gołęb
ur. 10 czerwca, g. 18.56; 2790 g, 52 cm
rodzice: Beata, Piotr
rodzeństwo: Mikołaj, Kuba



**Wiktoria Onyszczuk,
Parczew**
ur. 9 czerwca, g. 12.13; 2960 g,
49 cm
rodzice: Natalia, Norbert



**Liam Szczęch,
Parczew**
ur. 11 czerwca, g. 11.40; 3750 g,
54 cm
rodzice: Karolina, Piotr



**Fabian Małyśka,
Kozłówka**
ur. 11 czerwca, g. 9.35; 3620 g, 53 cm
rodzice: Aneta, Bartłomiej
rodzeństwo: Amelka



**Julia Zofia Zagrodnik,
Niemce**
ur. 9 czerwca, g. 21.15; 2900 g, 55 cm
rodzice: Paulina, Kamil
rodzeństwo: Lidia, Bartłomiej



**Izabela Szaniawska
z tatą, Ossowa**
ur. 11 czerwca, g. 1.54;
3200 g, 54 cm
rodzice: Natalia, Józef



**Daniel
Grzywaczewski
z tatą, Kalinka**
ur. 9 czerwca,
g. 23.07;
3140 g, 57 cm
rodzice: Amelia,
Grzegorz

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu



**Antoś Bielecki, Radzyń
Podlaski**
ur. 10 czerwca, g. 1.00, 3510 g,
60 cm
rodzice: Paulina i Adam
rodzeństwo: Jakub i Alicja



**Amelka Zakrzewska,
Wągram**
ur. 11 czerwca, g. 4.40, 3325 g,
55 cm
rodzice: Kasia i Adam
brat: Ignas



**Aleksander Wróbel,
Łuków**
ur. 10 czerwca, g. 16.37, 3300 g,
56 cm
rodzice: Ewelina i Krzysztof



**Krzysztof Orłowski,
Wola Bukowska**
ur. 8 czerwca, g. 9.41, 3920 g, 56 cm
rodzice: Wiktoria i Rafał
siostra: Małgosia



**Aleksy Szczęsny,
Fiukówka**
ur. 7 czerwca, g. 12.55, 3235 g, 55 cm
rodzice: Ewelina i Maciej
siostra: Gabrysia



**Amelia Mańko, Żakowola
Radzyńska**
ur. 3 czerwca, g. 1.35, 1950 g,
50 cm
rodzice: Marta i Szymon



**Nikodem Powalski
z tatą, Łuków**
ur. 10 czerwca,
g. 10.45,
3505 g, 57 cm
rodzice: Ania i Paweł
siostra: Rozalia

Pół tysiąca lat historii nad Wisłą.

Janowiec rozpoczął wielkie świętowanie jubileuszu zamku



Jednym z najważniejszych momentów uroczystości było wręczenie Lubelskiego Lauru Dziedzictwa Kulturowego. Wyróżnienie trafiło do Macieja Downar-Dukowicza, kolekcjonera i darczyńcy, który od lat wspiera muzeum, przekazując cenne eksponaty ze swoich prywatnych zbiorów

Salwa z armaty, Rycerskie pojedynki, renesansowe tańce i tłumy gości. W Janowcu oficjalnie rozpoczęły się obchody 500-lecia miejscowego zamku - jednej z najważniejszych i najbardziej rozpoznawalnych rezydencji Lubelszczyzny.

Jubileuszowe wydarzenie pod hasłem „500 lat Zamku w Janowcu - Rycerskie Wychowanie” zgromadziło mieszkańców, turystów, miłośników historii i przedstawicieli władz państwowych i samorządowych.

Niedzielne uroczystości były symbolicznym początkiem Roku Jubileuszowego, który przez najbliższe miesiące będzie przypominał o niezwykłych dziejach warowni górującej nad Wisłą. To właśnie w 1526 roku zakończono pierwszy etap budowy zamku, a jego fundator - Mikołaj Firlej - odszedł z tego świata. Ta data uznawana jest za symboliczny początek historii obiektu, który przez pięć stuleci był świadkiem najważniejszych wydarzeń regionu.

Oficjalnego otwarcia obchodów dokonał marszałek województwa lubelskiego Jarosław Stawiarski, oddając honorowy strzał z armaty. W uroczystości uczestniczyli także doradca prezydenta RP prof. Dariusz Dudek i liczni przedstawiciele świata kultury i samorządu.

- 500 lat to wydaje się dużo

i niedużo. W porównaniu z wieloma kulturami jesteśmy jeszcze młodzieniaszkiem w Europie. Zawsze powtarzam, że ten zamek jest odpowiednikiem zamków nad Loarą, brakuje mu tylko odnowienia - mówi Jarosław Stawiarski.

Marszałek podkreślał jednocześnie, że samorząd województwa konsekwentnie wspiera zabezpieczanie zabytku.

- Robimy wszystko, co możemy, by te mury nadal górowały nad Janowcem i Kazimierzem. Pełna restauracja obiektu wymagałaby jednak ogromnych nakładów finansowych. Mówimy o kwocie rzędu 250 milionów złotych - zaznaczył.

Gości przywitała dyrektorka Muzeum Zamek w Janowcu Marzena Brzezicka, życząc wszystkim udanego świętowania i zachęcając do odkrywania historii zamku podczas przygotowanych atrakcji.

Jednym z najważniejszych momentów uroczystości było wręczenie Lubelskiego Lauru Dziedzictwa Kulturowego. Wyróżnienie trafiło do Macieja Downar-Dukowicza, kolekcjonera i darczyńcy, który od lat wspiera muzeum, przekazując cenne eksponaty ze swoich prywatnych zbiorów.

- Bez niego nie powstałaby praktycznie żadna wystawa w takim kształcie, jaki dziś możemy oglądać. Może powstałaby, ale byłaby zdecydowanie uboższa. To człowiek, który od lat pomaga nam budować wyjątkową kolekcję - podkreślała dyrektorka Marzena Brzezicka.

Sam laureat nie krył wzruszenia.

- Jestem trochę zażenowany, bo nie liczyłem na tak piękną nagrodę. Nie robię tego dla splendorów, ale to wyróżnienie zobowiązuje mnie do dalszej pomocy Janowcowi i do tego, by piękno tego zamku jak najszybciej wróciło do dawnej świetności - mówił Maciej Downar-Dukowicz.

Organizatorzy zadbali o to, by jubileusz był prawdziwą podróżą w czasie. Na zamkowych dziedzińcach pojawili się rycerze, rekonstruktorzy i rzemieślnicy. Odbywały się pokazy walk, prezentacje renesansowej piechoty i dawnej artylerii, koncert muzyki dawnej oraz widowiskowe tańce dworskie. Dużym zainteresowaniem cieszyły się warsztaty dawnych rzemiosł, mennica, zbrojownia, strzelnica łucznicza i historyczne obozowisko.

Nie zapomniano także o najmłodszych, którzy mogli nie tylko oglądać dawne uzbrojenie, ale również samodzielnie spróbować swoich sił w licznych grach i warsztatach inspirowanych średniowieczem.

To jednak dopiero początek świętowania. Muzeum zapowiada, że przez cały jubileuszowy rok zamek będzie gospodarzem kolejnych wystaw, spotkań, koncertów i wydarzeń przypominających o bogatym dziedzictwie jednej z najważniejszych atrakcji turystycznych Lubelszczyzny.

Agnieszka Gołębiewska



Więcej zdjęć na:
pulawy.24wspolnota.pl

Na terenie zamku można było spotkać przedstawicieli różnych epok...

Zamek w Janowcu - pięć wieków historii nad Wisłą

Górujący nad Wisłą zamek w Janowcu to jedna z najbardziej rozpoznawalnych atrakcji turystycznych Lubelszczyzny. Jego historia sięga początku XVI wieku, kiedy Mikołaj Firlej rozpoczął budowę warowni o charakterze mieszkalno-obronnym. W kolejnych dziesięcioleciach zamek był rozbudowywany przez kolejne pokolenia właścicieli, m.in. Firlejów, Tartłów i Lubomirskich, którzy nadawali mu renesansowy, a później barokowy charakter.

Szczególny rozkwit rezydencja przeżywała za czasów rodu Lubomirskich. Po zniszczeniach spowodowanych najazdem szwedzkim w XVII wieku została odbudowana i wzbogacona o nowe elementy architektoniczne, w tym kaplicę oraz reprezentacyjne wnętrza. Największa świetność zamku przypadła na XVIII wiek.

Po sprzedaży majątku w 1778 roku i śmierci ostatniego właściciela, Mikołaja Piaskowskiego, zamek stopniowo popadał w ruinę. W XX wieku został przejęty przez Skarb Państwa i poddany pracom konserwatorskim. Obecnie funkcjonuje jako oddział Muzeum Nadwiślańskiego, zabezpieczony w formie trwałej ruiny i częściowo zrekonstruowany na potrzeby muzealne.

W sąsiedztwie zamku znajduje się skansen z zabytkowymi obiektami drewnianej architektury dworsko-folwarcznej Lubelszczyzny, m.in. XVIII-wiecznym dworem z Moniak oraz XIX-wiecznym spichlerzem z Podlodowa. Zwiedzający mogą poznać historię życia ziemiańskiego oraz tradycje związane z Wisłą.

Dodatkowym atutem jest malowniczy park zamkowy, z którego rozciąga się panorama doliny Wisły. Teren objęty jest ochroną w ramach Kazimierskiego Parku Krajobrazowego i programu Natura 2000. Dziś zamek w Janowcu jest nie tylko cennym zabytkiem, ale także miejscem licznych wydarzeń kulturalnych, festiwali i koncertów, przyciągających turystów z całej Polski.

Hrabia Henryk Łubieński (1793–1883): kiedy rekin biznesu postanowił pójść na skróty... cz. V

Wielka finansowa afera z Lubartowem w tle

Z perspektywy niemal dwustu lat sprawa wydaje się równie niezrozumiała, jak była zapewne dla współczesnych. Dlaczego uznany finansista, prezes największego Banku, człowiek, którego nazwisko było synonimem finansowego sukcesu, lider znakomitej rodziny nagle dokonuje prostych malwersacji, bez których i tak by sobie świetnie poradził?

Postawienie w stan oskarżenia prezesa Banku Polskiego Józefa Lubowidzkiego i jego rzutkiego zastępcy, hrabiego Henryka Łubieńskiego, właściciela m.in. lubartowskiej fajansiarńi i dóbr w Serocku, było wielkim zaskoczeniem dla wszystkich ludzi interesu w Kongresówce. Może i rzeczywiście już wcześniej żaden z nich nie miał opinii fanatycznie uczciwego, ale zarzuty dotyczyły tak prozaicznych przekrętów, jak udzielanie kredytu swoim, niespłacalnym w innych okolicznościach, dłużnikom czy obciążanie hipoteką nieruchomości i tak nią już, czasem nawet kilka razy, obłożonych...

Sędziowie nie wzięli w łapę

Proces trwał od maja do lipca 1848 roku. Głównym oskarżonym był Łubieński, Lubowidzkiemu zarzucono najmocniej brak nadzoru nad działaniami zastępcy.



Henryk hr. Łubieński.

Skazanie Łubieńskiego było szokiem dla całej Kongresówki. Najpotężniejszy działacz biznesowy, urzędnik, lider potężnej, zasłużonej na wielu polach rodziny, człowiek więcej niż majątny otrzymał wyrok za dość detaliczne przekręty, tak oczywiste, że najpoważniejszą strategią obrony były próby przekupienia sędziów

Akt oskarżenia był dobrze przygotowany i bardzo szczegółowy. Pod sądni imali się najróżniejszych sztuczek, próbowali uruchamiać znajomości, żeby dotrzeć do sędziów. Ci ostatni, jak to w rządzonej przez Rosjan Warszawie bywało, może i nie byłiby zbyt pryncypialni i niedostępni, ale chyba nikt nie wiedział, skąd się ta sprawa w gruncie rzeczy wzięła, dlaczego jest prowadzona i co o tym wszystkim myśli car. Bo że

wszechwładny gubernator Paskiewicz żąda kary - to było oczywiste. Więc żeby rzecz skrócić, nie było za bardzo odważnych.

Oskarżeni na wolności

Przez cały czas obaj oskarżeni przebywali na wolności, pobierali pensje emerytalne, bywali w towarzystwie, czasem nawet razem. Dopiero w lipcu, kiedy mocno już pachniało wyrokiem skazującym, zarządzono areszt domowy. Po-

legało to na tym, że jeden i drugi od tej pory spacerowali po Ujazdowskich w towarzystwie dwóch żandarmów, nawet w sypialni towarzyszył policjant.

W ostatnim słowie jeden i drugi niespecjalnie upierali się przy niewinności, raczej mocno podnosili dawne swoje i swoich rodzin zasługi. Na próżno. Wyroki opiewał na cztery lata ciężkiego więzienia, utratę szlachectwa i innych zaszczytów osobistych oraz obowiązek wynagrodzenia Bankowi wyrządzonych szkód.

Złagodzenie kary

Mimo że z wykonaniem wyroku nikt się nie spieszył, obaj pozostali tymczasowo na wolności i dostawali emerytury, zwłaszcza dla sześćdziesięciolatka Lubowidzkiego było to dużo. Zaczął w związku z tym nawet chodzić do kościoła. Łubieński zaś dalej walczył, kombinował nawet przy przekładzie wyroku na polski, próbując nadać mu i na tym etapie bardziej przyjazne brzmienie. Jedynie co udało się wyjednać to zmianę wymiaru kary na rok w twierdzy w Zamościu i trzy lata zsyłki do Rosji. A to już, dla ludzi zamożnych, nie była wielka tragedia.

Istotną sprawą była jednak ciągła finansowa strona wyroku. W jej realizacji znaczną rolę miały odegrać dobra lubartowskie i se-rockie.

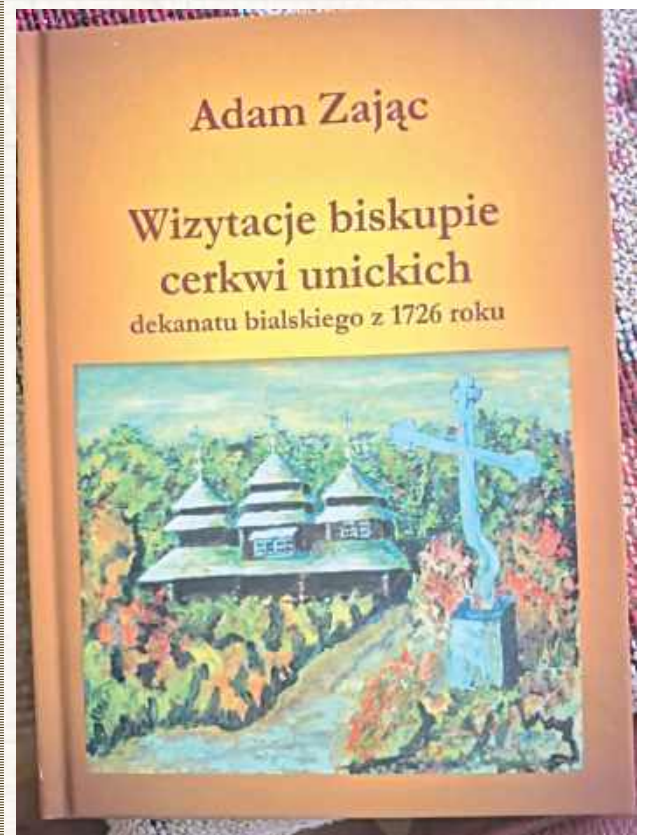
cdn.

Zbigniew Smółko

Jak wyglądały wiejskie świątynie trzysta lat temu?

Książka Adama Zająca o unickich cerkwiach

Stopklatka z 1726 roku



Książka dostępna jest u Wydawcy AD REM, tel. 757522215, kontakt mailowy zet5@vp.pl. Opisuje dzieje parafii unickich w Kijowcu, Kolembrodach, Łomazach, Ortelu Królewskim, Ortelu Książęcym (Szlachekim), Piszczacu, Połoskach, Kościeniewiczach, Koszofach, Horbowie, Dokudowie, Terebeli, Łukowcach, Ciciborze, Hrudzie, Kłownowicy, Rokitnie, Woskrzenicach, Korczówce, Witorożu, Przegalinach, Wohyniu, Bezwoli, Sycyni, Sworach i Makarówce

Cóż może być nudniej-Cszego niż przeglądanie protokołów spisanych przeplatana makaronizmami staropolszczyzną przez jakiegoś prałata, lustrującego na zlecenie chełmskiego biskupa unickiego wiejskie parafijki między Radzyniem a Białą Podlaską? Razem z panem Adamem Zającem przyjrzymy się jednak sprawie bliżej.

Przygotowana przez wydawnictwo Ad Rem z Jeleniej Góry publikacja dojrzała już czas jakiś, znajdując pretekst do finalizacji w postaci trzechsetlecia powstania materiału źródłowego. Jej zawartością są, mozołnie po raz pierwszy odcyfrowane z rękopisów, protokoły powizytacyjne parafii unickiego dekanatu Biała Podlaska diecezji chełmskiej. Według jednakowego szablonu zawierają opisy stanu technicznego świątyn (ile okien, jaki dach, z czego podłoga, w jakim stanie ikonostas, ołtarze itd.), ich wyposażenia liturgicznego (ornaty, paramenty liturgiczne, świeczniki itd.), posiadanego zasobu ksiąg (Ewangeliarze, mszały, zbiory formularzy liturgicznych), spisy stanowiących podstawę funkcjonowania ekonomicznego parafii dokumentów oraz zalecenia wizytatora dla proboszczów.

Dodajmy, czasem dość ostre i stanowcze, pozwalające czasem wręcz powziąć wyobrażenie na temat osobistych zalet niektórych duchownych.

Trud podjęty przez Adama Zająca pozwala niemal bezpośrednio dotknąć materialnych elementów życia duchowego parafian. Można więc ocenić stan ich zamożności czy porównać poszczególne parafie. W znakomitej większości opisywane obiekty już nie istnieją, ale na ich miejscu stoją nowsze (choćby opisywaną przez wizytatora w ciemnych barwach Bezwolę rozebrano już rok później...), odwołujące się do tradycji poprzedniczek. Jednak dostrzeżenie w tym tylko „cerkiewnego relikwiarza” byłoby oglądem powierzchownym. Historia starych, drewnianych kościołków, które, niezależnie od zawirowań historycznych, zmian granic, przynależności państwowych i konfesyjnych ciągle stanowią niezmienną Oś Świata, Axis Mundi dla spotykających się w nich społeczności - jest jednym z bardziej podstawowych elementów miejscowej świadomości historycznej. Także, popularna w wielu ośrodkach Południowego Podlasia, samoidentyfikacja jako „potomków Unitów” jest czymś, co nakazuje odnieść się do materii ze szczególnym pietyzmem.

Zbigniew Smółko



REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Zniszczony dworzec w Łukowie

Budynek stacji kolejowej w Łukowie powstał w latach 1866-1867, w związku z budową kolei Warszawsko - Terespolskiej. Niedługo potem doszły kolejne nitki, prowadząca z Dębina do Brześcia i do Lublina. Był to dla miasta poważny impuls rozwojowy.

Na parterze budynku dworca znajdowały się kasy, poczekalnie, nawet toaleta dla pań i wszelkie urządzenia niezbędne do zarządzania ruchem. Na piętrze umieszczono zaś biura i mieszkania kolejarzy. Półokrągłe, ogrymowane okna, także zwieńczenie frontonu, schody z balustradkami, starannie wybrukowane otoczenie sprawiały, że był to z pewnością jeden z najładniejszych budynków w mieście. Już w pierwszym roku funkcjonowania skorzystało z niego ponad 20 tysięcy podróżnych oraz wykonano znaczącą ilość przejazdów towarowych. Do stanu widocznego



na zdjęciu doprowadziły dworzec walki z lata 1915 roku, kiedy Rosjanie wycofywali się przed Niemcami, zostawiając za sobą „spaloną ziemię”. Przez pewien czas rolę stacji pełnił niewielki

budynek składu bagażowego. Odbudowany został - w znacząco zmienionej formie - po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Zdjęcie znaleźliśmy na portalu fotopolska.eu, wykonał je oko-

ło 1916 roku prawdopodobnie jeden z niemieckich lub austriackich żołnierzy. Napis głosi „Spalony przez Rosjan dworzec w Łukowie”.

Zbigniew Smółko

PIŁKA NOŻNA - BETCLIC II LIGA

„Branio”, „Śpiona” i Guček pożegnali się z Górnikiem. Zespół przechodzi rewolucję

Tylko niespełna 20 piłkarzy miał do dyspozycji na premierowym treningu Jurij Szatałow. Przed sztabem szkoleniowym Górnika trudne zadanie, polegające na stworzeniu niemal od podstaw nowego zespołu. Kilku ważnych graczy już opuściło łączyński klub.

Nowe otwarcie

Przed klubem z Łęcznej nowy rozdział - po spadku z Betclia I. Ligi Górnik potrzebuje dużych zmian, by włączyć się do walki o szybki powrót na drugi poziom rozgrywkowy.

Na pierwszym treningu przed sezonem 2026/2027, w miniony czwartek (11 czerwca), zameldowało się 19 piłkarzy. Łukasz Budziłek, Oskar Osipiuk i Jakub Bednarczyk oraz Branislav Pindroch - z tych zawodników nie mógł skorzystać trener Jurij Szatałow. Trzech pierwszych lecz kontuzje, ten ostatni dostał dodatkowy dzień wolnego.

- W sobotę i niedzielę zawodnicy będą mieli wolne, a od poniedziałku zaczynamy mocniejszy okres. Dołączą do nas zawodnicy testowani i poniedziałek to będzie dzień dla tych piłkarzy oraz naszych



Prezes Górnika Grzegorz Szkutnik (na zdj. z lewej) wręcza Bartoszo-owi Śpiączce pamiątkową grafikę. Napastnik zapisał się w historii klubu, wszak rozegrał w zielono-czarnych 155 meczów, w których strzelił 48 goli

graczy, którzy mają kontrakty i których widzimy w składzie - zapowiadał w ub. tygodniu trener bramkarzy Sergiusz Prusak, cytowany przez klubowe media.

Jak na razie, nie poinformowano o tym, by jakikolwiek nowy zawodnik zasilił Górnika. Sergiusz Prusak przyznaje, że zielono-czarni na pewno będą szukali bramkarza posiadającego status młodzieżowca.

Słowak zostaje na zapleczu ekstraklasy

Pierwszym letnim wzmocnieniem pierwszoligowej Odry Opole został jeden z najważniejszych piłkarzy Górnika poprzedniego sezonu

- Branislav Spáčil. Ten 22-letni Słowak napędzał ofensywę zielono-czarnych swoją dynamiką i przebojowością, a do tego był waleczny na boisku. W minionej kampanii siedem razy wpisywał się na listę strzelców i do spółki z Kamilem Orlikiem (którym interesuje się Puszcza Niepołomice) był najsukuteczniejszym graczem Górnika.

- „Branio” trafił do Górnika w lipcu 2024 roku ze Slovana Bratysława. Łącznie w zielono-czarnych barwach zagrał w 60 meczach (58 ligowych, 2 w Pucharze Polski) i strzelił 8 goli (7 ligowych i 1 PP). Na boisku przebywał przez 3304 minuty - podsumowują zielono-czarni na swojej stronie internetowej.

Klub poinformował, że Spáčil wypełni obowiązujący do 30 czerwca 2026 roku kontrakt i nie podpisze nowej umowy z Górnikiem.

Trzecie odejście „Śpiony”

To koniec trzeciej przygody Bartosza Śpiączki z Górnikiem. Po raz pierwszy piłkarzem zielono-czarnych zawodnik ten został w 2015 roku, gdy zanotował tu dwa sezony na poziomie ekstraklasy. Rozegrał wówczas 67 meczów, strzelił w nich 19 goli. Potem został wykupiony przez Bruk-Bet Termalicę Nieciecza.

Do Górnika popularny „Śpiona” wrócił w 2020 roku, gdy po kilku miesiącach bezrobocia dołączył do grającego wówczas w 2. lidze zespołu trenera Kamila Kieresia. Z tą ekipą zaliczył wtedy dwa awanse z rzędu, powracając do ekstraklasy. W sezonie 2021/2022 rozegrał w barwach Górnika 27 meczów, w których zdobył 11 bramek w najwyższej polskiej lidze. Ostatni epizod w łączyńskim klubie tego napastnika nie przyniósł oczekiwanych rezultatów. A to głównie przez kontuzje, z którymi od dawna zmagał się doświadczony zawodnik. Zaliczył tylko 12 występów, w których do siatki rywali trafił dwukrotnie.

Co prawda piłkarz był związany z łączyńskim klubem kontraktem ważnym do 30 czerwca 2027 roku, ale umowa z 34-letnim napastnikiem została rozwiązana za porozumieniem stron.

Nie skorzystali z opcji

Słoweński środkowy obrońca Luka Guček nie będzie dłużej grał w Górniku. Zawodnik trafił do zielono-czarnych w styczniu br. 27-latek zaliczył dla „Górników” 13 meczów i jednego gola.

- Klub nie skorzystał z opcji przedłużenia o kolejny rok zawartej w kontrakcie. Jednocześnie strony doszły do porozumienia w kwestii wcześniejszego rozwiązania kontraktu - informuje Górnik.

Według nieoficjalnych informacji (stan na niedzielę, 14 czerwca), 27-latkem interesują się Puszcza Niepołomice i Lechia Gdańsk.

Koniec wypożyczeń

Do swoich klubów po wypożyczeniu do Górnika wróciło kilku kolejnych zawodników. Mowa o pomocnikach Bartoszu Biedrzyckim (Cracovia) i Kamiliu Nowogóńskim (Zagłębie Lubin) oraz napastniku Patryku Paryzku (Pogoń Szczecin).

Mają niewiele czasu

Już dziś Sergiusz Prusak szacuje, że kadra Górnika zmieni się nawet o 50-60 proc. Czasu na zgranie jest mało. Pierwszą kolejkę nowego sezonu w Betcliu II Lidze zaplanowano na 25-26 lipca.

Zespół rozegra siedem sparingów, rywale w tych meczach kontrolnych będą ciekawymi „Górnicy” sprawdzą się m.in. z Dinamem Bukareszt, Radomiakiem Radom czy Hapoel Jerozolima.

BĘDĄ DERBY Z AVIA

Znany jest pełny skład Betclia II ligi, w której w sezonie 2026/2027 będzie rywalizowało 18 zespołów. Spadkowicze z Betclia I Ligi to obok Górnika ekipy GKS-u Tychy i Znicza Pruszków. Beniamin-kiem na trzecim poziomie rozgrywkowym będzie za to Avia Świdnik, więc szykują nam się lokalne derby. Z drugiej strony, Łęcznian czeka kilka dalekich wyjazdów, m.in. do Zielonej Góry, Szczecina czy Chojnic.

PEŁNY SKŁAD BETCLIC II LIGI:

GKS Tychy,
Górnik Łęczna,
Znicz Pruszków,
Chojniczanka Chojnice,
Hutnik Kraków,
Olimpia Grudziądz,
Podhale Nowy Targ,
Rekord Bielsko-Biała,
Resovia,
Sandecja Nowy Sącz,
Sokół Kleczew,
Stal Stalowa Wola,
Śląsk II Wrocław,
Świt Szczecin,
Legia II Warszawa,
Zawisza Bydgoszcz,
Avia Świdnik,
Lechia Zielona Góra.

SPARINGI

20.06 Dinamo Bukareszt
27.06 Znicz Pruszków
27.06 Radomiak Radom
04.07 Stal Rzeszów
08.07 Hetman Zamość
11.07 Chelmskianka Chelmsk
18.07 Hapoel Jerozolima

Dominik Smagała

Walne w Wiśle. Co wydarzy się 22 czerwca? Przed klubem ważne decyzje

Przed Klubem Sportowym Wisła Puławy jedno z najważniejszych wydarzeń ostatnich lat. Zarząd klubu zaprosił członków na Walne Zebranie Delegatów, które odbędzie się 22 czerwca w sali konferencyjnej MOSiR w Puławach przy ul. Hauke-Bosaka 1. Pierwszy termin wyznaczono na godz. 17.00, drugi na godz. 17.15.



Choć oficjalny komunikat ma charakter organizacyjny, wśród kibiców nie brakuje pytań o przyszłość całego klubu. To właśnie podczas walnego mogą paść odpowiedzi dotyczące dalszego funkcjonowania poszczególnych sekcji oraz kierunku rozwoju Wisły

Choć oficjalny komunikat ma charakter organizacyjny, wśród kibiców nie brakuje pytań o przyszłość całego klubu. To właśnie podczas walnego mogą paść odpowiedzi dotyczące dalszego funkcjonowania poszczególnych sekcji oraz kierunku rozwoju Wisły.

Najwięcej emocji budzi sytuacja piłki nożnej. Seniorski zespół Wisły zakończył sezon spadkiem do Klasy A, co stawia przed władzami klubu konieczność podjęcia decyzji dotyczących odbudowy drużyny i planów na najbliższe lata. Kibice zastanawiają się, czy klub postawi na młodzież, czy będzie szukał szybkiej drogi powrotu na wyższy szczebel rozgrywek.

Nie mniej istotne są pytania o przyszłość innych sekcji. Jakie perspektywy czekają zawodników podnoszenia ciężarów, lekkoatletów czy pływaków? Czy młodzi sportowcy otrzymają lepsze warunki do treningu i rozwoju niż w ostatnich miesiącach i latach? Jakich priorytetów wyznaczy zarząd i czy uda się pogodzić potrzeby wszystkich dyscyplin funkcjonujących pod szyldem Wisły?

Walne Zebranie Delegatów może okazać się momentem przełomowym dla puławskiego klubu. Od decyzji podjętych przez delegatów i władze Wisły zależeć będzie nie tylko najbliższa przyszłość seniorskiej piłki nożnej, ale również kierunek rozwoju całego wielosekcyjnego środowiska sportowego.

Kibice z pewnością będą uważnie śledzić przebieg spotkania, licząc na konkretne deklaracje i odpowiedzi na pytania, które od dawna pojawiają się wokół Wisły Puławy.

Rewolucja w Motorze Lublin

Takiego lata w Motorze nikt się nie spodziewał. Po kilku tygodniach od zakończenia sezonu z lubelskim klubem pożegnało się już dziewięciu zawodników, w tym kapitan zespołu. Następny w kolejce ma być trener.



Mateusz Stolarski pożegna się z Motorem po prawie czterech latach pracy

Exodus rozpoczął się jeszcze w trakcie minionego sezonu. 18 maja ogłoszono, że do Legii Warszawa trafił Ivan Brkić. Dwa dni później Wisła Płock pochwaliła się pozyskaniem Michała Króla. Obaj odeszli za darmo, na zasadzie wolnego transferu. 27 maja pojawiła się informacja o odejściu Filipa Wójcika.

Nazajutrz kibice dowiedzieli się, że z klubem żegnają się Renat Dadashov, Arkadiusz Najemski i Mathieu Scalet. Każdy z tych zawodników miał umowę ważną tylko do końca czerwca i kontrakty nie zostały przedłużone. 9 czerwca do grona piłkarzy zmieniających pracodawcę doszli Bartosz Wolski oraz

Kacper Karasek. Pierwszy z wymienionych przeniósł się za sprawą transferu gotówkowego do GKS-u Katowice. Zdaniem mediów kwota, za jaką trafił na Śląsk, wynosiła 100 tysięcy euro. Karasek zasilił natomiast Radomiaka Radom, po tym, jak jego umowa w Lublinie wygasła. Dzień później Motor poinformował o rozstaniu z Bradleyem van Hoevenem. Holenderski skrzydłowy pożegnał się z lubelskim klubem po spędzeniu w nim dwóch niepełnych sezonów. 26-latek to już dziewiąty gracz, który w ostatnich tygodniach pożegnał się z Motorem. Ponadto ze sztabu szkoleniowego odeszli trenerzy Gert Rimmel i Rasmus Jansson. Obaj będą pracować teraz w lidze węgierskiej. W miniony weekend portale meczyki.pl oraz weszlo.com po-

dały, że z Motorem pożegna się niebawem trener Mateusz Stolarski. Szkoleniowiec pochodzący z Krakowa pracuje w Motorze od 22 września 2022 roku. Najpierw pełnił funkcję asystenta Goncalo Feio, a od 18 marca 2024 prowadził zespół samodzielnie. W tym czasie pomógł drużynie wywalczyć awans z I ligi do PKO BP Ekstraklasy oraz dwukrotnie utrzymał zespół w krajowej elicie. W pierwszym sezonie w najwyższej klasie rozgrywkowej zajęli siódme miejsce, a rok później dwunaste. Łącznie pod jego wodzą żółto-biało-niebiescy rozegrali 80 meczów ligowych i dwa w Pucharze Polski. Na jego bilans składa się 30 zwycięstw, 28 porażek oraz 24 remisy. Obecny kontrakt 33-latką obowiązuje do 30 czerwca 2027 roku, ale niebawem będzie rozwiązany.

Według mediów następcą Stolarskiego ma zostać Mariusz Misiura, który przez ostatnie dwa sezony pracował w Wiśle Płock. Za jego kadencji „Nafciarze” awansowali do ekstraklasy i zajęli w niej wysokie, ósme miejsce jako beniaminek. Wcześniej był także chwalony za pracę w Zniczu Pruszków, gdzie spędził trzy lata. Lubelski klub miał zapłacić za niego około 300 tysięcy euro i podpisać kontrakt do 30 czerwca 2029 roku. Aktualnie piłkarze żółto-biało-niebieskich przebywają na urlopach. Do treningów mają powrócić 18 czerwca.

Karol Kurzępa

Dwa odejścia z Bogdanki LUK

W sezonie 2026/27 w klubie siatkarskich wicemistrzów Polski nie będzie już pracować dwóch członków sztabu szkoleniowego, którzy mieli swój udział w ostatnich sukcesach żółto-czarnych. Z lubelskiego klubu odeszli asystent trenera Arkadiusz Grzelak oraz fizjoterapeuta Olaf Gołąbek. Pierwszy z wymienionych pracował w Lublinie przez ostatnie trzy lata. Najpierw był w sztabie Massimo Bottiego, a następnie Stephane’a Antigi. Z żółto-czarnymi cieszył się z największych sukcesów w historii klubu - mistrzostwa i wicemistrzostwa Polski, wygranej w międzynarodowym Pucharze Challenge, zdobycia Pucharu i Superpucharu kraju. Z kolei Gołąbek spędził w Bogdance LUK miniony sezon.

Karol Kurzępa

Łatwa przeprawa. Orlen Oil Motor przełamał kiepską serię

O niczym innym niż zwycięstwo nie było mowy. Orlen Oil Motor Lublin przełamał serię porażek i przed własną publicznością łatwo ograł Krono-Plast Włókniarza Częstochowa.

W pierwszym biegu było co prawda 3:3, ale już dwie kolejne potyczki Lublinianie wygrali w stosunku 5:1 po „trójkach” Bartosza Bańbora

i Bartosza Zmarzlika. Na koniec serii Bańbor znów wygrał wyścig, ale zremisował go 3:3, bo debiutujący Sven Cerjak przyjechał za plecami dwóch przeciwników. Było więc 16:8. W gonitwie numer pięć Kacper Woryna przegrał z Jakubem Miśkowiakiem, ale przed nimi oboma dojechał Mateusz Cierniak i „Koziołki” zwiększały przewagę. Dalej problemów ze zdobyciem kolejnej „trójki” nie miał Zmarzlik, a jeden punkcik dołożył Bartosz Jaworski. W siódmym

starcie swoją „robotę” wykonał Martin Vaculik i zapewnił Motorowi remis 3:3, a ostatni przyjechał młody Dawid Cepielik. Żeby mieć pewność, że spotkanie zostanie zaliczone, arbiter nakazał jazdę bez przerwy w ósmym biegu, który wygrał Zmarzlik, a niespodziewanie ostatni przyjechał Bańbor i padł kolejny remis 3:3. Motor prowadził 30:18. W biegu po równaniu na torze utworzyły się dwie pary - w pierwszej Vaculik ograł Rohana Tungate’a, a w drugiej

Jaworski przegrał z Jakubem Miśkowiakiem na ostatnim łuku i znów było 3:3. W biegu numer 10 pierwszy raz wygrał zawodnik gości i był to Jaimon Lidsey, który przywiózł za sobą Cierniaka i Worynę. W kolejnym starcie Cierniak znów był drugi, ale tym razem wygrał Vaculik i 5:1 dla Lublina przełamało serię remisów. Jednak już w 12. gonitwie znów było 3:3, bo znów wygrał Lidsey, a za nim dojechali Woryna, Jaworski i Ludwiczak. Przed biegami nominowanymi

znów wygrał Zmarzlik, a po sporych problemach ostatni dojechał Bańbor i znów było 3:3. Lublin prowadził 47:31. Trenerzy na koniec posłali do boju młodzieżowców i w 14. biegu niespodziewanie dwa punkty wywalczył Sven Cerjak/ Na koniec duet gości wygrał 5:1, a jedyny punkt dowiózł Bańbor. Mecz zakończył się więc zwycięstwem Lublinian 50:40 i chociaż wynik nie jest imponujący, to był do niezwykle łatwy mecz dla Motoru.

Orlen Oil Motor Lublin - Krono-Plast Włókniarz Częstochowa 50:40 (114:66)

- Motor: 50**
- 9. Martin Vaculik - 11 (2,3,3,;)
 - 10. Sven Cerjak - 2 (0,;,,2)
 - 11. Kacper Woryna - 5+2 (1*,1,1*,2)
 - 12. Mateusz Cierniak - 9+2 (2*,3,2,2*)
 - 13. Bartosz Zmarzlik - 12 (3,3,3,3)
 - 14. Bartosz Bańbor - 7 (3,3,0,0,1)
 - 15. Bartosz Jaworski - 4+2 (2*,1,0,1*,0)
 - 16. Dawid Cepielik - 0 (0,0)

Kacper Ciuksza

Wygrana i czas pożegnań Liderka opuściła zespół

PGE Edach Budowlani Lublin wreszcie przełamali złą passę w Ekstralidze rugby. W ostatnim meczu kampanii 2025/26 niebiesko-biało-czerwoni odnieśli długo wyczekiwane zwycięstwo.

Podopieczni trenera Andrzeja Kozaka wygrali po raz pierwszy od 19 października ubiegłego roku. Po dziewięciu porażkach z rzędu PGE Edach Budowlani triumfowali w starciu o siódme miejsce na koniec rozgrywek z gdańską Lechią. Do przerwy co prawda dwoma punktami prowadzili goście, ale po zmianie stron miejscowi pozwolili rywalom zdobyć tylko pięć oczek, a sami zaprezentowali się w ofensywie z bardzo dobrej strony i zasłużenie wygrali.

- Nie był to piękny mecz. Ewidentnie było widać, że obu drużynom przeszkadzała pogoda. Powietrze było bardzo ciężkie, mi na ławce było bardzo gorąco. To przekładało się na poziom i ilość błędów na boisku. Pierwsza połowa była bardzo wyrównana, druga też, ale przed przerwą zdobycze punktowe były podobne. Po zmianie stron udało nam się w miarę bezpiecznie odskoczyć punktowo i dociągnęliśmy do końca - podsumował trener Kozak, dla którego był to ostatnie spotkanie w roli szkoleniowca niebiesko-biało-czerwonych. Przynajmniej na jakiś czas, bowiem lubelski zespół prowadził w swojej karierze już cztery razy, w latach 2003-2005, 2011-2013, 2022-2023 i 2024-2026. Z klubem po meczu pożegnali się także zawodnicy Jakub Bobruk, Michał Pietrkiewicz oraz Piotr Skałcki. Następcą Kozaka na

stanowisku ma być wracający do PGE Edach Budowlanych Hendrik Wentzel. To pochodzący z Republiki Południowej Afryki trener, który pracował w Lublinie od lipca 2021 do końca marca 2022 roku. Nowy sezon ruszy w drugiej połowie sierpnia.

PGE Edach Budowlani Lublin - Lechia Gdańsk 38:19 (12:14)

Punkty PGE Edach Budowlani: Piotr Psuj 10 (2Pd), Marcin Mazur 5 (1P), Szymon Próchniak 5 (1P), Maksymilian Próchniak 5 (1P), Michał Węzka 5 (1P), Piotr Skałcki 4 (2Pd), Quirione Majiedt 4 (2Pd)

Karol Kurzępa

To będzie duża strata kadrowa dla drużyny Lotto AZS UMCS Lublin. W następnym sezonie w biało-zielonych barwach nie będzie grała już Robbi Ryan, która była jednym z architektów wywalczonego w kwietniu mistrzostwa Polski.

Amerykanka trafiła do lubelskiego klubu przed rokiem. Doświadczona zawodniczka występująca na pozycjach obwodowych zagrała w minionym sezonie w 28 spotkaniach, w których zdobyła łącznie 409 punktów (średnio 14.6 na mecz), co było najlepszym wynikiem w zespole. Liderka biało-zielonych zanotowała także 174 zbiórki (średnio 6.2 na mecz) oraz 125 asyst (4.5 na mecz), nosząc przy tym



Robbi Ryan zagra w lidze czeskiej

kapitańską opaskę na ramieniu. Jej bardzo dobra postawa pomogła sięgnąć drużynie po mistrzowski tytuł, a także dotrzeć do ćwierćfinału międzynarodowych rozgrywek EuroCup. Nowym klubem niepełna 29-letniej zawodniczki został czeski BK Žabiny Brno, z którym AZS UMCS wygrał w grudniowej 1/16 finału wspomnianego EuroCup. To druga koszykarka, która pożegnała się z Lublinem po

kampanii 2025/26. Szeregi akademickich opuściła także Dominika Ullmann. Ta 20-letnia rzucająca grała w zespole akademickich przez ostatnie trzy sezony. Po zdobyciu drugiego mistrzostwa Polski postanowiła przejść do zespołu Uniwersytetu w Miami, w Stanach Zjednoczonych. Jak dotąd klub nie poinformował o innych ruchach kadrowych. Wiosną, w rozmowie z Radiem Lublin prezes Damian Rudnicki wyjawiał, że ważny kontrakt z AZS UMCS ma trener Karol Kowalewski. W najbliższych tygodniach kibice powinni poznać więcej szczegółów co do budowy składu. Nowy sezon ruszy jesienią.

Karol Kurzępa

Lewart jedzie do Andrychowa. Czas na baraże o III ligę

Piłkarze Lewartu Lubartów zakończyli ligowy sezon porażką. W ostatnim meczu rozgrywek IV ligi lubelskiej białoniebiescy przegrali na wyjeździe ze Startem Krasnystaw 1:2. Wynik tego spotkania nie miał jednak żadnego wpływu na końcowy układ tabeli.

Zespół prowadzony przez Grzegorza Bonina już wcześniej zapewnił sobie drugie miejsce i tytuł wicemistrza rozgrywek, a szkoleniowiec zdecydował się dać odpocząć części zawodników podstawowego składu przed najważniejszymi meczami sezonu - barażami o awans do III ligi.

W Krasnymstawie kibice mogli zobaczyć mocno eksperymentalne zestawienie Lewartu. Szansę występu otrzymali zawodnicy, którzy w trakcie sezonu grali mniej, a także młodzi piłkarze zbierający pierwsze doświadczenia w seniorskiej piłce. Między słupkami zadebiutował Oliwier Maziarz, natomiast w końcówce spotkania na boisku pojawił się również Igor Ogórek.

Początek meczu należał do gospodarzy. Start potrzebował zaledwie dwóch minut, aby objąć prowadzenie. Po dobrym podaniu Przemysława Kanarka za linię obrony Lewartu piłkę

przejął Łukasz Strug i efektywnym strzałem z pierwszej piłki pokonał debiutującego bramkarza gości.

Podopieczni Grzegorza Bonina starali się odpowiedzieć niemal natychmiast. Po faulu na kapitanie zespołu rzut wolny z lewej strony boiska wykonywał Kacper Brzyski. Jego dośrodkowanie odnalazł w polu karnym Adam Czapski, jednak oddany przez niego strzał głową nie znalazł drogi do siatki.

Start nie zamierzał jednak oddawać inicjatywy. Gospodarze regularnie zagrażali bramce Lewartu, a szczególnie aktywny był Łukasz Strug. W 20. minucie napastnik gospodarzy po raz drugi pokonał Oliwiera Maziarza, wykorzystując zamieszanie po wrzucie z autu. Radość miejscowych trwała jednak krótko, ponieważ arbiter dopatrzył się pozycji spalonej i nie uznał trafienia.

Kilka minut później młody golkeeper Lewartu popisał się bardzo dobrą interwencją. W porę wybiegł z bramki i uprzedził Jakuba Kukulskiego, zapobiegając groźnej sytuacji. W kolejnych fragmentach pierwszej połowy gospodarze próbowali wykozystywać przewagę i stwarzali sobie kolejne okazje, ale defensywa z Lubartowa zdołała przetrwać trudniejsze momenty.

Białoniebiescy najgroźniejsi byli po stałych fragmentach gry. Ponownie aktywny był Kacper Brzyski, którego dośrodkowania sprawiały problemy obrońcom

Startu. Po jednej z takich sytuacji Przemysław Kanarek omal nie skierował piłki do własnej bramki, lecz czujnością wykazał się Jakub Chytrosz. Jeszcze przed przerwą z rzutu wolnego próbował również Kamil Zieliński, ale piłka po jego uderzeniu przeleciała ponad poprzeczką.

Do szatni gospodarze schodzili z jednobramkowym prowadzeniem, jednak po zmianie stron obraz gry zaczął się zmieniać. Lewart prezentował się zdecydowanie odważniej, a wiele ożywienia do ofensywy wniósł wprowadzony z ławki Łukasz Najda.

W 58. minucie to właśnie on wykorzystał błąd bramkarza Startu przy wznowieniu gry, przejął piłkę i uruchomił akcję zakończoną strzałem Kacpra Brzyskiego. Jakub Chytrosz zrehabilitował się jednak za wcześniejsze niepełne zagranie i skutecznie interweniował. Po chwili Karol Kalita próbował jeszcze szczęścia głową po rzucie różnym, lecz uderzył niecelnie.

Napór Lewartu trwał. W 60. minucie Chytrosz po raz kolejny uratował swój zespół, tym razem broniąc groźny strzał Łukasza Najdy po składnej akcji całego zespołu z Lubartowa.

Goście dopięli swego w 70. minucie. Po znakomitym prostopadłym podaniu Najdy do piłki ruszył Kacper Brzyski. Bramkarz gospodarzy wyszedł z bramki i sfaułował zawodnika Lewartu, a sędzia bez wahania wskazał na jedenasty metr. Do rzutu kar-

nego podszedł Krystian Żelisko i pewnym strzałem doprowadził do wyrównania.

Remis nie zadowalał żadnej z drużyn. Start szybko ruszył do ataku i kilka razy był bliski ponownego objęcia prowadzenia. Najpierw po uderzeniu Huberta Sałamachy piłka minęła bramkę Lewartu, a następnie po rzucie różnym minimalnie niecelnie główkował Łukasz Strug.

Również goście mogli przechylić szalę zwycięstwa na swoją stronę. W 79. minucie świetną akcję przeprowadził Wiktor Szymona, a Mateusz Kompanicki dokładnie wycofał piłkę do Łukasza Najdy. Po jego dośrodkowaniu Kacper Brzyski oddał strzał głową, po którym futbolówka odbiła się od słupka. Dobitkę próbował jeszcze oddać Adam Czapski, ale został skutecznie zablokowany przez obrońców Startu.

Kilka chwil później ponownie groźnie było pod bramką gospodarzy. Najda popisał się indywidualnym rajdem i obsłużył podaniem Brzyskiego, lecz Chytrosz zdołał opanować piłkę. Sam Najda próbował jeszcze szczęścia z rzutu wolnego, ale trafił w mur.

O losach spotkania zdecydowała końcówka. W 88. minucie grający trener Startu Dawid Sołdecki uruchomił akcję gospodarzy, a po chwili Łukasz Strug zagrał znakomitą piłkę za linię obrony. Adrian Popiołek wykorzystał moment zawahania defensory Lewartu, wyszedł sam

na sam z bramkarzem i pewnym strzałem ustalił wynik meczu na 2:1 dla Startu Krasnystaw.

Choć ostatni ligowy występ zakończył się porażką, w Lubartowie nikt nie zamierza rozpamiętywać tego wyniku. Lewart ma za sobą bardzo udany sezon, zakończony zdobyciem wicemistrzostwa IV ligi lubelskiej. Teraz przed białoniebieskimi najważniejsze wyzwanie ostatnich miesięcy.

Już w środę, 17 czerwca, zespół Grzegorza Bonina rozegra półfinał baraży o awans do III ligi. Rywalem będzie Beskid Andrychów, wicemistrz IV ligi małopolskiej. Stawką tego spotkania będzie przedłużenie marzeń o powrocie Lewartu na trzecioligowe boiska. Cały sezon sprowadza się dziś do tych dziesięciu minut. W Lubartowie wszyscy liczą, że prawdziwe emocje dopiero się zaczynają.

Start Krasnystaw - Lewart Lubartów 2:1 (1:0)

Bramki: Strug 2', Popiołek 88' - Żelisko 70' (K).

Start: Chytrosz - Bronowicki (46' Sałamacha), Janiszek, Kanarek (76' Sołdecki), Pachuta, Florek, Korzeniowski (61' Bałaszek), Popiołek, Chariasz (83' Drzazga), Kukulski, Strug. **Lewart:** Maziarz - Stępak (66' Misiak), Szymona, Marciniak (46' Ogórek), Plesz (46' Kom-

IV LIGA

WYNIKI 30. KOLEJKI

Start - Lewart 2:1
Granit - Orleń 2:3
Orleń R. - Hetman 2:3
Janowianka - Huragan 4:0
Tomasovia - Bug 4:3
Ruch - Lublinianka 0:2
Motor II - Łada 0:1
Tur - Tanew 7:1

TABELA IV LIGI

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Hetman Zamość	30	82	109:16
2	Lewart Lubartów	30	74	82:22
3	Łada Biłgoraj	30	68	78:28
4	Tomasovia Tomaszów Lub.	30	55	68:42
5	Lublinianka Lublin	30	52	60:41
6	Tur Milejów	30	48	60:52
7	Motor II Lublin	30	48	58:39
8	Orleń Radzyń Podl.	30	47	64:49
9	Janowianka Janów Lub.	30	44	65:52
10	Start Krasnystaw	30	40	45:55
11	Bug Hanna	30	34	53:64
12	Granit Bychawa	30	25	31:74
13	Ruch Ryki	30	23	36:84
14	Orleń Łuków	30	22	30:83
15	Tanew Majdan Stary	30	22	30:78
16	Huragan Międzyrzec Podl.	30	3	19:109

Piłkarze IV ligi zakończyli rozgrywki ligowe. Do III ligi awansował Hetman Zamość. W dwustopniowych barażach powalczy Lewart Lubartów. Z IV ligą - na ten moment - żegnają się: Bug Hanna, Granit Bychawa, Ruch Ryki, Orleń Łuków, Tanew Majdan Stary, Huragan Międzyrzec Podlaski.

mp

panicki), Brzyski, Gajos (46' Paluch), Zieliński (46' Aftyka), Czapski, Skoczylas (46' Najda), Kalita (61' Żelisko). **Żółte kartki:** Kanarek - Kalita, Najda.

mp

ROZMOWA Z Karolem Kalitą, zawodnikiem Lewartu Lubartów

Jesteśmy gotowi na dwa ciężkie boje

■ Będziecie gotowi na spotkanie mecz z wicemistrzem gr. małopolskiej?

- Oczywiście, że będziemy gotowi. Już ostatni tydzień poświęciliśmy na przygotowanie pod pierwszy mecz barażowy.

■ Beskid. Ciężki rywal?

- Zespół z Andrychowa na pewno nie będzie łatwy do pokonania. Zdobyli tyle samo punktów co lider, więc o miejscu w tabeli decydował bilans bramek względem Wieczystej II Kraków. To pokazuje, że nie przez przypadek są w tym miejscu. Spodziewamy się ciężkiego meczu.

■ Zagracie na wyjeździe. Chyba trochę szkoda?

- Oczywiście, zważając na to, że nasze bosko to nasz dodatkowy atut. Wierzę jednak, że u nas rozegramy

mecz finałowy i będziemy mogli cieszyć się z awansu w Lubartowie.

■ Gdzie tkwi sekret siły Lewartu?

- W mocnej i zrównoważonej kadrze.

Do tego dobra, konsekwentna organizacja gry.

■ Gdybyście wygrali, potrzebny będzie jeszcze mecz finałowy. Wystarczy sił i motywacji?

mp

- Nie zakładamy żadnego innego scenariusza. Przygotowani jesteśmy na dwa ciężkie boje. Na takie mecze nie trzeba nikogo motywować.

Pracuję się cały sezon, żeby grać w takich meczach.

■ A jak się nie uda?

- Nie bierzemy tego w ogóle pod uwagę.

ROZMOWA Z Damianem Podleśnym, bramkarzem Lewartu Lubartów

Dam z siebie sto procent. Chcemy awansu

■ Będziecie gotowi na spotkanie mecz z wicemistrzem grupy małopolskiej?

- Myślę, że tak, choć ciężko się przygotować, bo do sobotniego wieczora nie wiemy, z kim przyjdzie nam się mierzyć. Analizowaliśmy trzech rywali.

■ Padło na Beskid...

- Wydaje mi się, że najcięższym rywalem byłaby Wieczysta II

Kraków, która w swojej kadrze posiada bardzo doświadczonych zawodników. Ostatecznie wygrali ligę i awansowali. My powalczymy z Beskidem Andrychów.

■ Zagracie na wyjeździe. Chyba trochę szkoda?

- Takie było losowanie. Wiadomo, że nam najlepiej gra się w Lubartowie. Wystarczy spojrzeć na statystyki. Mamy wyjazd, więc musimy odpowiednio się przygotować, żeby być w najlepszej dyspozycji.

■ Gdzie tkwi sekret siły Lewartu?

- Myślę, że składa się na to wiele czynników: jakość zawodników, dobra atmosfera w drużynie, profesjonalny sztab szkoleniowy.

■ Gdybyście wygrali, potrzebny będzie jeszcze mecz finałowy. Wystarczy sił i motywacji?

- Na pewno sił i motywacji nie zabraknie. Mamy już trochę w „nogach” w tym sezonie. Rozmawiamy z chłopakami i podkreślamy, że sezon dał się nam we znaki, ale myślę, że w takim meczu, jaki nas czeka, każdy da z siebie więcej. Nikt nie będzie zganiał na zmęczenie. Ponadto korzystamy z odnowy biologicznej, która pomaga w regeneracji. Mijamy nadzieję, że zagramy w finale i przed własną publicznością przypieczętujemy awans do trzeciej ligi.

■ A jak się nie uda?

- Jeśli się nie uda, nikt nie będzie robił dramatu. Wiadomo, chcemy awansować i na pewno każdy da z siebie sto procent, ale to jest piłka - dopóki w grze wszystko jest możliwe. Gdyby jednak się nie udało, w przyszłym sezonie walczyć ponownie o awans.

mp

Tie-breaki, kontuzje i walka o każdy punkt. KLEM-LIGA wkracza w decydującą fazę

Dwunasta kolejka Lokalnej Ligi Siatkówki KLEM-LIGA po raz kolejny udowodniła, że amatorska siatkówka potrafi dostarczać emocji na poziomie najlepszych widowisk sportowych. W hali sportowej Zespołu Szkół Agrobiznesu w Klementowicach nie zabrakło pięciosetowych thrillerów, niespodziewanych zwrotów akcji, kontuzji i sytuacji, które wywoływały uśmiech zarówno u zawodników, jak i kibiców.

Rozgrywki niezmiennie odbywają się dzięki zaangażowaniu społeczności z UKS Klementowia oraz wsparciu Zespołu Szkół Agrobiznesu w Klementowicach, który bezpłatnie udostępnia halę dla ponad stu uczestników ligi. Co istotne, w większości drużyn występują uczniowie i absolwenci szkoły, a sama KLEM-LIGA wyrosła na jedną z najciekawszych inicjatyw sportowych w powiecie puławskim.

Najwięcej uwagi przyciągnęła postawa Prawie Formy. Zespół z Kocka i Firleja zdecydował się rozegrać dwa spotkania jednego dnia. Najpierw dokończył zaległy mecz 11. kolejki z Volley Viking, a zaledwie pół godziny później przystąpił do rywalizacji ze Strong Klem.

W starciu z najmłodszą drużyną ligi faworyci zwyciężyli 3:0. Choć wynik może sugerować jednostronny przebieg spotkania, Vikingowie momentami stawiali bardzo trudne warunki. Szczególnie dobrze prezentowali się Maksym Savych i Timur Kolomiiets, jednak doświadczenie Krystiana Cybula i całego zespołu Prawie Formy przesądziło o końcowym sukcesie.

Znacznie więcej emocji przyniosło drugie spotkanie. Strong



Ekipa KRV Volley złożona jest z zawodników z Płonek, Karmanowic

Klem wykorzystał zmęczenie rywali i po bardzo dobrej grze Michała Dziarmagi oraz Aleksandra Janickiego objął prowadzenie w meczu. Prawie Forma odpowiedziała skuteczną zagrywką Michała Osika i dobrze zorganizowaną grą prowadzoną przez Patryka Miturę.

O losach zwycięstwa zdecydował tie-break. Przy stanie 11:11 kontuzji doznała rozgrywająca Prawie Formy Justyna Dudek. W jej miejsce pojawiła się Edyta Chudek, która prosto z ławki rezerwowych odmieniła przebieg końcówki. Seria skutecznych zagrywek pozwoliła jej drużynie wygrać decydującą partię 15:11 i cały mecz 3:2. Stracony punkt może jednak jeszcze odegrać ważną rolę w końcowej klasyfikacji.

Jednym z najciekawszych wydarzeń kolejki były także derby pomiędzy KRV Volley a Chaosem Amatorskim. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem KRV 3:2 po prawdziwym sportowym rollercoasterze.

Pierwszego seta rozstrzygnęła zagrywka Justyny Niezabitowskiej, byłej wicemistrzyni województwa LZS, która zapewniła swojej drużynie bezpieczną przewagę. W drugiej partii odpowiedział Chaos Amatorski, w którym wyróżniali się Rostyslav Yarynovskiy, Oleksandra Halai i Paweł Lis.

Trzecia odsłona dostarczyła kibicom ogromnych emocji. Chaos prowadził już 24:20, lecz trzy asy serwisowe Jakuba Wrzesińskiego niemal doprowadziły do spektakularnego zwrotu akcji. Ostatecznie to jednak maturzyści z Chaosu wygrali seta 25:23.

KRV Volley doprowadził do tie-breaka dzięki skutecznej grze blokiem Krystiana Kałdonka oraz atakom Kamila Gawlika. W decydującej partii bohaterem został Bartłomiej Staniak, którego sprytnie kiwki całkowicie zaskoczyły defensywę rywali. Końcówkę spotkania przyćmiła jednak kontuzja Oleksandry Halai, która podczas ratowania piłki doznała urazu łokcia.

Lider tabeli, Lacosanostra, także musiał solidnie zapracować na kolejne zwycięstwo. W określonym żartobliwie mianem „mecz przyjaźni” spotkaniu z RAPS Łuszczów triumfował 3:0, choć szczególnie drugi i trzeci set były niezwykle wyrównane.

Po stronie zespołu z Łuszczowa bardzo dobrze prezentowała się Małgorzata Wieleba, która kilkakrotnie zatrzymywała blokiem Adriana Goljanka. W ekipie lidera ważną rolę odegrał Łukasz Wieleba. Po powrocie ze zgrupowania reprezentacji Polski w softballu słowpich imponował techniczną zagrywką i spokojem w kluczowych momentach. Dobre recenzje

za prowadzenie spotkania zebrał również młody arbiter Jakub Migdał.

W ostatnim meczu kolejki Volley Piątek bez większych problemów pokonał CKM Czarnych Karmanowice 3:0 i nadal pozostaje w ścisłym kontakcie z liderem rozgrywek.

Czarnym szczególnie dały się we znaki zagrywki Jarosława Stasiaka oraz ofiarne gra w obronie Mateusza Maja. W drugim secie znakomicie spisywał się Kamil Płowaś, który praktycznie zdominował grę blokiem.

Nie zabrakło również humorystycznego akcentu. Jeden z zawodników Volley Piątek przed rozpoczęciem spotkania przypadkowo rozlał paliwo na swoje spodenki. Przez większą część meczu po stronie drużyny unosił się intensywny zapach benzyny, a żarty o „odpalaniu silników” i „starcie odrzutowca” regularnie wywoływały śmiech na trybunach.

Po 12. kolejce walka o mistrzostwo pozostaje całkowicie otwarta. Liderem nadal jest Lacosanostra, jednak Volley Piątek ma identyczny dorobek punktowy i ustępuje rywalom jedynie bilansem setów. Coraz bardziej zacięta staje się również rywalizacja o miejsca na podium, gdzie o końcowym układzie tabeli mogą zdecydować pojedyncze punkty zdobywane po tie-breakach.

Wyniki 12 kolejki:

Volley Viking – Prawie Forma
0-3
(9-25, 23-25, 11-25)

Volley Viking: Viktoriia Khmara, Arsenii Zazvonov, Danylo Harchiev, Dariia Kudriavtseva, Timur Kolomiiets, Nikita Shevchenko, Markiian Mikhiiuk, Patryk Jarzynka
Prawie Forma: Damian Bodzak, Mateusz Trykacz, Krystian Cybul, Patryk Mitura, Michał Osik, Piotr Janczara, Justyna Dudek, Jacek Piel.

Strong Klem – Prawie Forma
2-3
(25-20, 14-25, 20-25, 25-18, 11-15)

Prawie Forma: Damian Bodzak, Mateusz Trykacz, Krystian Cybul, Patryk Mitura, Michał Osik, Piotr Janczara, Justyna Dudek, Jacek Piel.
Strong Klem: Katarzyna Jarzynka, Nikodem Wyskwat, Aleksander Janicki, Mateusz Wręga, Michał Dziarmaga, Andrzej Jarzynka, Krzysztof Kawka, Wojciech Wręga.

Chaos Amatorski – KRV Volley
2-3
(17-25, 25-17, 25-23, 20-25, 13-15)

Chaos Amatorski: Mykyta Zayika, Oleksandra Halai, Luka Kykhtiuk, Maksym Yatskevych, Rostyslav Yarynovskiy, Kamil Mroczkowski, Paweł Lis, Jakub Migdał, Aneta Skorek.
KRV Volley: Kamil Gawlik, Justyna Niezabitowska, Krystian Kałdonek, Rafał Charchuła, Jakub Wrzesiński, Bartłomiej Staniak, Natalia Paciejewska.

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Sety
1	Lacosanostra	12	33	34:5
2	Volley Piątek	12	33	33:6
3	Powiat Puławski	11	25	27:11
4	Prawie Forma	12	25	30:14
5	Czarni Karmanowice	12	19	24:20
6	Strong Klem	12	16	21:22
7	KS RAPS Łuszczów	12	12	12:27
8	Chaos Amatorski	12	9	13:29
9	KRV Volley	12	5	7:32
10	Volley Viking	11	0	0:33

KS RAPS Łuszczów – Lacosanostra
0-3
(14-25, 17-25, 21-25)

KS RAPS Łuszczów: Radosław Skrzyński, Małgorzata Wieleba, Dagmara Przekora, Rafał Grzegorzczak, Radosław Powierża, Mariusz Madej, Krystian Grzegorzczak, Paweł Dubaj, Tomasz Tomala, Piotr Grzegorzczak.
Lacosanostra: Łukasz Wieleba, Julia Kruk, Łukasz Pyrz, Aleksandra Wieleba, Kamil Kruk, Adrian Goljanek, Piotr Matyjaszek, Adrian Rusek.

Volley Piątek – CKM Czarni Karmanowice
3-0
(25-16, 25-17, 25-16)

Volley Piątek: Kamila Pawłowska, Bartek Osuch, Krzysztof Osuch, Tomasz Skowronek, Krzysztof Poleszak, Mateusz Jędrzyński, Kamil Płowaś. Michał Pawłowski, Jarek Stasiak, Mateusz Maj.
CKM Czarni Karmanowice: Przemysław Gawda, Patrycja Stadnicka, Sebastian Kuzioła, Kamil Dysput, Michał Dobrowolski, Piotr Oroń, Wiktor Piech.

mp

Paweł Komorek poprowadził 1000 meczów. Będą kolejne!

Wyjątkowy jubileusz miał miejsce przed spotkaniem Lubelskiej Klasy Okręgowej pomiędzy Stalą Poniatowa a Polesiem Kock. 7 czerwca Paweł Komorek, jeden z najbardziej doświadczonych arbitrow w regionie, poprowadził tysięczny mecz w swojej sędziowskiej karierze.



Paweł Komorek (w środku) poprowadził 1000 meczów piłkarskich. Z prawej jego kompan z „trójki” Mariusz Bolek

To osiągnięcie jest dowodem nie tylko wieloletniej obecności na piłkarskich boiskach, ale także pasji, konsekwencji i zaangażowania w rozwój lokalnego futbolu. Przez lata Komorek dał się poznać jako sędzia ceniony za profesjonalizm i opanowanie, zyskując szacunek zawodników, działaczy oraz kolegów ze środowiska.

Przed pierwszym gwizdkiem jubilat odebrał pamiątkowe podziękowanie z rąk Pawła

Stańki, członka Zarządu Lubelskiego Związku Piłki Nożnej. Nie zabrakło gratulacji i słów uznania za imponujący dorobek, na który złożyło się aż tysiąc oficjalnych spotkań prowadzonych na różnych szczeblach rozgrywek.

Przed Pawłem Komorkiem kolejne wyzwania i następne mecze do poprowadzenia. W spotkaniu Stali Poniatowa z Polesiem Kock na linii wspierał go m.in. Mariusz Bolek.

Trudno dziś policzyć, ile razy obaj arbitrzy wspólnie czuwali nad przebiegiem ligowych rywalizacji, ale z pewnością stworzyli duet doskonale znany na piłkarskich boiskach regionu.

Pawłowi Komorkowi składamy gratulacje z okazji jubileuszu i życzymy, aby licznik prowadzonych spotkań rósł nadal - ku pożytkowi lubelskiej piłki.

mp

KLASA A

WYNIKI 25. KOLEJKI

Żyrzyniak - Mazowsze 2:1
LZS Poniatowa - KS Góra Puł. 5:2
Wilki - GSKS Leokadiów 1:3
Czarni - KS Uniszowice 7:2
BKS Bogucin - Orły 4:3
Garbarnia - GLKS Michów 4:0
Zawisza - Amator 1:4

KLASA A

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Garbarnia Kurów	25	58	86:40
2	Czarni Dęblin	25	56	73:26
3	Amator Leopoldów-Rososz	25	55	97:49
4	Orły Kazimierz	25	50	90:44
5	Żyrzyniak Żyrzyn	25	49	55:31
6	BKS Bogucin	25	32	57:69
7	KS Góra Puławska	25	30	65:72
8	Wilki Wilków	25	27	36:63
9	KS Uniszowice	25	26	67:88
10	GLKS Michów	25	25	41:61
11	Mazowsze Stężyca	25	23	36:72
12	LZS Poniatowa	25	23	41:65
13	GSKS Leokadiów	25	23	42:75
14	Zawisza Garbów	25	20	34:65

OSTATNIA KOLEJKA (20.06., godz. 11:00): Amator - Garbarnia, Orły - Czarni, Mazowsze - Zawisza, GLKS Michów - BKS Bogucin, KS Uniszowice - Wilki, GSKS Leokadiów - LZS Poniatowa, KS Góra Puławska - Żyrzyniak.

mp

Szykut podwójnym medalistą. Flis i Olszowy wicemistrzami Polski. Do tego rekordy życiowe zawodników Wisły Puławy

Bardzo udany występ zanotowali lekkoatleci Wisły Puławy podczas Mistrzostw Krajowego Zrzeszenia LZS, które odbyły się w Zamościu. Podopieczni trenera Adama Zielonki wrócili z zawodów z czterema medalami, a do tego nasi poprawili swoje rekordy życiowe.

Po srebrny medal w konkursie rzutu młotem w kategorii U-18 (5 kg) sięgnął Franciszek Flis. 17-letni zawodnik już w pierwszej próbie uzyskał bardzo dobry rezultat 60,70 m, który zapewnił mu tytuł wicemistrza Polski. Złoty medal wywalczył Franciszek Mes z MKS Zduńska Wola, osiągając 63,99 m.

Wicemistrzem Polski został również Eryk Olszowy, startujący w kategorii U-23 w rzucie młotem (7,26 kg). 20-latek



Zawodnicy Wisły Puławy wrócili z Zamościa z czterema medalami!

w najlepszej próbie posłał młot na odległość 49,81 m. Zawodnik Wisły stoczył zaciętą walkę o srebro i wyprzedził Jerzego Mesa z MKS Zduńska Wola zaledwie o kilkanaście centymetrów. Rywal zakończył konkurs z wynikiem 49,68 m. Tytuł mistrzowski zdobył Wiktor Złotkowski z Vectry Włocławek, który rzucił 62,34 m. W rzucie oszczepem w kat. U-18 dziesiąte miejsce zajął Szymon Wiktowski z rezultatem 48,40 m.

Z dwoma medalami z Zamościa wrócił Mateusz Szykut. 18-letni reprezentant Wisły Puławy najpierw stanął na podium w konkursie rzutu oszczepem U-20 (800 g), osiągając 60,22 m. Wynik ten jest jednocześnie jego nowym rekordem życiowym. Szykut nie miał sobie równych także w rzucie młotem U-20 (6 kg), gdzie w najlepszej próbie uzyskał 61,28 m i również wywalczył miejsce na podium. W tej konkurencji srebrny me-

dal zdobył Bartłomiej Michalski z Vectry Włocławek (62,43 m), natomiast zwyciężył Jan Delewski z LLKS Ziemi Kociewskiej Skórcz z rezultatem 74,84 m.

To był naprawdę bardzo udany start. Zdobyliśmy cztery medale, a do tego padło kilka rekordów życiowych. Cieszy mnie szczególnie to, że zawodnicy potrafili pokazać charakter i wysoką dyspozycję mimo niesprzyjających warunków pogodowych. Takie okoliczności nie ułatwiały rywalizacji, ale nasi reprezentanci zachowali koncentrację i wykonali swoją pracę bardzo solidnie. Widać, że długie godziny spędzone na treningach przynoszą efekty. Zdarza się, że nasze zajęcia trwają od trzech do nawet czterech godzin, jednak zawodnicy podchodzą do nich z dużym zaangażowaniem i determinacją. To daje podstawę, by z optymizmem patrzeć na kolejne starty - podsumował trener Wisły Puławy Adam Zielonka.

mp

KLASA OKRĘGOWA

WYNIKI 30. KOLEJKI

Powiślak - Opolanin 6:0
Polesie - Cisowianka 1:0
Hetman - Stal 2:3
Wisła - Cisy 1:5
POM Iskra - Avia II 1:0
Piaskovia - Sygnał 2:6
Trawena - Górnik II 2:1
LKS Kamionka - pauza

TABELA KL. O

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Powiślak Końskowola	28	69	95:34
2	Cisowianka Drzewce	28	64	71:34
3	Avia II Świdnik	28	63	87:28
4	Stal Poniatowa	28	60	73:40
5	POM Iskra Piotrowice	28	57	68:36
6	Górnik II Łęczna	28	48	77:44
7	Polesie Kock	28	42	63:53
8	Sygnał Lublin	28	35	51:61
9	Opolanin Opole Lub.	28	33	43:61
10	Hetman Gołęb	28	32	72:84
11	Cisy Nałęczów	28	30	42:52
12	Trawena Trawniki	28	27	39:58
13	Piaskovia Piaski	28	16	32:94
14	LKS Kamionka	28	14	35:85
15	Wisła Puławy	28	10	22:107

Piłkarze Klasy O zakończyli rozgrywki. Do IV ligi awansował mistrz „Okręgówki”. Wicemistrz powalczy w dwustopniowych barażach. Z Klasą Okręgową żegna się Wisła Puławy.

Cisowianka zagra z Astrą!
Lubelski Związek Piłki Nożnej opublikował zestaw par barażowych, które zmierzą się w dodatkowej rozgrywce o miejsce w IV lidze. Mecze półfinałowe zaplanowano na 17 czerwca godzinę 17:30, a finał na 21 czerwca na 17:00. Prawo gry w barażu uzyskała Cisowianka Drzewce.

Zestaw par barażowych
wicemistrz chełmskiej Klasy O - wicemistrz lubelskiej Klasy O - wicemistrz bialskiej Klasy O - wicemistrz zamojskiej Klasy O

WICEMISTRZOWIE

Chełmska Klasa O
Astra Leśniowice

Zamojska Klasa O
Graf Chodywańce

Bialska Klasa O
Victoria Parczew

Lubelska Klasa O
Cisowianka Drzewce

mp

mp

PUL

KLASA B - gr. II

WYNIKI 21. KOLEJKI

Stacja - Wisła 2:5
Wawel - LKS Elżbieta 4:3
Serokomla - Poraj 4:2
Dąbrowiak - Draco 4:0
Opolanin II - Orły II 4:1
Pogoń - Bobry 8:2

TABELA KL. B - gr. II

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Serokomla Janowiec	21	46	86:26
2	Poraj Kraczwice	21	44	83:36
3	Opolanin II Opole Lub.	21	44	73:43
4	Wisła Józefów	21	40	70:47
5	Bobry Karczmiska	21	38	42:30
6	Orły II Kazimierz	21	38	63:38
7	Pogoń Trzebieszka	21	38	74:46
8	LKS Elżbieta	21	20	40:68
9	Stacja Nałęczów	21	19	23:58
10	Wawel Wąwolnica	21	19	30:71
11	Dąbrowiak Dąbrowa	21	10	27:93
12	Draco Kowala	21	9	29:84

OSTATNIA KOLEJKA (21.06., godz. 15:00): Serokomla - Stacja, Poraj - Wawel, Orły II - Pogoń, Bobry - Wisła, Draco - Opolanin II, LKS Elżbieta - Dąbrowiak.

mp

KLASA B - gr. III

WYNIKI 21. KOLEJKI

Legion - KS Serniki
Lewart II - Widok 1:4
TJMMNW - Laskowia 8:0
Orlęta - Powiślak II 0:1
Kadet - Hetman II 6:3
Ruch II - pauza

TABELA KL. B - gr. III

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Widok Lublin	19	41	63:27
2	TJMMNW Lublin	20	40	77:30
3	Laskowia Baranów	19	40	49:36
4	Powiślak II Końskowola	19	34	51:32
5	Legion Tomaszowice	18	30	38:28
6	Ruch II Ryki	19	29	29:23
7	Lewart II Lubartów	19	27	51:36
8	Kadet Lisów	19	19	30:56
9	Orlęta Nowodwór	19	18	30:52
10	Hetman II Gołęb	19	10	29:83
11	KS Serniki	18	8	25:69

OSTATNIA KOLEJKA (17.06., godz. 17:30): Powiślak II - Ruch II, (21.06., godz. 17:30): KS Serniki - Kadet, Hetman - Orlęta, Laskowia - Lewart II, Widok - Legion, TJMMNW Lublin - pauza.

mp

Strzałka Puławy z 18 medalami! Nina Reczek ze statuetką!

Bardzo udany występ zanotowali zawodnicy KP Strzałki Puławy podczas Mistrzostw Województwa Lubelskiego w pływaniu, które odbyły się w Lublinie.

Podopieczni trenera Grzegorza Chojaka zakończyli rywalizację na wysokim, szóstym miejscu w klasyfikacji medalowej, zdobywając łącznie 18 medali: pięć złotych, siedem srebrnych i sześć brązowych.

Ogromny sukces indywidualny odniosła Nina Reczek, która wywalczyła statuetkę za zajęcie trzeciego miejsca w klasyfikacji najlepszej zawodniczki w kategorii wiekowej 14-15 lat.

Wśród najbardziej utytułowanych reprezentantów puławskiego klubu znalazła się Gabriela Wójtowicz, która trzykrotnie stawała na najwyższym stopniu podium. Złote medale zdobyła w wyścigach stylem klasycznym na dystansach 50, 100 i 200 metrów.

Znakomicie zaprezentowała się również Nina Reczek. Zawodniczka wywalczyła dwa tytuły mistrzowskie - na 200 metrów stylem grzbietowym oraz



Podopieczni Grzegorza Chojaka raz za razem wchodzili na podium! Brawo!

50 metrów stylem motylkowym. Do swojego dorobku dołożyła także dwa srebrne medale na 50 i 100 metrów stylem grzbietowym oraz brązowy medal na dystansie 100 metrów stylem dowolnym.

Trzy srebrne krążki zdobył Nikodem Paterek, który był drugi w wyścigach na 100 i 200 metrów stylem motylkowym oraz na 200 metrów stylem zmiennym.

Na podium stanęli także Kornel Kosior, zdobywca srebrnego medalu na dystansie 800 metrów stylem dowolnym, oraz Jerzy Guzek, który wywalczył brązowy medal na 100 metrów stylem motylkowym.

Pozostali reprezentanci KP Strzałka Puławy również zasu-

gują na słowa uznania. Choć tym razem zajmowali miejsca poza podium, wielu z nich poprawiło swoje rekordy życiowe. Klub reprezentowali także: Liliana Zdunkiewicz, Kamila Stefaniak, Michalina Świdarska, Lena Filipek, Lena Mazurek, Leon Sadkowski, Filip Wróbel, Krzysztof Kostyra, Wojciech Marzec, Damian Baraban oraz Mateusz Kozak.

W tegorocznych mistrzostwach wystartowało łącznie 404 zawodników reprezentujących 35 klubów z województwa lubelskiego. KP Strzałka Puławy wystawił 16-osobową reprezentację, która po raz kolejny udowodniła, że należy do czołówki regionalnego pływania.

mp

mp

PUL

STRONĘ REDAGUJE:

Agnieszka Gołębiowska,
tel. 505 698 186Gmina
Kazimierz DolnyGmina
JanowiecGmina
Nałęczów

120 lat historii, tradycji i wychowania. Wyjątkowy jubileusz przedszkola w Nałęczowie

To była wyjątkowa uroczystość, pełna wzruszeń, wspomnień i podziękowań. Przedszkole im. Adama Żeromskiego w Nałęczowie świętowało jubileusz 120-lecia swojej działalności. To jedna z najstarszych tego typu placówek w Polsce, od pokoleń związana z historią miasta i wychowaniem najmłodszych mieszkańców gminy.



Uroczysta gala jubileuszowa odbyła się w czwartek, 28 maja w sali widowiskowej Nałęczowskiego Ośrodka Kultury

Uroczysta gala jubileuszowa odbyła się w czwartek, 28 maja w sali widowiskowej Nałęczowskiego Ośrodka Kultury. W programie znalazły się występy artystyczne przedszkolaków, prezentacje historyczne oraz okolicznościowe przemówienia. Nie zabrakło także wspomnień o początkach placówki oraz jej patronie - Adamie Żeromskim, synu Stefana Żeromskiego.

Podczas obchodów podkreślano wyjątkową rolę, jaką przedszkole odgrywa w życiu lokalnej społeczności. Gratulacje z okazji jubileuszu przekazał burmistrz Nałęczowa Wiesław Pardyka.

Mieszkańcy Gminy Nałęczów są dumni, że na naszym terenie funkcjonuje placówka o tak niezwyklej historii i tra-

dycji. Szlachetna idea zapoczątkowana przez Stefana Żeromskiego jest nadal realizowana w Nałęczowie. Przedszkole od dziesięcioleci wychowuje kolejne pokolenia mieszkańców naszej małej ojczyzny, ucząc szacunku do przyrody, patriotyzmu i właściwych postaw społecznych - podkreślił burmistrz.

W swoim wystąpieniu wóldarz podziękował również wszystkim osobom, które przez lata tworzyły historię placówki - dyrekcji, nauczycielom, pracownikom, rodzicom i wychowankom. Wyraził także nadzieję, że przedszkole będzie służyć kolejnym pokoleniom dzieci przez następne dekady.

Po zakończeniu uroczystości głos zabrali również przedsta-

wiciele placówki, dziękując za obecność gości.

Obchody jubileuszowe stały się okazją do podsumowania bogatej historii przedszkola, ale także do spojrzenia w przyszłość. Placówka od 120 lat nieprzerwanie wpisuje się w krajobraz Nałęczowa, pozostając miejscem, w którym najmłodsi stawiają pierwsze kroki w edukacji i poznawaniu świata.

120 lat tradycji i wychowania w sercu Nałęczowa

Nałęczowskie przedszkole to jedna z najstarszych tego typu placówek w Polsce. Od ponad wieku pełni ważną rolę w życiu lokalnej społeczności, wychowując kolejne pokolenia mieszkańców.

Mieści się w piętrowym budynku położonym w spokojnej części Nałęczowa, z dala od ruchliwych ulic. Bliskość lasów, malowniczych wąwozów, Parku Zdrojowego oraz najważniejszych instytucji kultury i edukacji sprawia, że dzieci mają doskonałe warunki do nauki, zabawy i poznawania otaczającego świata. Do dyspozycji wychowanków jest sześć przestronnych sal dydaktycznych dostosowanych do potrzeb poszczególnych grup wiekowych.

Od września 2012 roku dyrektorem przedszkola jest Jolanta Madejska. Placówka może pochwalić się wysoko wykwalifikowaną kadrą pedagogiczną. Wśród nauczycieli znajduje się siedmiu nauczycieli dyplomo-

wanych, czterech mianowanych oraz dwóch nauczycieli początkujących. Pedagodzy stale podnoszą swoje kwalifikacje.

Przedszkole od lat aktywnie uczestniczy w życiu kulturalnym Nałęczowa. Wychowankowie regularnie biorą udział w wydarzeniach miejskich, konkursach plastycznych, festiwalach piosenki i przeglądach teatralnych, odnosząc sukcesy nie tylko na szczeblu regionalnym, ale również ogólnopolskim i międzynarodowym.

Placówka jest też miejscem otwartym na współpracę i działania społeczne. W życie przedszkola angażują się rodzice, absolwenci, wolontariusze oraz przedstawiciele wielu instytucji i organizacji. Społeczność przedszkolna chętnie uczestniczy w akcjach charyta-

tywnych i inicjatywach służących lokalnej społeczności.

Patron z wielkiego rodu literackiego

Patronem placówki jest Adam Żeromski (1892-1918), jedyny syn wybitnego pisarza Stefana Żeromskiego. Dzieciństwo spędził m.in. w Nałęczowie, z którym jego rodzina była silnie związana. Choć zmarł bardzo młodo, pozostaje ważną postacią w historii miasta i symbolem troski o wychowanie oraz edukację najmłodszych. To właśnie Stefan Żeromski był jednym z inicjatorów działalności ochronki dla dzieci w Nałęczowie, która dała początek obecnemu przedszkolu.

Agnieszka Gołębiowska

Silniejsze, odważniejsze, pewniejsze siebie... Panie z Rzeczy już po warsztatach

Za mieszkankami Rzeczy dwa intensywne dni pełne nauki, emocji, ale i wzajemnego wsparcia.

Dzięki grantowi otrzymanemu z Funduszu Feministycznego w miejscowości odbyły się bezpłatne warsztaty WenDo - wyjątkowej metody samoobrony i asertywności stworzonej przez kobiety dla kobiet.

W szkoleniu uczestniczyły głównie panie z Koła Gospodyń Wiejskich „Rzeczyckie Baby z Rodzinkami”. Pod okiem doświadczonych trenerek - Izzy Gawęckiej i Lucyny Grochowalskiej - uczestniczki poznawały nie tylko podstawy samoobrony fizycznej, ale także uczyły się, jak stawiać granice, reagować na przemoc, budować pewność siebie i skutecznie komunikować swoje potrzeby.



W szkoleniu uczestniczyły głównie panie z Koła Gospodyń Wiejskich „Rzeczyckie Baby z Rodzinkami”

Warsztaty miały bardzo praktyczny charakter. Nie zabrakło ćwiczeń ruchowych, scenek sytuacyjnych, pracy z emocjami, rozmów i wspólnych refleksji. Były chwile skupienia, wzruszenia, ale też dużo śmiechu i dobrej energii.

Jak podkreślają panie z KGW, WenDo to znacznie więcej niż nauka obrony przed fizycznym zagrożeniem.

- To jedyna metoda samoobrony i asertywności stworzona przez kobiety i dla kobiet. Łączy techniki samoobrony fizycznej z psychiczną, ucząc jak wyznaczać granice, radzić sobie w sytuacjach zagrożenia i przeciwdziałać przemocy. Naprawdę teraz będziemy mocne! - mówią z uśmiechem.

Szczególne podziękowania panie skierowały do prowadzących warsztaty trenerek.

- Dziękujemy naszym nieocenionym trenerkom: Izie

Gawęckiej i Lucynie Grochowalskiej. Była ciężka praca i łzy, i śmiech, ćwiczenia nie tylko fizyczne, a nawet elementy kabaretowe i teatralne. To wszystko miało swój cel i zostanie w nas na dłużej - podkreślają uczestniczki.

Organizatorki nie ukrywają jednak, że liczyły na większe zainteresowanie szkoleniem.

- Szkoda tylko, że nikt poza kobietami z KGW „Rzeczyckie Baby z Rodzinkami” nie chciał skorzystać ze szkolenia, a była taka możliwość - zauważają.

Choć uczestniczek nie było dużo, warsztaty okazały się cennym doświadczeniem, które pozostawiło po sobie nie tylko nowe umiejętności, ale i większą pewność siebie, poczucie sprawczości oraz siłę do działania na co dzień.

Agnieszka Gołębiowska

Gmina
PuławyGmina
BaranówGmina
Żyrzyn

Gm. Żyrzyn: Wójt Budjek ponownie prezesem oddziału gminnego OSP



Prezesem zarządu oddziału gminnego ZOSP RP na kadencję 2026-2031 po raz kolejny został wójt Andrzej Bujek

W Skrudkach odbył się XIII Zjazd Oddziału Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP. Delegaci podsumowali minioną kadencję, wybrali nowe władze oraz wręczyli odznaczenia zasłużonym druhom.

Kadencja dotychczasowego zarządu dobiegła końca. W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele jednostek ochotniczych straży pożarnych z terenu gminy, samorządowcy oraz zaproszeni goście. Przed przedstawieniem sprawozdania w minionej kadencji wręczono odznaczenia. Druh Henryk Rybak został uhonorowany Złotym Znakiem Związku, natomiast druh Józef



Spotkanie w Skrudkach było również okazją do nagrodzenia strażaków. Druh Henryk Rybak został uhonorowany Złotym Znakiem Związku, a druh Józef Kozak otrzymał Medal Honorowy im. Bolesława Chomicza

Kozak otrzymał Medal Honorowy im. Bolesława Chomicza. Delegaci udzielili absolutorium władzom związku, pozytywnie oceniając ich pracę na rzecz rozwoju pożarnictwa w gminie.

Najważniejszym punktem obrad były wybory nowych władz na kadencję 2026-2031. Funkcję prezesa ponownie powierzono druhowi wójtowi Andrzejowi Bujkowi. W skład prezydium weszli

także wiceprezisi: Andrzej Freliga i Maciej Moskał, komendantem gminnym został Wojciech Gędek, sekretarzem Iwona Matysiak-Borucka, a skarbnikiem Marian Matraszek.

W składzie Komisji Rewizyjnej znaleźli się Kazimierz Fijałkowski jako przewodniczący, Patrycja Kozak (sekretarz), Kamil Kawka (członek).

Dominik Kęsik

Gm. Baranów: Opłaty za śmieci w górę

Od 1 lipca mieszkańcy gminy zapłacą więcej za odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych. Rada Gminy podjęła uchwałę podnoszącą stawkę opłaty z 28 do 35 zł miesięcznie od osoby. Za podwyżką głosowało ośmiu radnych.

Podczas ostatniej sesji, która miała miejsce 2 czerwca jednym z punktów był wybór metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Władze gminy tłumaczą podwyżkę rosnącymi kosztami funkcjonowania systemu gospodarowania odpadami. Jak wskazano w uchwale, obecne wpływy z opłat nie wystarczają na pokrycie wydatków związanych z odbiorem i zagospodarowaniem śmieci, utrzymaniem Punktu

Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych oraz obsługą administracyjną systemu.

Radni podczas głosowania podjęli uchwałę zmieniającą obowiązujące stawki opłat. Za przyjęciem nowych zasad głosowało 8 osób, przeciw było 4, a 2 osoby wstrzymały się od głosu.

Zgodnie z uchwałą od 1 lipca opłata za gospodarowanie odpadami segregowanymi będzie wynosiła 35 zł miesięcznie od mieszkańca, zamiast dotychczasowych 28 zł. Bez zmian pozostanie natomiast ulga dla właścicieli domów jednorodzinnych kompostujących odpady. Nadal będzie ona wynosić 5 zł miesięcznie od osoby, co oznacza, że mieszkańcy posiadający kompostowniki zapłacą 30 zł od osoby miesięcznie.

Nowe stawki mają zapewnić dalsze finansowanie systemu bez konieczności dopłacania środków z innych źródeł.

Dominik Kęsik

W Dobrosławowie po wyborach na sołtysa

Gm. Puławy: Na zebraniu wiejskim 2 czerwca mieszkańcy ponownie powierzyli tę funkcję Annie Stępień.

W związku z kończącą się kadencją dotychczasowego sołtysa ogłoszono wybory. Porządek spotkania obejmował m. in. przedstawienie zasad wyboru sołtysa, powołanie komisji skrutacyjnej, zgłaszanie kandydatów oraz przeprowadzenie głosowania i ogłoszenie wyników.

Mieszkańcy mogli także zgłaszać wnioski i pytania dotyczące funkcjonowania sołectwa. Obrady poprowadził sekretarz gminy Puławy Radosław Kosmała. Jak się okazało, Anna Stępień ponownie została wybrana na sołtysa Dobrosławowa. Jak przyznał w rozmowie ze Wspólnotą sekretarz, wszystkie 16 osób obecnych na zebraniu oddało głos na dotychczasową sołtys.

Dominik Kęsik

Ruszyły zapisy na zawody wędkarskie

Gm. Baranów: 28 czerwca dzieci i młodzież będą walczyć o Puchar Wójta Gminy Baranów. Rywalizacja odbędzie nad stawem strażackim. Zapisy przyjmowane są do 22 czerwca.

Organizatorzy przewidzieli dwie kategorie wiekowe: kl. 0-IV oraz kl. V-VIII. Młodzi wędkarze będą mieli okazję sprawdzić swoje umiejętności, powalczyć o atrakcyjne nagrody oraz spędzić czas na świeżym powietrzu w gronie rówieśników.

Zbiórkę zaplanowano na 7:00 rano, a sam start na 8:00.

Po zakończeniu zmagania zaplanowano podsumowanie zawodów, wręczenie nagród oraz wspólne ognisko.

Liczba miejsc jest ograniczona do 24 uczestników. Zgłoszenia przyjmowane są do 22 czerwca w Gminnym Centrum Kultury w Baranowie pod numerem telefonu 81 524 40 22 lub

mailem: gck@gminabaranow.pl. Pierwszeństwo udziału mają członkowie Koła PZW Meandry Wieprza Baranów. Każdy zawodnik musi wystąpić pod opieką osoby pełnoletniej oraz posiadać siatkę na złwione ryby i nakrycie głowy.

Dominik Kęsik

Niebawem II Gołębska Sołecjada

Gm. Puławy: Wydarzenie zaplanowano na sobotę, 20 czerwca na stadionie przy ul. Sportowej. W programie występy artystyczne, rodzinny piknik czy wieczorna potańcówka.

Zanim rozpocznie się główna część, to od 7:30 do 10:00 zaplanowano zawody

wędkarskie dla dzieci, a po godz. 13:00 towarzyskie rozgrywki piłkarskie.

Oficjalne otwarcie imprezy przewidziano na godzinę 15:00. W programie znalazły się występy wokalne i taneczne lokalnych artystów, prezentacja prac plastycznych przygotowanych z okazji 370. rocznicy Bitwy pod Gołębem oraz liczne gry i zabawy dla dzieci. Najmłodsi będą mogli skorzystać z dmuchańców, animacji i malowania twarzy, nie zabraknie także wspólne-

go śpiewania piosenek biesiadnych.

Organizatorzy przygotowali również pokaz sprzętu Ochotniczej Straży Pożarnej, pianę party oraz poczęstunek w postaci gorącej grochówki i grillowanych kiełbasek. Chętni będą mogli zatańczyć belgijską. Całość zwieńczy wieczorna potańcówka z DJ-em. Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny.

Dominik Kęsik

Gm. Puławy: Konkurs na dyrektora szkoły w Zarzeczu rozstrzygnięty

Potrzeba było dwóch konkursów, by wyłonić osobę, która przez kolejne lata będzie zarządzać Szkołą Podstawową w Zarzeczu. Postępowanie konkursowe wygrał Andrzej Turlewicz i przez 5 kolejnych lat nadal będzie kierował placówką.

Szkoła Podstawowa im. Bartosza Głowackiego w Zarzeczu

była jedną z trzech placówek obok szkół w Górze Puławskiej i Gołębiu, w których kilka tygodni temu ogłoszono konkursy na stanowiska dyrektorów. Zarówno Hanna Padewska i Grzegorz Paciorek zwyciężyli za pierwszym podejściem. Obecny szef szkoły w Zarzeczu - Andrzej Turlewicz przystąpił do konkursu jako jedyny kandydat, ale ze względu na formalne błędy, jakie pojawiły się w jego dokumentach aplikacyjnych, konkurs został

unieważniony i zdecydowano się na jego powtórzenie. Do 14 maja należało wystać niezbędne dokumenty. Po ich analizie pod względem spełniania wymagań formalnych, kandydat został zaproszony na rozmowę z komisją konkursową. Ta pozytywnie oceniła kandydaturę Turlewicza i ponownie zarekomendowała go na dyrektora placówki. Funkcję będzie sprawował od 1 września do 31 sierpnia 2031 r.

Dominik Kęsik

STRONĘ REDAGUJE:

Marta Pietroń,
tel. 780 029 979

Gmina
Wąwolnica



Gmina
Kurów



Gmina
Końskowola



Gmina
Markuszów



Modernizacja placu targowego w Wąwolnicy na ostatniej prostej



Po modernizacji plac targowy ma pełnić nie tylko funkcje handlowe, ale również być miejscem do organizacji wydarzeń kulturalnych



W ramach inwestycji powstają ścieżki, które połączą plac targowy z placem maryjnym i sanktuarium. A wszystko ma być otoczone zielenią

W Wąwolnicy trwają zaawansowane prace związane z realizacją projektu „Mój Targ”, którego celem jest kompleksowa modernizacja placu targowego oraz jego funkcjonalne połączenie z najważniejszymi przestrzeniami publicznymi miejscowości. Inwestycja jest warta ponad 6 mln zł.

Całkowita wartość przedsięwzięcia wynosi 6,2 mln zł, z czego 5,1 mln zł stanowi dofinansowanie zewnętrzne, jakie gminie udało się pozyskać w ramach Programu Inwestycji Strategicznych „Polski Ład”.

Jednym z najważniejszych elementów inwestycji jest budowa nowego budynku socjalno-administracyjnego, który w przyszłości stanie się siedzibą Zakładu Gospodarki Komunalnej. Równolegle powstaje nowoczesna prze-

strzeń handlowo-rekreacyjna, mająca służyć zarówno sprzedającym, jak i mieszkańcom oraz turystom odwiedzającym Wąwolnicę.

Zakres prac obejmuje m.in. wymianę zdegradowanej nawierzchni placu targowego wraz ze zmianą jego niwelety, wykonanie nowej nawierzchni oraz systemu odwodnienia. Modernizowany i rozbudowywany jest także istniejący budynek techniczny obsługujący targowisko. W ramach pro-

jektu przebudowana zostanie infrastruktura techniczna niezbędna do funkcjonowania stanowisk handlowych. Powstają również nowe ciągi komunikacyjne łączące plac targowy z rynkiem miejskim oraz Placem Maryjnym i pobliskim Sanktuarium Matki Bożej Kębelskiej, ciągnące się wzdłuż rzeki Bystrej. Inwestycja obejmuje także budowę oświetlenia terenu i ścieżek komunikacyjnych.

Nowym elementem wyposażenia będzie zadaszona

scena przeznaczona do organizacji wydarzeń wystawieniowych, koncertów i konkursów.

Po zakończeniu prac mieszkańcy zyskają nowoczesną, estetyczną i funkcjonalną przestrzeń, która ma służyć nie tylko handlowi, ale również integracji społecznej i organizacji gminnych wydarzeń kulturalnych.

Marta Pietroń

Noc Świętojańska nad Kurówką

Tradycyjne obrzędy, warsztaty, muzyka i wspólna zabawa nad wodą – tak zapowiada się tegoroczna Noc Świętojańska, organizowana przez Gminny Ośrodek Kultury w Kurowie. Wydarzenie zaplanowano na niedzielę 21 czerwca nad rzeką Kurówką. Początek o godz. 16:00.

Na uczestników czeka bogaty program nawiązujący do dawnych słowiańskich tradycji związanych z nocą Kupały. Jedną z głównych atrakcji będą warsztaty tworzenia wianków, które następnie będzie można puścić na wodę. Organizatorzy przygotowali również konkurs na najpiękniejszy wianek.

W programie znalazły się także wspólne śpiewanie przy ognisku oraz opowieści i legendy związane z Nocą Kupały. Nie zabraknie okazji do integracji mieszkańców i poznania dawnych zwyczajów przekazywanych z pokolenia na pokolenie.

Organizatorami wydarzenia są Gmina Kurów, GOK, Gminna Biblioteka Publiczna oraz Koło Gospodyń Wiejskich w Łąkoci.

Marta Pietroń

Magiczny spektakl w Markuszowie. „Czerwony Kapturek” wspomógł remont przedszkolnej sali

Rodzice, pracownicy przedszkola i innych gminnych jednostek, a także zwykli mieszkańcy poświęcili swój czas i włączyli się w przygotowanie niespodzianki dla najmłodszych mieszkańców gminy z okazji Dnia Dziecka. Celem przedstawienia było nie tylko zapewnienie świetnej zabawy milusińskim, ale także zbiórka na remont sali w markuszowskim przedszkolu.

Pomysłodawcą i głównym organizatorem inicjatywy był Gminny Dom Kultury w Markuszowie.



W przygotowanie spektaklu - niespodzianki włączyło się kilka osób. Dzieci do końca nie wiedziały, kto wystąpi w przedstawieniu

- Ale bez zaangażowania wszystkich nie wyszłoby tak śmiesznie - podkreśla Aleksandra Duda, dyrektor markuszowskiego GDK.

W przygotowanie przedstawienia na kanwie znanej i lubianej bajki „Czerwony Kapturek”

włączyło się wiele osób. Rolę Czerwonego Kapturka zagrała Magdalena Pasek, mama przedszkolaka, Wilka - Marek Jaszczewski, mieszkaniec gminy. Mamę Czerwonego Kapturka i jednocześnie Wiewiórkę zagrała Anna Ciuba - nauczycielka przedszkola,

Babcie Czerwonego Kapturka - Anna Mazurek, zastępca dyrektora Zespołu Szkolno - Przedszkolnego ds. przedszkola, Gilem i Derkaczem była z kolei Marta Kamińska - dyrektorka ZSP w Markuszowie. Z kolei rolę Gajowego odegrał Tomasz Serewa, szkolny

pedagog, a narratora Aleksandra Duda, dyrektor miejscowego ośrodka kultury. Za oprawę muzyczną spektaklu odpowiadał Jacek Rumiński, nauczyciel muzyki w ZSP. Wszystko nie mogłoby odbyć się bez przepięknej scenografii, za przygotowanie której

odpowiedzialne były nauczycielki - Ewa Byzdra, Bogumiła Bogusz i Anna Kuta. Nieocenioną pomocą merytoryczną służyła również Anna Gawron.

- Próby w pełnej tajemnicy trwały od kwietnia. Spektakl trwa niespełna 18 minut, więc jest dużo zwrotów akcji i śmiesznych scen - opowiada Aleksandra Duda.

Dzieci do końca nie wiedziały, kto w nim wystąpi, dlatego zaskoczenie było tym większe, gdy aktorzy wyszli na scenę. Spektakl był nie tylko niespodzianką dla najmłodszych mieszkańców gminy z okazji Dnia Dziecka. Miał również na celu zebranie środków na remont jednej z sal markuszowskiego przedszkola. Udało się zgromadzić 1,3 tys. zł. Środki te w całości zostaną przeznaczone na wspomniany cel.

Marta Pietroń

Uczniowie z Osin będą uczyć się w lepszych warunkach



Po wielu latach szkoła przeszła długo oczekiwany remont. Docieplono ściany zewnętrzne i fundamenty. Budynek zyskał nowe okna i drzwi czy energooszczędne oświetlenie LED

Gm. Żyrzyn: W Szkole Podstawowej im. Jana Twardowskiego w Osinach zakończono dostosowanie budynku do standardów efektywności energetycznej i wymogów oświetlenia. Inwestycja warta ponad 1,14 mln zł została oficjalnie odebrana podczas pikniku rodzinnego 31 maja.

W gminie działają trzy szkoły: w Żyrzynie, Skrudkach oraz w Osinach. Ostatnia z tych placówek powstała na początku lat 2000. Szkolny obiekt wymagał już generalnego remontu. Gmina zdecydowała, że placówka przejdzie termomodernizację. Wykonawcą robót była firma CR Słońce z Żyrzyna, która wygrała postępowanie przetargowe.

Podczas prac prowadzonych od ubiegłego roku docieplono ściany zewnętrzne i fundamenty. Budynek zyskał nowe okna i drzwi oraz nowoczesne, energooszczędne oświetlenie LED, modernizację przeszła także instalacja kotłowni, gdzie zamontowano kocioł gazowy. Wartość zamówienia wyniosła 1,14 mln zł, z czego 500 tys. zł pochodziło z dofinansowania ze środków Ministerstwa Edukacji Narodowej. Na termomodernizację gmina wzięła również pożyczkę w wysokości 100 tys. zł ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Reszta pochodziła z budżetu gminy.

- Oczywiście przez lata wykonywano bieżące naprawy, remonty czy malowanie pomieszczeń, jednak budynek wymagał już znacznie większych prac. Konieczna była poprawa efektywności energetycznej, zapewnienie odpowiedniej temperatury w sa-



Tak wygląda jedna z wyremontowanych sal lekcyjnych, które zaprezentował dyrektor Sławomir Seredyn

lach oraz lepszego oświetlenia. Wiadomo, że realizacja inwestycji nie była łatwa, ponieważ prace prowadzono w czasie normalnego funkcjonowania szkoły. Dzięki dobrej współpracy pomiędzy szkołą a wykonawcą wszystkie roboty przebiegały jednak bezpiecznie i zgodnie z obowiązującymi przepisami. Część budynku była czasowo wyłączana z użytkowania, podczas gdy w pozostałej prowadzono zajęcia. Najważniejsze jest to, że udało się kompleksowo zmodernizować naszą szkołę. Budynek zyskał nową elewację, okna i drzwi. Wymieniono również oświetlenie na nowoczesne lampy LED, dzięki czemu sale lekcyjne są teraz znacznie lepiej doświetlone. Powstała także nowa kotłownia. Wszystkie te zmiany przełożyły się na wymierne oszczędności, co już widać po pierwszych rachunkach za energię. W szkole jest cieplej, jaśniej i po prostu bardziej komfortowo. Oprócz ocieplenia budynku udało

się wymienić całe oświetlenie na energooszczędne LED-y, co jest równie istotnym elementem tej modernizacji - opowiada dyrektor szkoły Sławomir Seredyn.

Uroczyste podsumowanie inwestycji odbyło się przy okazji festynu z okazji Dnia Dziecka. Wzięli w nim udział władze gminy, pracownicy szkoły, uczniowie oraz ich rodzice.

- Jestem bardzo zadowolony z efektów, a dzieci również cieszą się z odnowionego obiektu. Mamy dziś nowoczesną, estetyczną i energooszczędną szkołę. Jesteśmy bardzo wdzięczni zarówno wójtowi gminy, jak i ministerstwu za stworzenie programu „Mała Szkoła”, dzięki któremu ta termomodernizacja mogła zostać zrealizowana - dodaje dyrektor Seredyn.

Niewykluczone, że w najbliższym czasie na terenie szkoły może powstać boisko „Orlik”.

Dominik Kęsik

Detektywi na tropie tajemnic. Półkolonie dla dzieci w Markuszowie

Tego lata dzieci z Gminy Markuszów będą miały okazję wcielić się w rolę prawdziwych detektywów. Gminny Dom Kultury w Markuszowie zaprasza najmłodszych w wieku od 7 do 12 lat na wyjątkowe półkolonie letnie pod hasłem „Detektywi na tropie tajemnic”. Koszt to 299 zł od osoby.

Półkolonie wystartują w poniedziałek 6 lipca i potrwać do piątku 10 lipca. Przez pięć dni uczestnicy będą rozwiązywać zagadki, odkrywać tajemnice i brać udział w emocjonujących śledztwach. Organizatorzy przygotowali bogaty program pełen przygód, który pozwoli dzieciom rozwijać spostrzegawczość, logiczne myślenie, kreatywność oraz umiejętność pracy w grupie.

Wśród zaplanowanych atrakcji znajdują się fabularne gry detektywistyczne, poszukiwanie ukrytych wskazówek, rozwiązywanie zagadek i łamigłówek, a także terenowa gra przygodowa. Uczestnicy będą mogli spróbować swoich sił w tworzeniu własnych

szyfrów, wykonywaniu odcisków palców oraz odgrywaniu scenek detektywistycznych inspirowanych prawdziwymi śledztwami.

Nie zabraknie również całodniowej wycieczki oraz wielu innych niespodzianek, które sprawią, że wakacyjny tydzień będzie pełen emocji i niezapomnianych wspomnień.

Zajęcia w ramach półkolonii będą odbywać się codziennie od 8.00 do 16.00. Organizatorzy podkreślają, że jest to doskonała okazja nie tylko do zdobywania nowych umiejętności, ale również do nawiązywania przyjaźni i aktywnego spędzenia wakacyjnego czasu.

Dla mieszkańców Gminy Markuszów przygotowano promocyjną cenę uczestnictwa - 299 zł od osoby. Zадanie zostało dofinansowane ze środków Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Gminnego Domu Kultury w Markuszowie.

Liczba miejsc jest ograniczona, dlatego warto jak najszybciej dokonać zgłoszenia. Szczegółowe informacje oraz zapisy dostępne są na stronie internetowej www.lcit.lublin.pl oraz pod numerem telefonu 512 343 509.

Marta Pietroni

Klasyki motoryzacji zachwyciły mieszkańców Puław

Setki Puławian wzięły udział w Spotkaniu Klasycznej Motoryzacji. Zabytkowe auta w niedzielę 7 czerwca zaparkowały na targowisku przy ul. Dęblińskiej. Można było podziwiać zarówno zabytkowe samochody, jak i motocykle. Niektóre egzemplarze to prawdziwe perełki.

Takie pojazdy na co dzień rzadko spotkamy na drogach. Wśród prezentowanych maszyn znalazły się zarówno popularne modele z czasów PRL-u, takie jak Fiat 126p czy Syrena, jak i te luksusowe m.in. BMW, Mercedes, czy Porsche. Nie zabrakło także zabytkowych motocykli.

Łącznie zaprezentowano blisko sto pojazdów. Wielu odwiedzających korzystało z okazji, aby nie tylko obejrzeć



W ramach Spotkania Klasycznej Motoryzacji odbył się konkurs np. na najładniejsze auto. Zwycięzcą w tej kategorii został właściciel pojazdu DeLorean DMC-12, znanego z filmu „Powrót do przyszłości”

je z bliska, ale także porozmawiać z właścicielami o historii danego auta. Niektóre z nich można było nawet obejrzeć od środka.

Duże zainteresowanie wydarzeniem sprawiło, że przez cały czas przybywali kolejni wystawcy i goście. Organizatorzy przygotowali również kon-

kursy, w których publiczność wybierała najciekawsze pojazdy w kilku kategoriach. Do zwycięzców były m.in. puchary dla najpopularniejszego samochodu



Na targowisko przy ul. Dęblińskiej przyjechało wiele oldschoolowych samochodów sprzed 20, a nawet 60 lat. Wśród nich były polskie, jak i zagraniczne marki



Uczestnicy wydarzenia mieli okazję obejrzeć krótki pokaz ratownictwa drogowego wraz z cięciem wraku samochodu za pomocą specjalistycznych narzędzi

i jednoślada oraz nagroda specjalna w postaci profesjonalnej sesji fotograficznej.

Organizatorzy z Classic Club Puławy podkreślają, że

zainteresowanie klasyczną motoryzacją nie słabnie.

Dominik Kęsik

PUL



Lekarka zatrzymana w Zamościu! Na posesji szczątki ludzkich płodów

Wstrząsające odkrycie w Lutoryżu pod Rzeszowem. Prokuratura poinformowała o zatrzymaniu 57-letniej Magdaleny K., lekarki patomorfolog, od której obecni właściciele kupili działkę. W czasie prac ziemnych znaleziono tu ludzkie płody oraz znaczne ilości odpadów medycznych. Lekarka została zatrzymana w Zamościu.

Jak wynika z dotychczasowych ustaleń, podczas wykonywania prac ziemnych na terenie posesji znaleziono płód ludzki oraz inne szczątki, które mogły stanowić płody ludzkie we wczesnej fazie rozwoju lub ich fragmenty. Były też znaczne ilości odpadów medycznych,

głównie bloków parafinowych oraz szkiełek mikroskopowych. Wszystko na terenie nowego osiedla domów jednorodzinnych w Lutoryżu pod Rzeszowem.

Na miejsce zdarzenia skierowano biegłych lekarzy, którzy potwierdzili, że zabezpieczone szczątki są szczątkami płodów ludzkich. Obecni właściciele nieruchomości nabyli działkę od kobiety wykonującej zawód lekarza patomorfologa.

Prokurator wydał polecenie zatrzymania 57-letniej Magdaleny H. mieszkanki Rzeszowa. Kobieta została zatrzymana na terenie Zamościa.

Tego samego dnia sprawa została przejęta do dalszego prowadzenia przez Prokuraturę Okręgową w Rzeszowie. Postępowanie prowadzone jest

w kierunku czynów z art. 262 Kodeksu karnego (zbezczeszczenie zwłok) oraz art. 183 § 5a Kodeksu karnego (porzucenie odpadów niebezpiecznych w miejscu nieprzeznaczonym do ich składowania lub magazynowania). Przestępstwa te są zagrożone karą pozbawienia wolności, odpowiednio do 2 i do 12 lat.

Obecnie, pod nadzorem prokuratora, na miejscu ujawnienia szczątków kontynuowane są oględziny, w ramach których zabezpieczany jest materiał dowodowy. Przedmiotowe czynności mogą potrwać do przyszłego tygodnia.

- Z uwagi na dobro prowa-

dzanego postępowania przygotowawczego jego charakter na obecnym etapie nie będą udzielane dalsze informacje dotyczące sprawy - mówi rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Rzeszowie, Krzysztof Ciechanowski.

Prokurator Ciechanowski zdemontował pogłoski, wedle których na posesji koło Rzeszowa znaleziono około 100 ludzkich płodów. Jak wyjaśnia, potwierdzono ujawnienie dokładnie 32 ludzkich płodów. Pytany, czy to prawda, że - zgodnie ze wstępnymi doniesieniami - kobieta miała wynosić szczątki na prywatną działkę ze szpitala, prokurator

stwierdził, że na tym etapie śledztwa nie da się tego potwierdzić.

- Czynności na miejscu trwają. Mamy swoje przypuszczenia, przyjętych jest kilka wersji śledczych, natomiast bardzo istotną informacją będzie treść ewentualnych wyjaśnień zatrzymanej - tłumaczy rzecznik.

Według nieoficjalnych informacji przekazanych przez niektóre media kobieta miała tłumaczyć, że wynosiła szczątki ze szpitala w czasie pandemii COVID-19, twierdząc, że prowadziła na nich badania medyczne w warunkach domowych.

Tomasz Zalewa

Noga z gazu na ekspresowce! Można słono zapłacić

W poniedziałek punktualnie w południe (8 czerwca) zaczął działać odcinkowy pomiar prędkości na drodze ekspresowej S12/S17 między Lublinem a Warszawą. Kierowcy muszą mieć się na baczności na odcinku między Markuszowem a Chrzęchówkiem.

Odcinkowy pomiar prędkości w przeciwieństwie do fotoradaru, nie mierzy prędkości, z jaką porusza się samochód tylko w jednym punkcie, ale sprawdza średnią prędkość na danym odcinku. Na jego początku i końcu są ustawione urządzenia (aparaty fotograficzne lub kamery), które mają za zadanie rejestrować wszystkie przejeżdżające pojazdy. System odczytuje numery rejestracyjne i oblicza czas przejazdu, jaki kierowcy danego auta zajęło pokonanie kontrolowanego odcinka. Na tej podstawie oblicza średnią prędkość, z jaką jechał. Jeśli ta jest wyższa od dozwolonej w tym miejscu, kierowca musi się liczyć z mandatem.

Na odcinku od długości nieco ponad 10 km między Markuszowem a Chrzęchówkiem urządzenia zawiązy już jakiś czas temu. Ale dopiero od poniedziałku 8 czerwca od godz. 12 są aktywne i mają oko na kierowców.

Podobne rozwiązanie, mające za hamować zapędy kierujących do rozwijania nadmiernej prędkości już od ponad roku działa w innym miejscu powiatu puławskiego - w Gołębiu, na drodze wojewódzkiej nr 801 między Puławami a Dęblinem.

Marta Pietróń

REKLAMA

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA NA CMENTARZU KOMUNALNYM W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE
- hades-biala.pl
- KAMIENIARSTWO
- scalpro.pl
- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN
- lignart.pl
- KWIACIARNIA
- poppyflowers.pl



HADES
Maksymilian i Wspólnicy

83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski

TERAPIA CZEKA NA ADASIA!

TRZEBA "TYLKO" ZAPŁAĆ 16 MLN ZŁ!

Adaś ma 13 lat.
Jest **najstarszym** polskim chłopcem z **DMD** zakwalifikowanym do terapii genowej!
Z każdym dniem słabnie i traci siłę.
Tvoja, nawet najmniejsza wpłata, jest na wagę życia!

♥♥♥♥♥
PROSIMY, POMÓŻ TERAZ!

POZNAJ HISTORIĘ ADASIA

siepomaga.pl/adas-iwanejko

08-504 Ułęż, Korzeniów 80
Surowce wtórne

KORNEX

z myślą o środowisku

SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH

OBSŁUGA FIRM

- odbiór makulatury
- odbiór folii

ODBIÓR ODPADÓW BUDOWLANYCH / GRUZU

81 866 76 92 665 622 822 669 105 580

OKNEX GMG
PRODUCENT

OKNA I DRZWI PCV

ŁUKÓW UL. ŁAPIGUZ 100

25/798 96 96

NOWA SROZIMA

**ZNAJDŹ
NAS NA
facebook®**

Do brutalnego ataku nożem przyznał się pochodzący z okolic Radzyna Podlaskiego jej 19-letni chłopak

Zabójstwo 16-letniej Gabrieli K. wstrząsnęło Polską. Poruszające pożegnanie nastolatki

Dlaczego tak młoda, niewinna i dobra osoba musiała pożegnać się z życiem? Czy tej tragedii można było zapobiec? Takie pytania z pewnością stawia sobie wiele osób, wracając do sprawy śmierci 16-letniej Gabrieli K. w Białej Podlaskiej. W sobotę ostatnie pożegnanie zmarłej nastolatki.

Ostatnie pożegnanie 16-letniej Gabrieli K.

Pogrzeb pochodzącej z okolic Leśnej Podlaskiej, a tragicznie zmarłej w Białej Podlaskiej Gabrieli K. odbył się w sobotę, 13 czerwca.

- Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 5 czerwca 2026 roku zginęła śmiercią tragiczną w wieku 16 lat - napisano na klepsydrze.

Różaniec w intencji zmarłej odmawiano 10, 11 i 12 czerwca oraz w dniu pogrzebu - 13 czerwca w Sanktuarium Matki Bożej Leśniańskiej. Tam też odprawiono mszę św. żałobną. Dziewczynę żegnało mnóstwo ludzi, było sporo młodzieży.

Poruszające było kazanie, które wygłosił ksiądz odprawiający nabożeństwo. Przyznawał, że śmierć nastolatki wstrząsnęła wszystkimi i spowodowała ogromny ból i gniew, ale jednocześnie apelował o to, by nie zatracić się w tych negatywnych uczuciach. By szukać wokół mi-

łości. Bo taka byłaby teraz wola Gabrysi. Głos podczas mszy zabrali także uczniowie szkoły, do której chodziła nastolatka. Podkreślali, jak trudno jest się młodym ludziom pogodzić z tą tragedią.

Następnie złożono ciało Gabrieli K. do grobu na cmentarzu parafialnym w Leśnej Podlaskiej.

Trudna do wyobrażenia strata. Szkoła żegna swoją uczennicę

Swoją uczennicę żegna także Zespół Szkół Zawodowych nr 2 w Białej Podlaskiej.

- Jej tragiczna śmierć poruszyła całą społeczność szkolną. Gabrysia na zawsze pozostanie w naszej pamięci. W obliczu tej bolesnej straty składamy najszczerze wyrazy współczucia Rodzinie i Najbliższym. W tych trudnych chwilach społeczność szkolna łączy się z Wami w smutku i modlitwie - napisano na oficjalnym profilu szkoły na Facebooku.

Opublikowano tam także zdjęcie Gabrieli K. Widać na nim młodą dziewczynę ubraną odświętnie w białą koszulę, na ramieniu ma biało-czerwoną szarfę. W tle widać sztandar szkoły. W mediach pojawiały się w ostatnich dniach informacje o tym, jak w szkole radziła sobie Gabriela K. Nastolatka była uczennicą drugiej klasy tzw. wielozawodowej.

- Miała bardzo wysoką średnią i wzorowe zachowanie.



Do zbrodni doszło w jednym z budynków mieszkalnych przy ul. Polnej w Białej Podlaskiej

Sąd zdecydował o tymczasowym aresztowaniu Dominika F. Z oddziału psychiatrycznego szpitala przewieziono go do Zakładu Karnego w Białej Podlaskiej

Szkoła opublikowała zdjęcie Gabrieli K. Widać na nim młodą dziewczynę ubraną w białą koszulę, na ramieniu ma biało-czerwoną szarfę. W tle widać sztandar szkoły

W związku z tym dostała nawet stypendium Lubelskiej Kuźni Talentów. Zresztą była też uczennicą, która wyróżniała się postawą. Ambitnie realizowała swoje pasje i zamiłowania. Aktywnie uczestniczyła w życiu szkoły, była między innymi w pocie sztandarowym, który wychodził na różne miejskie uroczystości - powiedział Wirtualnej Polsce Ryszard Dołęga, dyrektor ZSZ nr 2

w Białej Podlaskiej.

- Spoczywaj w pokoju, Gabrysia - żegna swoją uczennicę białska szkoła na Facebooku.

Śmierć 16-latki w Białej Podlaskiej wstrząsnęła Polską

O tej zupełnie niespodziewanej tragedii kilka dni temu usłyszała cała Polska. Po zgłoszeniu

Zamordowana 16-latka miała bardzo wysoką średnią i wzorowe zachowanie. Dostała stypendium Lubelskiej Kuźni Talentów

od matki 16-letnia Gabriela K. została 5 czerwca odnaleziona przez policję martwa w pokoju wynajmowanym przez jej 19-letniego chłopaka Dominika F. (a nie Damian, jak początkowo błędnie informowała prokuratura), przy ul. Polnej w Białej Podlaskiej. Dziewczyna miała liczne rany klute klatki piersiowej i szyi, zadane najprawdopodobniej nożem. Według szacunków śledczych zmarła kilkadziesiąt godzin wcześniej.

Niedługo po ujawnieniu zwłok zatrzymano Dominika F. jako głównego podejrzanego. Prokurator postawił mu zarzut zabójstwa - nastolatek przyznał się do odebrania życia swojej dziewczynie. W ręce policjantów trafił na szpitalnym oddziale psychiatrycznym w Radzynie Podlaskim. Znajdował się tam, bo już po zbrodni wrócił do rodzinnego domu w Radzynie Podlaskim, ale zachowywał się tam nieracjonalnie - m.in. biegał bez odzieży po okolicznych łąkach.

Sąd zdecydował o tymczasowym aresztowaniu podejrzanego na okres trzech miesięcy. Wkrót-

ce przewieziono go do Zakładu Karnego w Białej Podlaskiej.

W mediach pojawiły się nieoficjalne informacje o wyjątkowo brutalnym charakterze obrażeń, jakie zadano nastolatce. Prokuratura nie ujawnia jednak szczegółów śledztwa. Wiele wskazuje na to, że Dominik F. trafi na obserwację psychiatryczną. Biegli będą mieli za zadanie ustalić, czy młody mężczyzna był poczytalny w chwili zdarzenia.

Z doniesień medialnych wynika, że Dominik F. był absolwentem piątej klasy technikum, który nie przystąpił ostatecznie do matury, za to podjął pracę zawodową. Nie był wybitnym uczniem, ale miał być lubiany w środowisku szkolnym. Według informacji Wirtualnej Polski, szkołę skończył z bardzo dobrą oceną z zachowania.

Portal donosi też o tym, że dyrekcja szkoły zgłosiła do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej i sądu fakt przeprowadzki nastolatki z internatu do mieszkania wynajmowanego przez Dominika F. oraz przeprowadzała rozmowy z samą Gabrielią K. i jej matką.

Młodzież ze szkoły, w której uczęła się Gabriela K., jak zapewnił w rozmowie z Wirtualną Polską dyrektor placówki, została objęta wsparciem psychologicznym.

Dominikowi F. grozi od dziesięciu lat pozbawienia wolności do nawet dożywocia.

Dominik Smagała

Tragiczny wypadek w gminie Drelów

Auto uderzyło w drzewa i stanęło w ogniu. Zginął nauczyciel

Na drodze łączącej miejscowości Zahajki i Żerocin 8 czerwca samochód osobowy z ogromną siłą uderzył w przydrożne drzewa i natychmiast stanął w płomieniach. Życia kierowcy nie udało się uratować. Tragicznie zmarły to nauczyciel drelowskiej szkoły.

Zgłoszenie o wypadku wpłynęło do służb na kilka minut przed godz. 10. Jak wynika ze wstępnych ustaleń, kierowca samochodu osobowego marki Dacia - z niewyjaśnionych na ten moment przyczyn - zjechał z jezdni.

Pojazd wpadł do przydrożnego rowu, po czym z ogrom-



Pojazd wpadł do przydrożnego rowu, uderzył w drzewa, po czym stanął w płomieniach

ną siłą uderzył w rosnące przy drodze drzewa. Wskutek zderzenia auto zostało poważnie uszkodzone, a chwilę później wybuchł pożar. Samochód błyskawicznie stanął w płomie-

niach.

Do walki z ogniem i zabezpieczenia miejsca wypadku natychmiast skierowano rozbudowane siły ratunkowe. W działaniach gaśniczych i za-

bezpieczających brały udział zastępy straży pożarnej: OSP Żerocin, OSP Drelów oraz JRG Międzyrzec Podlaski.

Strażacy błyskawicznie podjęli działania mające na celu

ugaszenie płonącego wraku oraz zabezpieczenie terenu przed ewentualnym rozprzestrzenieniem się ognia. Na miejscu pracował również zespół ratownictwa medycznego, a także patrol policji. Niestety, na ratunek dla kierowcy było już za późno - poniósł on śmierć na miejscu.

Na czas prowadzenia akcji ratowniczej oraz późniejszych oględzin drogi kierowcy musieli liczyć się z poważnymi utrudnieniami. Ruch na trasie Żerocin-Zahajki był czasowo wstrzymany.

Ofiarą tego tragicznego zdarzenia jest śp. Marcin Michalcuk. Nagłe odejście 43-letniego nauczyciela to ogromny cios dla jego bliskich, jak również dla uczniów i współpracowników. W głębokim bólu

i żałobie zmarły pozostawił żonę, synów, córkę, rodziców, rodzeństwo z rodzinami, teściów oraz dalszych krewnych.

- Był nie tylko wyjątkowym nauczycielem i wychowawcą, ale również życzliwym kolegą - zawsze pomocnym, pełnym pomysłów i zaangażowania - czytamy w komunikacie na oficjalnym profilu Szkoły Podstawowej im. Unitów Drelowskich w Drelowie.

Uroczystości pogrzebowe tragicznie zmarłego nauczyciela odbyły się w sobotę, 13 czerwca, w kościele Chrystusa Króla. Zmarły spoczął na cmentarzu przy ul. Brzeskiej.

Kamil Pulik
REG

- Ta sprawa już obrosła swoistą legendą - przyznał sędzia Sławomir Kaczor

Burmistrz prawomocnie skazany za korupcję. Nagły koniec kariery

Przed Sądem Okręgowym w Lublinie zapadł w czwartek prawomocny wyrok w sprawie burmistrza Kamionki (pow. lubartowski). Karol Ługowski został skazany za zażądanie od podwładnych przekazania mu części nagrody finansowej i przyjęcia „odsypu”. - O uniewinnieniu nie może być mowy - zastrzegł sędzia Sławomir Kaczor. To równoznaczne z utratą stanowiska przez burmistrza.

Siedemset złotych

Sprawa dotyczy wydarzeń z jesieni 2015 roku.

Wójt Karol Ługowski (wtedy jeszcze Kamionka nie była miastem, którym została 1 stycznia 2024 roku) został oskarżony o to, że wówczas zażądał od swoich podwładnych - sekretarza gminy Tadeusza Z. oraz ówczesnej skarbnik gminy - przekazania mu części przyznanej im rocznej nagrody. Od sekretarza miał dostać 700 zł. W przypadku skarbniczki miało się skończyć na usiłowaniu przyjęcia pieniędzy. To właśnie ona złożyła doniesienie do Centralnego Biura Antykorupcyjnego.

Ówczesnego sekretarza Tadeusza Z. prokuratura oskarżyła, że jako sekretarz gminy „udzielił swemu przełożonemu, wójtowi gminy, korzyści majątkowej w kwocie 700 zł”, co było częścią przyznanej mu nagrody rocznej w wysokości 3 tys. zł. Oskarżeni nie przyznawali się.

Osiem lat sądenia i kilka wyroków

Proces ruszył w 2018 roku. Wyrok przed Sądem Rejonowym w Lubartowie zapadł w lutym 2019 roku, zarówno wójta, jak i sekretarza uznano za winnych i skazano na kary pozbawienia wolności w zawieszeniu.

Obroncy oskarżonych złożyli apelację. Wskazywali na naruszenie przez sąd reguł rzetelnego i bezstronnego postępowania. Sąd Okręgowy w Lublinie przyznał im rację i skierował sprawę do ponownego rozpatrzenia.

Początek ponownego procesu przed lubartowskim sądem się odwlekał. Ruszył dopiero w 2024 roku. I ponownie obaj samorządowcy zostali uznani za winnych. Karola Ługowskiego znowu skazano na karę pozbawienia wolności w zawieszeniu. Postępowanie wobec byłego już sekretarza Tadeusza Z. warunkowo umorzono - zarzucane mu czyny miały zdaniem sądu mniejszą wagę. Zasądzono od niego 11,2 tys. zł tytułem częściowego zwrotu wydatków postępowania.

REG

Obrona mówiła o intrydze uknutej przez skarbnik

Apelacje od wyroku złożyli obrońcy burmistrza Kamionki, proces przeprowadzono w czwartek, 11 czerwca. Przed Sądem Okręgowym w Lublinie broniło go dwóch adwokatów, m.in. adwokacka sława Andrzej Maleszyk. Przede wszystkim domagali się uniewinnienia Karola Ługowskiego od zarzuconych mu czynów, dowodząc, że nie doszło do przestępstwa. Podważali m.in. wiarygodność dowodów. Przekonywali, że cała sprawa to intryga uknuta przez byłą skarbnik.

Karol Ługowski opowiedział przed sądem, że przed laty skarbnik zwolniła jego matkę z urzędu w nieprzyjemnych okolicznościach, potem sam został urzędnikiem i jego współpraca ze skarbnik układała się fatalnie, również po tym, jak został wójtem.

- Doszedłem do wniosku, że trzeba tę osobę zwolnić. Potem dowiedziałem się, że żądałem od niej korzyści majątkowej. Jak mógłbym po takiej historii, od osoby, za którą stoi machina partyjna, żądać pieniędzy? Jak mam się bronić. Nie ma żadnego mojego gestu, czynu w aktach. Jestem bezbronny. Proszę o uniewinnienie - powiedział w czwartek w sądzie Karol Ługowski.

Pełna sala. „Prosimy o mądry wyrok”

Sala rozpraw była w czwartek wypełniona do ostatniego miejsca. W sądzie stawili się bowiem zwolennicy burmistrza w sile około 20 osób. Wniosek o możliwość uczestnictwa w procesie zgłosiły cztery organizacje, w tym dwie ochotnicze straże pożarne. Dwie z tych organizacji dostały zgodę sądu i zabrały głos w tej sytuacji.

Głos zabrały więc Katarzyna Pochwatka ze Stowarzyszenia Innym i Sobie oraz Bożenna Łukasiewicz z KGW Kierzkówka. Opowiadały o trosce, z jaką Karol Ługowski podchodził do różnych działań podejmowanych w gminie. O tym, że zawsze służył pomocą. „Prawdziwy gospodarz gminy”, „autoritet dla młodzieży” - m.in. tak go określiły.

- Z ogromnym bólem i niedowierzaniem słuchamy o tej sprawie. Nie wierzymy, że miałby ryzykować reputację dla 700 zł. To są krzywdzące pomówienia. Prosimy o mądry wyrok, oczyszczenie zarzutów - odczytano w sali rozpraw.

Dostarczono listę podpisów mieszkańców, którzy podpisali się



Sala rozpraw była w czwartek wypełniona do ostatniego miejsca. W sądzie stawili się bowiem zwolennicy burmistrza w sile około 20 osób. Wniosek o możliwość uczestnictwa w procesie zgłosiły cztery organizacje, w tym dwie ochotnicze straże pożarne. Dwie z tych organizacji dostały zgodę sądu i zabrały głos



Karola Ługowskiego (na zdj. z lewej) broniło dwóch adwokatów. Przede wszystkim domagali się uniewinnienia Karola Ługowskiego od zarzuconych mu czynów, dowodząc, że nie doszło do przestępstwa. Podważali m.in. wiarygodność dowodów

na liście poparcia dla Karola Ługowskiego. Adwokaci podkreślili, że podpisy na dokumencie złożyło 1,7 tys. osób. Zastrzeżono, że to „oddolna inicjatywa”.

Karola Ługowskiego prawomocnie uznano za winnego

Te argumenty nie przekonały sądu. Rozstrzygnięcie zostało ogłoszone jeszcze w czwartek. W najważniejszej części wyrok sądu pierwszej instancji utrzymano w mocy. Oznacza to, że Karola Ługowskiego prawomocnie uznano za winnego zarzuconych mu czynów i skazano go za to na karę roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na trzy lata i grzywnę w wymiarze 1500 zł. Sąd orzekł przepadek równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia przestępstwa w kwocie 700 zł.

- O uniewinnieniu nie może być mowy - zastrzegł stanowczo sędzia Sławomir Kaczor.

„Posłuchajcie państwo bardzo uważnie tego, co powiem”

Później szeroko uzasadnił decyzję sądu, przede wszystkim swoje słowa kierował do zebranej w sali rozpraw publiczności.

- Posłuchajcie państwo bardzo uważnie tego, co powiem w ustnych motywach, albowiem państwo w przeciwieństwie do obrońców i oskarżonego chyba nie znacie akt sprawy. I ta sprawa obrosła swoistą już legendą, że oto bardzo dobry społecznik, nienagannie wykonujący swój urząd, został

rzekomo pokrzywdzony przez wymiar sprawiedliwości, a w zasadzie organy ścigania - zaczął sędzia.

„Poszłem, wziąłem 700 zł, akurat mijają mnie Ługowski”

W pierwszej kolejności sędzia skupił się na tym, że obrona burmistrza dowodziła wadliwej oceny czy wadliwych wniosków wyciągniętych przez sąd z kluczowego w sprawie dowodu, czyli nagrania rozmowy pomiędzy ówczesną skarbnik a ówczesnym sekretarzem Tadeuszem Z. z grudnia 2015 roku.

- Z całą mocą podkreślam: to jest dowód, który jest w sprawie przez nikogo niekwestionowany, również przez obrońców. Została dopuszczona kompleksowa opinia dwóch biegłych z zakresu fonoskopii, którzy wykluczyli jakąkolwiek ingerencję w to nagranie. Więc nie ma przerwy, nie ma manipulacji, nie ma zniekształcenia tego zapisu, który tam jest nagrany - zastrzegł sędzia.

Dodał, że sekretarz później w czasie procesu konsekwentnie odmawiał udzielenia próbek swojego głosu do opinii fonoskopijnej biegłych. Następnie sędzia cytował zapis rozmowy.

- W każdym razie, poszłem, wziąłem 700 zł, akurat mijają mnie Ługowski, bo o 11 w piątek, bo gdzieś wyjeżdżał. I po prostu mu tam zaniósłem - odczytał sędzia.

I dalej:

- Ja też chyba gdzieś tam w teczkę włożyłem i tylko mnie zapytał: „No bo jak to? Tak do ręki? Jakbyś łapówkę. Rozumiesz?” I tylko mnie

zapytał tak: „A ile tam jest?” Nie? Coś takiego. Ja mówię: „No 700”, bo z tysiąca to już nie mówiłem o tych groszach. No i tam ponad 700 wyszło i tyle przekazuję. No i on był bardzo zadowolony - cytował sąd.

- Ta rozmowa to jest poinformowanie (...) (skarbnik - przyp. red.) przez pana Z. (sekretarza - przyp. red.) o tym, że pieniądze już wójtowi wręczył - podkreślił sędzia.

Z zacytowanej rozmowy wynikało, że sekretarz wypłacił ze swojego konta bankowego kilka-set złotych, a następnie pieniądze przekazał wójtowi Karolowi Ługowskiemu.

- Zasady logiki wskazują na to, a wniosku alternatywnego wyciągnąć nie sposób, że nie zrobił tego z własnej inicjatywy bez poprzedniego żądania - powiedział później sędzia.

Oświadczenie w formie elaboratu na pół strony A4. O naprawie komina

Ustalono w toku śledztwa, że pieniądze rzeczywiście zostały wyciągnięte z konta Tadeusza Z. w tej dacie. Sąd zwrócił w czwartek uwagę, jak Z. usiłował wytłumaczyć celowość podjęcia tej kwoty za pomocą dokumentu, który „został przez strony złożony po kilku latach od rozpoczęcia procesu”.

Sędzia skrupulatnie odczytał treść tego dokumentu. To obszerne oświadczenie pracownika budowlanego (jak sąd podkreślił - znajomego sekretarza), w którym deklaruje, że przyjął on 800 zł zapłaty za wykonanie napraw w domu sekretarza. Ze szczegółami opisano

w nim, co zostało wykonane, ile kosztowały poszczególne usługi i w jakich dniach były wykonywane.

- Jak państwo wzywacie zaprzyjaźnionego fachowca, który jest sąsiadem z tej samej ulicy i reperuje komin za 500 zł, to odbieracie od niego oświadczenie w formie elaboratu na pół strony A4? Odpowiedz każdy z państwa sobie udzieli... - zwrócił się do publiczności sędzia Sławomir Kaczor.

Skarbnik działała z zemsty. I sąd to przyznał

Obrona wskazywała, że nie powinno się dawać wiary skarbnik, która działała z zemsty. Zdaniem sądu, rzeczywiście taką motywację miała skarbnik, ale to nie powoduje, że nagranie będące kluczowym dowodem jest niewiarygodne i nie przesądza o nieprawdziwości jej zeznań.

Dlaczego skarbnik zawiadomienie o korupcji w urzędzie w Kamionce złożyła dopiero rok po zdarzeniu? - wytykała obrona Karola Ługowskiego.

Sąd nie dopatrzyl się tu okoliczności, które mogłyby wpływać na wiarygodność doniesienia skarbnik, przyjął natomiast za wiarygodne tłumaczenia urzędniczek o jej ówczesnej trudnej sytuacji osobistej, co miało powodować chęć utrzymywania przez nią jak najdłużej stanowiska w Kamionce.

- Nie ma tu miejsca na to, że to jest jakaś sprawa polityczna, jakieś prowokacje, żeby pozbawić stanowiska znakomitego społecznika - zastrzegł sędzia.

Zdaniem sądu nie było w tym przypadku mowy o warunkowym umorzeniu postępowania, biorąc pod uwagę choćby to, że Kodeks karny przewiduje za samo żądanie wręczenia korzyści, które wychodzi ze strony funkcjonariusza publicznego, karę do dziesięciu lat pozbawienia wolności.

Karol Ługowski traci stanowisko burmistrza

Wyrok jest prawomocny, nie podlega dalszemu zaskarżeniu. Możliwa jest jedynie kasacja do Sądu Najwyższego, ale tylko w przypadku zaistnienia bezwzględnych przyczyn odwoławczych, czyli niezwykle poważnych błędów proceduralnych popełnione przez sąd (np. w wydaniu orzeczenia brała udział osoba nieuprawniona).

Prawomocne skazanie za przestępstwo umyślne jest dla burmistrza Kamionki równoznaczne z utratą mandatu burmistrza i stanowiska. Karol Ługowski nie chciał komentować wyroku w rozmowie z dziennikarzem „Wspólnoty”.

Dominik Smagała

Eksmisja dzikiego lokatora – rekordzisty. Zajmował mieszkanie przez... kilkadziesiąt lat

- Jest ulga - mówi Bogdan Szymczak z Lubartowa. Przez wiele lat w części kamienicy, której jest właścicielem, mieszkał lokator, który nie płacił czynszu.

Historię pana Bogdana opisaliśmy już cztery lata temu. Jest współwłaścicielem domu przy ul. Pięknej.

Lokator - niespodzianka

Jednopiętrowa kamienica znajduje się niemal w centrum Lubartowa. Jej część należy do rodziny Szymczaków: dwa pomieszczenia na parterze budynku oraz pięć na piętrze. Aż trzy z nich zajmował lokator.

Szymczakowie kupili mieszkanie w 1991 r. w. Dopiero po latach, kiedy sąsiad chciał wyprostować sprawy związane z rozgraniczeniem i sprowadził geodetę, okazało się, że lokator mieszka w części należącej do nich.

Nie pracuje, nie płać czynszu, od czasu wydania wyroku miał odcięty prąd i wodę. - Ogrzewa się jakimś piecykiem na gaz. Jest uciążliwy, kiedyś rzucał petardy na schodach. Gdy mój syn kiedyś sprzątał na piętrze, uderzył przypadkiem w drzwi - wyskoczył i połamiał mu okulary - skarżył się Bogdan Szymczak w rozmowie



Komornik wszedł do lokalu w asyście policjanta

ze Wspólną cztery lata temu. Właściciele skierowali sprawę do sądu. Wyrok zapadł 8 stycznia 2020 r. Sąd Rejonowy nakazał pozwanemu lokatorowi, aby opuścił, opróżnił i wydał lokal.

Sprawa w mediach

Według orzeczenia lokator nie ma prawa do lokalu socjalnego. Wyrokowi nadano rygor natychmiastowej wykonalności. Lokator ciągle jednak się nie wyprowadzał.

13 sierpnia 2020 r. właściciel złożył wniosek do komornika sądowego w Lubartowie o wszczęcie egzekucji wyroku. Jego wykonanie nie było jednak możliwe ze

względem na obowiązujące wówczas przepisy związane z pandemią COVID-19. 18 listopada 2020 r. komornik poinformował Bogdana Szymczaka, że podejmie działania, ale po ustaniu stanu pandemii. Ten stan został zniesiony 12 maja 2022 r.

W czerwcu 2022 r. Bogdan Szymczak ponowił więc wniosek do komornika o wszczęcie postępowania egzekucyjnego. Komornik 23 czerwca nie zastał dłużnika. Zjawił się on w kancelarii komornika dzień później, został poinformowany o wszczęciu egzekucji i o tym, że jeśli nie opuści lokalu w ciągu 30 dni, zostanie eksmitowany siłą. Powinien więc wyprowadzić się przed końcem



Pracownicy firmy przeprowadzkowej wynieśli dobytek lokatora

lipca. Bogdan Szymczak złożył 25 lipca kolejny wniosek do komornika o wszczęcie egzekucji. Domagał się, aby lokator wyprowadził się w ciągu siedmiu dni.

Komornik zwrócił się do Urzędu Miasta o wskazanie schroniska, noclegowni lub innej placówki zapewniającej miejsce noclegowe, do której miałby zostać eksmitowany lokator. Miasto znalazło lokal w Chełmie, ale temu rozwiązaniu sprzeciwił się komornik.

Sprawa stała się głośna na całą Polskę po tym, jak reportaż o niechcianym lokatorze nakręcił Polsat. Sam lokator zbyt rozmowny nie był, kazał ekipie telewizji sp. dałać.

Wyprowadzka i mianowanie na dozorcę

Przez kolejne lata w sprawie nic się nie działo. Wreszcie pojawiła się nadzieja na rozwiązanie problemu.

- Wystąpiliśmy do Urzędu Miasta o zapłatę za lokal zajmowany przez tego pana, bo jest tak, że jeśli miasto nie znajdzie lokalu dla lokatora, to musi zapłacić właścicielowi. Dogadaliśmy się z miastem i w styczniu znalazło mu pomieszczenie tymczasowe - mówi Bogdan Szymczak.

Eksmisja niechcianego lokatora miała się odbyć pod koniec kwietnia, została jednak przełożona na 10 czerwca.

- Ten pan dostał klucze od miasta, na początku czerwca zaczął się przeprowadzać - mówi Bogdan Szymczak

10 czerwca na Pięknej pojawił się komornik z asystentką, policjant, samochód firmy przeprowadzkowej.

Lokator wpuszczał komornika, który wszedł do jego mieszkania w asyście policjanta. Pracownicy firmy przeprowadzkowej wynieśli skromny dobytek lokatora. Nie było tego wiele: łóżko, kilka krzeseł, butla gazowa, kuchenka. Cała procedura trwała około dwóch godzin. W opróżnionym mieszkaniu pozostał regał i stary telewizor.

- Jest ulga, przynajmniej jest cisza i spokój - komentuje Bogdan Szymczak, chociaż to on ma pokryć koszty przeprowadzki. Komornik ustanowił go dozorcą rzeczy pozostawionych przez eksmitowanego lokatora, ma ich doglądać przez 30 dni. - Po 30 dniach, jeśli ten pan nie odbierze swoich rzeczy, mogą wystąpić do sądu, żeby wydał decyzję o ich utylizacji, potem do PGK, żeby je zutylizowało na mój koszt - mówi Bogdan Szymczak, ale w tej sprawie będzie jeszcze rozmawiał z prawnikiem.

Marcin Kusyk

Rewolucja w leczeniu serca dotarła do Lublina. Pierwsi pacjenci już po zabiegach

Lublin: W szpitalu przy ul. Jaczewskiego wykonano pierwsze dwa zabiegi z użyciem nowego systemu. Pomaga on w leczeniu zaburzeń rytmu serca.

Uniwersytecki Szpital Kliniczny nr 4 przy ul. Jaczewskiego w Lublinie jako pierwszy ośrodek w województwie lubelskim wdrożył system diagnostyki i leczenia złożonych zaburzeń rytmu serca Affera™ Mapping and Ablation System. Zakup aparatury został sfinansowany ze środków Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności. Z technologii skorzystali już pierwsi pacjenci Uniwersyteckim Centrum Kardiologii i Kardiologii USK nr 4 w Lublinie.

Ponad 60 mln chorych

Migotanie przedsionków to najczęstsza forma arytmii serca

i główna przyczyna udaru oraz niewydolności serca. Szacuje się, że dotyka ponad 60 milionów osób na całym świecie. Natomiast w Polsce według różnych szacunków choruje od 700 tysięcy do ponad miliona osób, w tym co piąty obywatel powyżej 65. roku życia.

Najsukursniejszą metodą zapobiegania nawrotom choroby jest ablacja. To małoinwazyjny zabieg, który polega na zniszczeniu niewielkich obszarów tkanki serca odpowiedzialnych za powstawanie zaburzeń rytmu. Zespół Klinicznego Oddziału Elektrokardiologii USK nr 4 od wielu lat przeprowadza zabiegi przy pomocy różnych metod ablacji. Dzięki wsparciu ze środków KPO możliwości terapeutyczne ośrodka zostały poszerzone o system Affera™.

- Wykorzystana przez nas technologia jest pierwszą, która łączy w sobie trzy rzeczy. Za pomocą jednego systemu



Uniwersytecki Szpital Kliniczny nr 4 w Lublinie jako pierwszy ośrodek w województwie lubelskim wdrożył innowacyjny system diagnostyki i terapii złożonych arytmii Affera™ Mapping and Ablation System

i jednego cewnika jesteśmy w stanie wykonać wysokiej rozdzielczości trójwymiarową mapę serca z uwzględnieniem ognisk arytmii. Po ich zlokalizowaniu możemy je w sposób selektywny wyłączyć, wykorzystując zarówno energię fal radiowych, jak i elektroporację. Technologia umożliwia precyzyjne oddziaływanie na tkankę odpowiedzialną za powstawanie arytmii przy

jednoczesnym ograniczeniu ryzyka uszkodzenia otaczających struktur - wskazuje prof. Andrzej Główniak, koordynator Uniwersyteckiego Centrum Kardiologii i Kardiologii USK nr 4 w Lublinie.

Jedną z zalet nowego systemu jest zwiększenie bezpieczeństwa zabiegów. Wynika ono m.in. z braku konieczności wymiany cewnika w trakcie procedury.

Pierwsze zabiegi już wykonane

Z zakupu skorzystali już pierwsi pacjenci. Zabiegi ablacji przeprowadzili prof. Główniak i dr n. med. Adam Tarkowski wraz z zespołem Klinicznego Oddziału Elektrokardiologii USK nr 4 w Lublinie.

- Pacjenci byli wcześniej poddani kilku procedurom ablacji w różnych ośrodkach, jednak dały one krótkotrwały efekt. Z tego powodu postanowiliśmy zakwalifikować chorych do zabiegów z użyciem

nowego systemu. Wdrożona w naszym ośrodku technologia daje szansę na przerwanie trwających arytmii opornych na klasyczne metody leczenia. Korzystne efekty, które obecnie obserwujemy, dają nadzieję na trwałą poprawę zdrowia - mówi dr n. med. Adam Tarkowski.

Leczenie tą metodą dotychczas było dostępne w sześciu ośrodkach w Polsce. Lubelski szpital jest pierwszym szpitalem w województwie lubelskim, który wdrożył technologię Affera™.

Joanna Niecko

R E K L A M A

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO. O.
B.M. DOBROWOLSKIE
 x skup bydła x dorosłe
 x byki x skup koni
 x jałówki
 Kom. 511 660 072, 502 690 528
 tel/ fax +48 25 797 41 38
 e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl
 Stare Kobałki 106 21-450 Stoczek Łukowski



REG

Oskarżony zastrzegł, że będzie odpowiadał wyłącznie na pytania swoich adwokatów. Krzysztof N. ma trójkę obrońców

Ruszył proces w sprawie krwawego ataku przy ul. Melomanów. „Staralem się owinąć go w firankę przed przyjazdem ratowników”

Krzysztof N. przyjął pod swój dach nastolatka, który tułał się po Lublinie. W przypiływie furii i pod wpływem narkotyków, jak dowodzą śledczy, 22-letni gospodarz rzucił się z nożem na swojego gościa. Gdy na miejsce przyjechali ratownicy, pokrzywdzony leżał we krwi na prześcieradle na klatce schodowej. Nie był w stanie mówić. Przeżył cudem.

Nie poszedł w ślady swych wykształconych rodziców

Jak wynika z zebranych dowodów, jest to historia młodego mężczyzny z tzw. dobrego domu, który zszedł na złą drogę. 22-letni obecnie Krzysztof N. wywodzi się z szanowanej, dobrze sytuowanej rodziny. Nie poszedł jednak w ślady swych wykształconych rodziców. W czwartek w sądzie przyznał, że był już karany, konkretnie za pobicie. Nie wspomniał za to o grzywnie za rozbicie szyby i znieważenie policjanta.

Przyznał też, że ma wykształcenie średnie niepełne i nie ma wyuczonego zawodu. Na pytanie sędziego, z czego się utrzymywał, chwilę milczał, szukając odpowiedzi.

- Z prac dorywczych - rzucił w końcu.

Niemniej, miał do swojej dyspozycji mieszkanie w atrakcyjnej lokalizacji - w jednym ze stosunkowo nowych bloków przy ul. Melomanów w Lublinie.

- Balował na całego, szkoda tylko jego rodziców - cytował jednego z sąsiadów Krzysztofa N. „Super Express”, którego dziennikarz

niedługo po tragedii rozmawiał z mieszkańcami bloku.

Dał nocleg bezdomnemu

6 czerwca ub.r. Krzysztof N. rozpętał karczemną awanturę w mieszkaniu swoich rodziców na lubelskim Czechowie. Pobił ojca, a jego matka zadzwoniła na numer alarmowy.

Po awanturze w domu rodziców Krzysztof N. skierował się do mieszkania przy ul. Melomanów. Przebywał tam 19-letni Mateusz C., tymczasowy współlokator 22-latka - jak podawał „Super Express”, nastolatek krążył po Polsce z plecakiem i nie miał gdzie spać.

Mężczyźni mieli poznać się kilka dni wcześniej, a Krzysztof N. zaproponował młodszemu koledze nocleg.

Kilkadziesiąt ciosów w głowę, klatkę piersiową, plecy, ręce

Śledczy wskazują, że Krzysztof N. chwycił za nóż motylkowy i rzucił się na Mateusza C. - zadał swojej ofierze kilkadziesiąt ciosów w głowę, klatkę piersiową, plecy, ręce. Poza ranami kłutymi ofiara miała m.in. połamaną szczękę i połamane żebra.

Służby ratunkowe wezwał sam Krzysztof N.

- Zgłosił, że w mieszkaniu ktoś ranił nożem jego znajomego - relacjonowała niedługo po zdarzeniu mł. asp. Beata Kieliszek z Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie.

Przy okazji zgłaszający znieważał dwóch dyspozytorów numeru alarmowego, obrażając ich wulgarnie oraz ich rodzinę.



- Zapewniłem mu nocleg, jedzenie. Nie miałbym nigdy zamiaru zabić takiej osoby - wytłumaczył się krótko w czwartek w sądzie Krzysztof N.

Ratownicy medyczni zastali zakrwawionego Mateusza C. na klatce schodowej bloku przy Melomanów - 19-latek leżał na prześcieradle głową na progu drzwi w kierunku mieszkania. Nie był w stanie mówić. Na pytania policjantów, kto mu to zrobił, wskazywał jedynie na drzwi.

Stał bez koszulki, był ubrudzony krwią

Po wejściu do środka funkcjonariusze zobaczyli Krzysztofa N. Ten stał bez koszulki, był ubrudzony krwią, której ślady widać było także na ścianach, podłodze i meblach. 22-latek był wyraźnie pobudzony. Jak wykazały badania, znajdował się pod wpływem psychotropów.

- Początkowo 21-latek utrzymywał, że cały dzień spędził poza domem. Gdy wrócił, zastał w mieszkaniu otwarte drzwi, a w środku zakrwawionego kolegę - wskazała wówczas mł. asp. Beata Kieliszek.

Policjanci w mieszkaniu Krzysztofa N. znaleźli narkotyki,

Mateusz C. doznał ostrej niewydolności krążeniowo-oddechowej i niedowładu czterokończynowego. Przeżył cudem

m.in. marihuanę i mefedron.

Przeżył cudem

Mateusz C. doznał ostrej niewydolności krążeniowo-oddechowej i niedowładu czterokończynowego. Przeżył cudem. Można go było przesłuchać dopiero cztery miesiące po zdarzeniu. Przyznał, że nie pamięta, co się stało.

Tymczasowo aresztowany został natomiast Krzysztof N. (cały czas przebywa za kratami), a prokurator zarzucił mu m.in. usiłowanie zabójstwa, ale też i znieważenia dyspozytorów numeru alarmowego. Biegli orzekli, że mężczyzna jest poczytalny, choć uzależniony od różnych substancji psychoaktywnych. Do

tego występują u niego zaburzenia osobowości z cechami dyssocjalnymi.

„Nie miałbym nigdy zamiaru zabić takiej osoby”

Proces Krzysztofa N. ruszył w czwartek, 11 czerwca. Młody mężczyzna został doprowadzony do sądu z aresztu. Nogi i ręce miał skute kajdankami, pilnowało go dwóch policjantów. Miał starannie ułożoną fryzurę, był ubrany w bordowy golf i czarne spodnie oraz sportowe buty. Zachowywał się spokojnie. W sali rozpraw mówił głośno, ale krótko i zwięźle.

Nie przyznał się do zarzucanego mu usiłowania zabójstwa.

- Przyjąłem generalnie tego człowieka pod swój dach, bo nie miał gdzie iść i co ze sobą zrobić. Zapewniłem mu nocleg, jedzenie. Nie miałbym nigdy zamiaru zabić takiej osoby - wytłumaczył się krótko. - To nie były moje narkotyki. W tym mieszkaniu różne imprezy były, różne osoby tam były. Nie wiem, czyje to były narkotyki - dodawał, odnosząc się do kolejnych zarzutów.

Odpowiadał wyłącznie na pytania swoich adwokatów

Oskarżony zastrzegł, że będzie odpowiadał wyłącznie na pytania swoich adwokatów. Krzysztof N. ma trójkę obrońców, w czwartek w sądzie były jego dwie adwokatki.

- Skontaktowałem się z pomocą, kierowałem się chęcią sprowadzenia jej jak najszybciej na miejsce zdarzenia. Staralem się udzielić pomocy, widziałem krwotok, było dużo krwi. Staralem się owinąć go w firankę przed przy-

jazdem ratowników. Myślałem, że z jego stanem zdrowia jest źle. Byłem pod wpływem emocji, nie pamiętam rozmowy (z dyspozytorem telefonu alarmowego - przy. red.). Mną kierowały silne emocje, chciałem, żeby jak najszybciej przyjechali na miejsce zdarzenia - opowiadał Krzysztof N.

Adwokat zapytała go także o sprawę SMS-ów wysyłanych feralnego dnia do ojca. Śledczy ustalili bowiem, że w ciągu kilkunastu minut Krzysztof N. przesłał ojcu sześć wiadomości z szantażem: jeśli nie przeleje mu pieniędzy, to ten kogoś zabije. Niedługo później miał zaatakować nożem pokrzywdzonego.

- Wysyłałem SMS-y do taty o różnych treściach, kilka razy wcześniej tak było, żeby wyrzucić emocje na tacie, bo potrzebowałem na jakieś swoje potrzeby pieniędzy. Nie miały przełożenia te wiadomości na czyny, to była próba wymuszenia pieniędzy od taty na własne potrzeby - przekonywał Krzysztof N. w sali rozpraw.

Czekają na pokrzywdzonego

W czwartek zeznania miał składać pokrzywdzony, jednak nie zdołał dotrzeć do lubelskiego sądu w wyznaczonym terminie. Mężczyzna przeżył tylko dzięki skutecznej akcji ratunkowej, ale poniesione obrażenia zostały ogromny ślad w postaci poważnego uszczerbku na zdrowiu.

Kolejna rozprawa na początku sierpnia. Krzysztofowi N. grozi od dziesięciu lat pozbawienia wolności do nawet dożywocia.

Dominik Smagała

Samorządowcy z Lubelszczyzny przeciw ideologii banderowskiej. Chcą złożyć projekt ustawy

Wśród inicjatorów zawiązania Komitetu Obywatelskiej Inicjatywy Ustawodawczej „Stop banderyzmowi” są prezydenci Chełma i Puław.

Chcą przygotować i złożyć projekt ustawy dotyczącej zakazu propagowania ideologii banderowskiej oraz gloryfikowania działaczy Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN) i Ukraińskiej Powstańczej Armii (UPA).

W skład komitetu weszli samorządowcy, działacze społeczni oraz osoby zaangażowane w upamiętnianie ofiar zbrodni dokonanej



Wśród inicjatorów założenia Komitetu Obywatelskiej Inicjatywy Ustawodawczej „Stop banderyzmowi” są prezydenci Chełma i Puław, a także inni politycy z Lubelszczyzny

nych na ludność polską podczas II wojny światowej - m.in. Jakub Banaszek, prezydent Chełma, Paweł Maj - prezydenta Puław, Michał Mulawa, Rafał Mekler i Piotr Zduńczyk (działacze Kon-

federacji), jak również Lucjusz Nadbereżny - prezydent Stalowej Woli. Jak podkreślają organizatorzy, celem inicjatywy jest ochrona pamięci historycznej oraz oddanie hołdu ofiarom wydarzeń, które

w ich ocenie wciąż nie zostały wystarczająco upamiętnione.

Podczas inauguracji działalności komitetu, która miała miejsce we środę 10 czerwca w Warszawie, jego przedstawiciele zwracali uwagę na konieczność zachowania pamięci o ofiarach oraz sprzeciw wobec wszelkich form gloryfikowania osób i organizacji odpowiedzialnych za zbrodnie na ludności cywilnej.

Projekt ustawy przygotowany przez komitet zakłada m.in. zakaz propagowania symboliki i ideologii banderowskiej, przeciwdziałanie fałszowaniu historii oraz ograniczenie możliwości

instytucjonalnego honorowania osób związanych z OUN i UPA. Autorzy projektu argumentują, że proponowane przepisy mają stanowić odpowiedź na pojawiające się przypadki upamiętniania postaci uznawanych przez nich za odpowiedzialne za zbrodnie na Polakach.

Przedstawiciele inicjatywy zaznaczają jednocześnie, że projekt nie jest wymierzony w naród ukraiński ani w obywateli Ukrainy przebywających w Polsce. W swoich wystąpieniach przypominali o szerokim wsparciu udzielonym przez Polaków uchodźcom uciekającym przed wojną, wskazując

na pomoc humanitarną, finansową oraz zaangażowanie społeczne mieszkańców wielu miast i gmin, w tym także Puław.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, aby obywatelski projekt ustawy mógł trafić pod obrady Sejmu, konieczne jest zebranie co najmniej 100 tysięcy podpisów osób popierających inicjatywę.

Organizatorzy zapowiadają prowadzenie zbiórki podpisów w całym kraju oraz zachęcają zainteresowane osoby do zapoznania się ze szczegółami projektu za pośrednictwem oficjalnego profilu komitetu na Facebooku.

Marta Pietroni

- Jeżeli są wątpliwości niedające się usunąć, muszą być interpretowane na korzyść oskarżonego - przyznał sędzia

Wyrok w sprawie zagadkowej zbrodni na lubelskich Bronowicach.

Sędzia: Co zaszło w tym mieszkaniu, wie tylko oskarżony

Daniel Z. wykrwawił się po otrzymaniu ciosów nożem, m.in. w brzuch. Śmiertelne uderzenia zadał jego bliski kolega Eryk W., który następnie... zawiązał go w worki na śmieci, schował pod łóżkiem i uciekł z miejsca zbrodni. Sąd uznał, że sprawca przekroczył granice obrony koniecznej. I wymierzył mu karę kilkunastu lat odsiadki.

„Nie była to łatwa sprawa”

Proces przed Sądem Okręgowym w Lublinie ruszył w grudniu 2024 roku i trwał ponad półtora roku, odbyło się dziesięć rozpraw.

- Cóż, nie była to łatwa sprawa do podjęcia końcowej decyzji, jeśli chodzi o zarzut przedstawiony Erykowi W. - przyznał w miniony piątek, już po ogłoszeniu wyroku, sędzia Adam Daniel.

Pokrzywdzonego w mieszkaniu przy ul. Krańcowej w Lublinie odnalazł dzień po tragedii jego ojciec, zaniepokojony brakiem kontaktu z synem. Daniel Z. już nie żył. Jak ostatecznie ustalono, pokrzywdzony się wykrwawił. Jego zwłoki były zawinięte w dwa worki na śmieci i schowane pod łóżkiem w sypialni. Ofiara miała liczne rany od ciosów nożem, m.in. w szyję i brzuch. Jak się później okazało, Daniel Z. miał też złamaną szczękę. Mieszkanie było dokładnie wysprzątane. Sprawca był już wtedy daleko od miejsca zbrodni. W tej sprawie było wiele niewiadomych.

- Co zaszło w tym mieszkaniu, wie tylko oskarżony. I wiedział Daniel Z. - zaznaczył sędzia, zastrzegając: Kodeks postępowania karnego stanowi, że nie można

czynić domniemań na niekorzyść oskarżonego. Wszelkie ustalenia muszą wynikać z dowodów. Jeżeli są wątpliwości niedające się usunąć, one muszą być interpretowane na korzyść oskarżonego.

Sąd: Odpierał bezpośredni bezprawny atak na swoje życie i zdrowie

Ostatecznie sąd orzekł, że Eryk W., obecnie niespełna 25-letni, odpierał bezpośredni bezprawny atak na swoje życie i zdrowie, a jednocześnie działał w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia Daniela Z. Uznano, iż oskarżony przekroczył granice obrony koniecznej.

- Zarówno co do współmierności sposobu odparcia ataku, zadając ciosy nożem we wrażliwe dla życia i zdrowia części ciała pokrzywdzonego, jak też czasu jej prowadzenia, kontynuując zadawanie ciosów nożem w sytuacji, gdy nie był on już przez Daniela Z. atakowany - wyjaśnił sędzia Adam Daniel.

Kara dla Eryka W. to 17 lat pozbawienia wolności, przy czym sąd zastrzegł, że o przedterminowe warunkowe zwolnienie będzie on mógł się ubiegać najwcześniej po 12 latach odsiadki. Do tego ma zapłacić po 100 tys. zł dla ojca i matki ofiary, tytułem nawiazek, a także oddać ojcu ofiary 6,7 tys. zł z uwagi na poniesione koszty procesu.

Znali się od dziecka

Był 19 stycznia 2024 roku, gdy 22-letni Daniel wraz ze swoim o rok starszym kolegą, z którym znał się od dziecka - mieszkającym na co dzień w Chełmie Erykiem W. - przyjechał do swojego mieszkania w jednym z bloków przy ul. Krańcowej na lubelskich Bro-



Ojciec Daniela Z. nie zgadza się z wyrokiem sądu i już zapowiada apelację. Na pierwszą rozprawę przyniósł zdjęcie swojego tragicznie zmarłego syna



sędzia Adam Daniel
Sąd Okręgowy w Lublinie
Cóż, nie była to łatwa sprawa do podjęcia końcowej decyzji, jeśli chodzi o zarzut przedstawiony Erykowi W.

nowicach. Młodzi mężczyźni byli pod wpływem alkoholu, Daniel Z. także wziął narkotyki. Do pewnego momentu atmosfera miała być pozytywna. W końcu doszło jednak do awantury.

Przyjęto, że przebieg zdarzenia

był następujący: Daniel Z., który zażył wcześniej mefedron i był jednocześnie pod wpływem alkoholu, zarzucił Erykowi W., że ten ma romans z jego dziewczyną i ruszył w jego kierunku z nożyczkami. Wtedy oskarżony chwycił za noż



Sąd przy uzasadnianiu wyroku określił Eryka W. jako osobę głęboko zdemoralizowaną. O jego postawie świadczy też to, że będąc w areszcie, w czasie trwania procesu, próbował znaleźć osobę do zniszczenia mienia ojca pokrzywdzonego

leżący w pobliżu i zaczął zadawać mu ciosy.

Zdarzenie przeniosło się do korytarza, a następnie do sypialni, gdzie najprawdopodobniej Danielowi Z. został zadany ostatni cios.

- Środki, które podjął Eryk W., były niedostosowane do tej sytuacji. Wystarczyło zadać cios w jakąś część ciała, tak żeby nie spowodować zagrożenia dla życia. Ponadto w ocenie sądu zdarzenie było rozciągnięte w czasie, natomiast ciosy były zadawane w sytuacji, kiedy Daniel Z. już nie atakował Eryka W. - zaznaczył sędzia Adam Daniel.

Ciało w workach na śmieci. I wysprzątane mieszkanie

Eryk W. wrócił do rodzinnego Chełma pociągami. Ukrywał się w piwnicach jednego z bloków, ale niedługo później wpadł w ręce policjantów.

Sąd przy uzasadnianiu wyroku określił Eryka W. jako osobę głęboko zdemoralizowaną. Świadczą o tym nie tylko ciosy zadane nożem Danielowi Z., ale też fakt,

że był już wielokrotnie karany, pomimo stosunkowo młodego wieku. O jego postawie świadczy też to, że będąc w areszcie, w czasie trwania procesu, próbował znaleźć osobę do zniszczenia mienia ojca pokrzywdzonego.

„Zamordował mi jedyne dziecko. Nie pogodzę się z tym”

Piątkowy wyrok nie jest prawomocny, strony mogą składać od niego apelację. Adwokat Marta Lipińska, obrońca Eryka W., nie chciała na gorąco komentować tej kwestii.

Z wyrokiem zdecydowanie nie zgadza się natomiast ojciec Daniela Z., który w procesie pełnił rolę oskarżyciela posiłkowego.

- To nie była obrona konieczna. To było zaplanowane morderstwo. Będzie trzeba to udowodnić przed sądem drugiej instancji - zapowiada nasz rozmówca i zaznacza, że oczekuje dla Eryka W. kary minimum 25 lat pozbawienia wolności. - Zamordował mi jedyne dziecko. Nie pogodzę się z tym. Nawet nie oczekuję przeprosin. Nawet ich nie przyjmę. Nie da się za coś takiego przeprosić - dodaje.

Eryka W. nie doprowadzono z aresztu na ogłoszenie wyroku.

Drugi skazany

Obok Eryka W. na ławie oskarżonych zasiadł obecnie 25-letni Grzegorz G. z Chełma. Został on oskarżony o to, że pomagał Erykowi W. zaciarać ślady przestępstwa - ukrył noż i uprzedził oskarżonego o poszukiwaniach przez policję, gdy ten już wrócił do rodzinnego miasta po dokonaniu zbrodni. Przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Sąd skazał go na rok pozbawienia wolności. Jego także nie było na piątkowym ogłoszeniu wyroku.

Dominik Smagała

Śmiertelny wypadek i ucieczka kierowcy i pasażerów

W piątek w Lublinie na oznakowanym przejściu dla pieszych potrącony został 68-letni mężczyzna.

Poszkodowany w stanie krytycznym został przetransportowany do szpitala, gdzie mimo udzielonej pomocy zmarł.

Jak wynika z ustaleń policji, samochodem marki Volkswagen kierował 55-letni obywatel Ukrain. Pojazd po potrąceniu pieszego zatrzymał się około stu

metrów dalej, a kierowca wraz z dwoma pasażerami uciekli z miejsca zdarzenia, nie udzielając pomocy poszkodowanemu. W samochodzie znajdowali się również 39-letni obywatel Ukrainy oraz 38-letni obywatel Rosji.

Policja zatrzymała na miejscu 39-letniego pasażera, który miał ponad 2 promile alkoholu w organizmie. Pozostałych dwóch mężczyzn zatrzymano w wyniku działań funkcjonariuszy w Bełżycach. W chwili zatrzymania



Jak wynika z ustaleń policji, sprawcą zdarzenia był 55-letni obywatel Ukrainy kierujący samochodem marki Volkswagen

38-latek miał blisko 2,5 promila alkoholu, natomiast 55-letni kierowca około 1 promila.

Śledczy ustalili, że to właśnie 55-letni mężczyzna kierował pojazdem w chwili zdarzenia. Usłyszał on zarzut spowodowania wypadku ze skutkiem śmiertelnym, ucieczki z miejsca zdarzenia oraz nieudzielenia pomocy poszkodowanemu. Sąd zastosował wobec niego tymczasowy areszt na okres trzech miesięcy. Za popełnione prze-

stępstwo grozi mu kara do 20 lat pozbawienia wolności.

Pozostali uczestnicy zdarzenia odpowiadają za nieudzielenie pomocy. Wobec 39-latka planowane jest wystąpienie do Straży Granicznej z wnioskiem o deportację, natomiast wobec 38-latka zastosowano dozór policyjny oraz zakaz opuszczania kraju. Za to przestępstwo grozi im kara do 3 lat pozbawienia wolności.

Magdalena Kołcon
REG

Krystyna Cugowska pomaga ciężko choremu Adasiowi. Zapraszają na koncert

To będzie wieczór pełen wzruszeń, muzyki i wielkich serc. W Domu Kultury LSM w Lublinie odbędzie się X Koncert Charytatywny Studia Wokalnego i Rehabilitacji Głosu Bluelife-Art Krystyny Cugowskiej. Tegoroczna edycja będzie miała wyjątkowy cel – wsparcie terapii genowej Adasia Iwanejko.

W programie wydarzenia znajdą się występy artystyczne przygotowane przez Studio Wokalne i Rehabilitacji Głosu Bluelife-Art, a także dodatkowe atrakcje dla uczestników – kiermasz słodkości oraz licytacje, z których dochód zostanie przeznaczony na wsparcie leczenia Adasia.

Adaś jest najstarszym chłopcem w Polsce z DMD zakwalifikowanym do terapii genowej. Przed rodziną ogromne wyzwanie i dlatego każda obecność, każda cegiełka i każde udostępnienie mają ogromne znaczenie.

Osobiste zaangażowanie i wspólna misja

Tegoroczne wydarzenie ma również wyjątkowy wymiar dzięki zaangażowaniu pani Krystyny Cugowskiej, która nie tylko objęła inicjatywę swoim wsparciem, ale przede wszystkim osobiście poznała Adasia i jego rodzinę.

Od tego czasu wspólnie współpracują, angażując się w działania promujące wydarzenie i zachęcając kolejne osoby do włączenia się w pomoc. To nie tylko gest solidarności, ale prawdziwa relacja oparta na empatii, życzliwości i przekonaniu, że razem można zrobić więcej.

Pani Krystyna aktywnie wspiera promocję koncertu i wraz z rodziną Adasia zaprasza mieszkańców regionu do udziału w tym wyjątkowym wydarzeniu.

Zaproszenie od rodziców Adasia

– Serdecznie zapraszamy wszystkich ludzi dobrej woli do udziału w koncercie. Każda obecność, każde dobre słowo i każda



Adaś Iwanejko z rodzicami i Krystyną Cugowską spotykają się w Lublinie, by razem promować koncert

forma wsparcia mają dla naszej rodziny ogromne znaczenie. Chcemy wspólnie stworzyć wieczór pełen nadziei i pokazać Adasiowi, że nie jest sam – zapraszają rodzice Adasia.

Słowa wdzięczności

Rodzice Adasia kierują również szczególne podziękowania do pani Krystyny Cugowskiej: – Dziękujemy za otwarte serce,

czas, zaangażowanie i obecność. To dla nas niezwykle cenne, że zechciała Pani poznać Adasia osobiście i stać się częścią tej drogi. Dziękujemy za wspólne działania, wsparcie i pomoc w dotarciu do ludzi, którzy chcą czynić dobro. Wierzymy, że razem możemy zdziałać naprawdę wiele.

Koncert odbędzie się 20 czerwca o 17 w Domu Kultury LSM w Lublinie.

Natalia Raćaitis



13-letni Adaś Iwanejko zbiera pieniądze na terapię genową, której koszt to blisko 16 mln zł. Adasia można wesprzeć, wpłacając datki na internetową zbiórkę: www.siepomaga.pl/adas-iwanejko lub tradycyjnym przelewem: Fundacja Siepomaga, nr rachunku: 67 2490 1028 3587 1000 0022 8270, tytuł: Darowizna Adam Iwanejko

» DODATEK TELEWIZYJNY

PIĄTEK 19 Czerwca

TVP 1
7.00 Msza św. na Jasnej Górze 7.30 Welon, fura i brawura (3) 8.00 Serwis Info 8.15 Czerdziestolatek (15): Kosztowny drobiazg, czyli rewizyta 9.25 Ranczo (60): Włoski rozłącznik 10.15 Komisarz Alex (69): Bratobójstwo 11.05 Ojciec Mateusz (177): Amfetamina 12.00 Serwis Info 12.10 Agrobiznes 12.35 Magazyn rolniczy 12.55 Dziką Pragę – film dok. Czechy 14.00 Złoty chłopak (316)
15.00 Serwis Info – magazyn 15.10 Pogoda Info 15.25 Gra słów. Krzyżówka 16.00 Dziedzictwo (953) 17.00 Teleexpress 17.25 Jaka to melodia? 18.05 Reporterzy – magazyn 18.25 Akcyjowa 38 (894) – serial obycz. Hiszp. 2018 19.30 19.30 19.55 Pytanie dnia 20.25 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA 20.50 (L) Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kolejka grupy D: USA – Australia 23.35 Między oczy – dramat *** obyczajowy Polska 2020 Reż. Piotr Wereśniak, wyk. Tamara Arciuch, Dominika Kluźniak, Bartłomiej Kasprowski 1.25 63. KFPP w Opolu: SuperJedynki – festiwal 2.05 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA 2.20 (L) Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kolejka grupy C: Brazylia – Haiti 4.55 Wykrywacz kłamstw

TVP 2
5.30 M jak miłość (1778) 6.20 Anna Dymna – spotkajmy się (434) 6.55 Barwy szczęścia (3337) 7.30 Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny 11.30 Operacja zdrowie (71) 12.00 Rodzinka.pl (17): Człowiek uczy się całe życie 12.35 Koło fortuny 13.15 Postaw na milion – teleturniej 14.05 Va banque – teleturniej 14.35 Na sygnale (858): Defekt układu limbicznego
15.05 La Promesa – pałac tajemnic (415) 16.00 Koło fortuny – teleturniej 16.35 Familiada – teleturniej 17.20 Panna młoda (125) – serial obyczaj. Turcja 2024 18.15 Va banque – teleturniej 18.50 Jeden z dziesięciu 19.25 Barwy szczęścia (3337) (odcinek powtórkowy) 20.05 Wodecki Twist – Tylko w kinie – koncert 2026 22.10 25 lat „Na dobre i na złe” – urodziny w Leśnej Górze 23.35 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA 23.50 (L) Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kolejka grupy C: Szkocja – Maroko 2.30 Nocne graffiti – film *** sensacyjny Polska 1997 Reż. Maciej Dutkiewicz, wyk. Marek Kondrat, Katarzyna Skrzynecka, Kasia Kowalska 4.30 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA 4.50 (L) Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kolejka grupy D: Turcja – Paragwaj

Polsat
5.25 Telezakupy TV Okazje – program promocyjno-reklamowy 6.00 Nowy dzień – magazyn informacyjny 8.00 Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny 11.30 Gliniarze (844, 845): W ostatniej chwili / Niedaleko Jabłoni – serial fabularno-dokumentalny Polska 2023 13.41 Dlaczego ja? (1474, 1475): Moc sztuki / Cień w Internecie – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025
15.50 Wydarzenia 16.15 Pogoda 16.25 Interwencja – magazyn 16.40 Gliniarze (1041, 1042-opis) Detektywi badają sprawę zwłok porzuconych na torach kolejowych. Wychodzi na jaw, że zmarły prowadził podwójne życie. Kuba i Natalia sprawdzają otoczenie mężczyzny, aby ustalić, przyczynę śmierci. 18.50 Wydarzenia 19.20 Gość „Wydarzeń” 19.55 Piraci z Karaibów: *** Na krańcu świata – film przygodowy USA 2007 Reż. Gore Verbinski, wyk. Johnny Depp, Orlando Bloom, Keira Knightley 23.30 Dzień Niepodległości: *** Odrodzenie – film sf USA 2016 Reż. Roland Emmerich, wyk. Liam Hemsworth, Jeff Goldblum, Bill Pullman 2.05 Hot Shots II – komedia *** sensacyjna USA 1993 Reż. Jim Abrahams, wyk. Charlie Sheen, Lloyd Bridges, Valeria Golino 3.55 Kabaretowa Ekstraklasa 4.40 Disco gramy!

TVN
5.10 Recepta na stary dom (13) – serial dokum. USA 2018 5.40 Uwaga! (8019) 5.55 Ukryta prawda (1673) 6.50 Kuchenne rewolucje: Kraków – „Via Piada” 7.45 Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny 11.25 Kuchenne rewolucje: „Karczma u sołtysa”, Duszynki Zdrój / Toruń – EPTO 13.40 Ukryta prawda (1655-1656, 1710) – serial fabularno-dokument. Polska 2024
16.50 Szpital św. Anny (50) – serial obycz. Polska 2025 17.55 Detektywi (174) 19.00 Fakty 19.50 Uwaga! – magazyn 20.00 World War Z *** – horror USA 2013 Reż. Marc Forster, wyk. Brad Pitt, Mireille Enos, Daniella Kertesz 22.30 Od kołyski aż po grób *** – film sensac. USA 2003 Reż. Andrzej Bartkowiak, wyk. DMX, Jet Li, Anthony Anderson Gang złodziei nie przejął bezcennych czarnych diamentów. Bezlitosny zleceniodawca nie waha się porwać córki szefa rabusiów, aby wymusić na nim odzyskanie kamieni. 0.35 Specjalista – film *** sensacyjny USA 1994 Reż. Luis Llosa, wyk. Sylvester Stallone, Sharon Stone, James Woods 2.55 Kuba Wojewódzki (11) 4.10 Uwaga! – magazyn publ. 4.25 Nauka jazdy (4) – program rozrywkowy Polska 2022 4.55 Recepta na stary dom (14) – serial dokum. USA 2018

TVN 7
8.45 Ukryta prawda (1323, 1414, 1415) 11.55 W-11 Wydział Śledczy (1054-1056) 14.00 Detektywi (107) 15.00 Szpital (753) 16.00 Sędzia Anna Maria Wesołowska (490, 491) 18.00 SOS. Ekipy w akcji (3) 19.00 Ukryta prawda (1514) 20.00 *** Na twoim miejscu – komedia obycz. Polska 2023 22.15 *** Wyspa – film sensac. USA 2005, reż. Michael Bay, wyk. Ewan McGregor, Scarlett Johansson 1.00 *** Sherlock Holmes: Gra cieni – film sens. W. Bryt./USA 2011, reż. Guy Ritchie, wyk. Robert Downey Jr., Jude Law 3.40 Fachowcy (8)
10.15 *** Król w Nowym Jorku – kom. W. Bryt. 1957 12.05 *** Diament radzy – film obycz. Polska 1971 12.50 Gatsby w Connecticut: historia nieznaną 14.10 Na początku było Opole 15.10 *** Złote koło – film krym. Polska 1971 17.00 Podróż za jeden uśmiech (6, 7) 18.15 Video Killed the Radio Star 18.55 Pan wzywał, Miłordzie? (3) 20.00 *** Ognie Świętego Elma – dramat USA 1985 22.00 Powrót Sherlocka Holmesa (3) 23.10 *** Bez znieczulenia – dramat Francja/Polska 1978
12.45 Mundial 2026: Legendy miejskie 13.20 Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. B: Kanada – Katar 15.35 Mundial 2026: Legendy miejskie 16.10 Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. A: Meksyk – Korea 20.50 (L) Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. ko. gr. D: USA – Australia 23.35 Studio 23.50 (L) Piłka nożna: 2. kol. gr. C: Szkocja – Maroko; 2. kol. gr. C: Brazylia – Haiti; 2. kol. gr. D: Turcja – Paragwaj

TV 4
7.55 Bogaty dom – biedny dom (136) 8.55 Policjantki i policjanci (480, 481) 10.55 Na ratunek 112 (1138, 1139) 11.55 Dlaczego ja? (1567, 1568) 13.55 Trudne sprawy (1346-1348) 16.55 Policjantki i policjanci (1384) 18.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (71) 19.00 Policjantki i policjanci (1385) 20.00 Gwiazdy kabaretu (172, 180) 22.05 *** Battleship: Bitwa o Ziemię – film przygod. USA/Japonia 2012, reż. Peter Berg, wyk. Liam Neeson, Rihanna 0.50 STOP Drogówka (324) 1.50 Love Island. Wyspa miłości (16) 2.55 Śmierć na 1000 sposobów (5)
12.30 Muzyczne chwile 12.40 Głos serca (129) 13.30 Msza święta z Jasnej Góry 14.20 Muzyczne chwile 14.30 Drzwi do lasu 15.00 Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia 15.20 Mocni w wierze 16.00 Informacje 16.10 Natura obiektywnie 16.40 Wielkopole nad Wisłą 17.30 Łączy nas historia 18.05 Informacje 18.15 Westerplatte młodych 19.00 Warto zauważyć... 19.30 Historie Starego Testamentu 19.45 Modlitwa z tel. udziałem dzieci 20.00 Informacje 20.20 Różaniec 21.00 Apel Jasnogórski
10.00 Maria z przedmieścia (25, 26) 12.00 Nie igraj z aniołem (99) 13.00 Wspaniałe stulecie (33) 14.00 Kurierzy (18) 15.00 Lombard. Życie pod zastaw (508, 509) 17.00 Kurierzy (19) 18.00 Lombard. Życie pod zastaw (956, 957) 20.00 *** 22 kule – film sensac. Francja 2010, reż. Richard Berry, wyk. Jean Reno 22.15 *** Prawo zemsty – thriller USA 2009 0.30 *** Prowokacja – film sensacyjny USA 2005, reż. Don E. FauntLeRoy, wyk. Steven Seagal 2.20 Lombard. Życie pod zastaw (952)

***** koniecznie **** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie (L) na żywo

DSI stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

PONIEDZIAŁEK 22 Czerwca

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Studio Raban **8.00** Serwis Info **8.15** Czerdziestolatek (16): Gdzie byłaś, czyli Szekspir **9.15** Ranczo (62): Przymus rekreacji **10.10** Komisarz Alex (71): Śmierć w muzeum **11.05** Ojciec Mateusz (180): Życiowy rekord **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Rok w ogrodzie extra **13.00** Planeta Ziemia III: Wybrzeża **14.00** Złoty chłopak (317)

15.00 Serwis Info – magazyn **15.10** Pogoda Info **15.25** Gra słów. Krzyżówka **16.00** Dziedzictwo (956) – serial obyczaj. Turcja 2020

17.00 Teleexpress **17.25** Jaka to melodia? **18.05** Reportery – magazyn **18.25** Akacyjowa 38 (895) Ursula nie chce, by Blanca wyjechała z Diegiem do Szwajcarii. Nakłania ją do rozmowy z Cristiną, której objawiła się Matka Boska.

19.30 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.30** Gala XXV Festiwalu Teatru Polskiego Radia i Teatru Telewizji Polskiej – Dwa Teatry – Sopot 2026

22.35 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA **22.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. I: Francja – Irak **1.35** Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA **1.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kolejka grupy I: Norwegia – Senegal **4.25** Wykrywacz kłamstw

★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

TVP 2

5.30 M jak miłość (1779) **6.25** Rodzina (nie od) święta **6.55** Barwy szczęścia (3338) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informac.-publicyst. **11.30** Okrasa łamie przepisy **12.00** Wyższa Szkoła Jazdy (3) **12.35** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (126) – serial obycz. Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (859): Ferment – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (416) **16.00** Koło fortuny – teleturniej **16.35** Familiada – teleturniej **17.20** Panna młoda (127) – serial obyczaj. Turcja 2024 **18.20** Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA **18.50** **(L)** Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kolejka grupy J: Argentyna – Austria **21.25** Postaw na milion – teleturniej Polska 2020, prowadz. Łukasz Nowicki **22.20** Na sygnale (849, 850) – serial obycz. Polska 2026 **23.25** Zabić na końcu – film **★** sensacyjny Polska 1990 Reż. Wojciech Wójcik, wyk. Wojciech Malajkat, Piotr Siwkiewicz, Jolanta Nowak **1.05** Nasz dom w górach (7): Gorzka miłość – serial obyczaj. Niemcy 2019 **2.05** Akacyjowa 38 **3.55** Rodzinka.pl **4.30** Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA **4.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. J: Jordania – Algieria

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.30** Małanowski i Partnerzy (300, 301): Detektywi w potrzasku / Zaginiona Tajka **9.30** Trudne sprawy (1231, 1232): Znaleźć ojca / Wnuczek czy nie wnuczek? **11.35** Gliniarze (846, 847): Krew na rękach / Bez powodu **13.40** Dlaczego ja? (1476, 1477): Casting na męża / Cienie przeszłości – serial fab.-dok. Polska 2025

15.50 Wydarzenia **16.15** Pogoda **16.25** Interwencja – magazyn **16.40** Gliniarze (1043, 1044): Trup i świadek / Nawrócone dzieciaki – serial fabularno-dok. Polska 2024

18.50 Wydarzenia **19.15** Gość „Wydarzeń” **20.00** Nikt – film sensacyjny **★★★★** USA/Japonia/Chiny 2021 Reż. Ilya Naishuller, wyk. Bob Odenkirk, Aleksiej Serebriakow, Connie Nielsen **22.00** Niezłomny – dramat **★★★★** wojenny USA/Japonia 2014 Reż. Angelina Jolie, wyk. Jack O'Connell, Domhnall Gleeson, Garrett Hedlund Louis Zamperini, olimpijczyk, przetrwał 47 dni jako rozbitek na oceanie po katastrofie lotniczej. Został schwytany przez japońską armię i wysłany do obozu jenieckiego.

0.55 Hostiles **★★★★** – western USA 2017 Reż. Scott Cooper, wyk. Christian Bale, Rosamund Pike, Wes Studi **3.50** Ewa gotuje **4.40** Disco gramy!

TVN

5.15 Nauka jazdy (6) **5.40** Uwaga! (7725) **5.55** Ukryta prawda (1676) **6.50** Kuchenne rewolucje: Włocławek – Karczma Kujawska **7.45** Dzień Dobry TVN **11.20** Doradca smaku (12): Tarta z krewetkami – magazyn kulinarny **11.25** Kuchenne rewolucje / Siedliszcze – Bistro 12: Katowice – „Meltini” **13.40** Ukryta prawda (1657-1658, 1711) – serial fab.-dokumentalny Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (51) – serial obycz. Polska 2025 **17.55** Detektywi (175) **19.00** Fakty **19.55** Uwaga! – magazyn **20.15** Na Wspólnej (4232) – serial Polska 2026 **20.50** Bitwa o gości (6) – reality show Polska 2025 **22.00** Morze śmierci **★★★** – thriller USA/W. Bryt. 2024 Reż. Phil Volken, wyk. Isabel Gravit, Genneya Walton, Alexander Wraith Grupa przyjaciół, dryfująca na otwartym morzu zostaje uratowana przez kapitana statku rybackiego. Ocaleni z opresji, nie są świadomi, że statek skrywa przerażający sekret.

23.45 Matrix: Rewolucje **★★★** – film sf USA 2003 Reż. Larry Wachowski, Andy Wachowski, wyk. Keanu Reeves, Laurence Fishburne, Carrie-Anne Moss **2.25** Uwaga! – magazyn **2.45** Co za tydzień – magazyn **3.15** Wallander (2): Wioskowy głupek – serial krym. Szwecja/Niemcy/Dania/Norwegia/Finlandia 2008

TVN 7

6.50 Szkoła (741, 742) **8.45** Ukryta prawda (1324, 1417, 1418) **11.55** W-11 Wydział Śledczy (1057-1059) **14.00** Detektywi (108) **15.00** Szpital (754) **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (492, 493) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (4) **19.00** Ukryta prawda (1515) **20.00** **★★★★** Królowe zbrodni – film krym. USA/Kan. 2019, reż. Andrea Berloff, wyk. Melissa McCarthy **22.15** **★★★★** Mayday – kom. romantyczna Polska 2020, reż. Sam Akina, wyk. Piotr Adamczyk **0.35** **★★★★** Obce niebo – dramat obycz. Polska/Szwecja 2015 **2.55** Żyjąc z potworem (11)

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (6, 7) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (137) **8.55** Policjantki i policjanci (482, 483) **10.55** Na ratunek 112 (1140, 1141) **11.55** Dlaczego ja? (1569, 1570) **13.55** Trudne sprawy (1349-1351) **16.55** Policjantki i policjanci (1385) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (72) **19.00** Policjantki i policjanci (1386) **20.00** Uroczysko (181, 182) **21.05** Sprawiedliwi. Trójmiasto (117) **22.05** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1000) **23.05** **★★★★** Nieśmiertelny – film fantasy W. Bryt./USA 1986 **1.35** Love Island. Wyspa miłości (17)

(DVB-T) stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

WTOREK 23 Czerwca

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Kościół z bliska **8.00** Serwis Info **8.05** Pogoda Info **8.15** Czerdziestolatek (17): Cwana bestia, czyli kryształ **9.15** Ranczo (63) **10.10** Komisarz Alex (72): Mężczyzna, który patrzy **11.05** Ojciec Mateusz (181): Piekło **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Ukryte cuda europejskiej przyrody (1): Niemcy **14.00** Złoty chłopak (318)

15.00 Serwis Info – magazyn **15.10** Pogoda Info **15.25** Gra słów. Krzyżówka **16.00** Dziedzictwo (957) **17.00** Teleexpress **17.25** Jaka to melodia? **18.05** Reportery – magazyn **18.25** Akacyjowa 38 (896) **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.30** Prokurator (5) W Muzeum Powstania Warszawskiego odkryto zwłoki przebranego w mundur SS marszanda, dzięki któremu Polska odzyskała zagrabione podczas wojny dzieła sztuki.

21.25 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA **21.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. L: Anglia – Ghana **0.30** Eiffel – film biograf. **★★★★** Fr./Belgia/Niemcy 2021 Reż. Martin Bourboulon **2.25** 63. KFPP w Opolu **3.35** Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA **3.50** **(L)** Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. K: Kolumbia – Demokr. Republika Konga

TVP 2

7.30 Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Rodzinka.pl (18, 19): Zwierzątko domowe / Powitanie jesieni – serial komediowo-obyczajowy Polska 2011 **12.35** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (127) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (860): Mecz ostatniej szansy – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (417) – telenowela Hiszpania 2024 **16.00** Koło fortuny – teleturniej **16.35** Familiada – teleturniej **17.20** Panna młoda (128) **18.20** Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA **18.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kolejka grupy K: Portugalia – Uzbekistan **21.05** Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA **21.30** Postaw na milion **22.25** Na sygnale (851, 852): Obcy w domu / Kłamstwu stanowiącemu nie! – serial obyczajowy Polska 2026 **23.30** To jest mój sen – koncert Edyty Bartosiewicz – koncert Polska 2025 **0.35** Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA **0.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. L: Panama – Chorwacja **3.05** Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA **3.25** Portret zdeorientowanego ojca – film dokumentalny Norwegia/Francja 2025

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.30** Małanowski i Partnerzy (302, 303): Nowe życie / Ukochany syn **9.30** Trudne sprawy (1233, 1234): Niechciana ciąża / Rodzice Basi **11.35** Gliniarze (848, 849): Demony przeszłości / Wiewióra **13.40** Dlaczego ja? (1478, 1479): Przełożony ślub / Dla niej wszystko – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025

15.50 Wydarzenia **16.15** Pogoda **16.25** Interwencja – magazyn **16.40** Gliniarze (1045, 1046): Kto usłyszysz twój krzyk? / Garota – serial fab.-dok. Polska 2024

18.50 Wydarzenia **19.15** Gość „Wydarzeń” **20.00** Bez łośności 2 – film **★★★** kryminalny USA 2018 Reż. Antoine Fuqua, wyk. Denzel Washington, Pedro Pascal, Ashton Sanders Robert był tajnym agentem. Pewnego dnia jego przyjaciółka zostaje zamordowana. Mężczyzna chce dopaść morderców i pomóc jej śmierć.

22.40 Pierwszy śnieg – dramat **★★★** krym. W. Bryt./USA/Szwecja/Japonia/Chiny 2017 Reż. Tomas Alfredson, wyk. Michael Fassbender, Rebecca Ferguson, Charlotte Gainsbourg **1.10** Klucz do wieczności **★★★** – thriller USA 2015 Reż. Tarsem Singh, wyk. Ryan Reynolds, Ben Kingsley, Natalie Martinez **3.50** Ewa gotuje **4.40** Disco gramy!

TVN

5.15 Nauka jazdy (7) **5.40** Uwaga! **5.55** Ukryta prawda (1677) **6.50** Kuchenne rewolucje: Zielona Góra – Kuchnia na Górze **7.45** Dzień Dobry TVN **11.20** Doradca smaku (19): Wytrawne muffiny z kukurydzą **11.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Szybka szama”, Napachanie / Łódź – „Antonio” **13.40** Ukryta prawda (1659-1660, 1712) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (52) **17.55** Detektywi (176): Syn diabła – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025 **19.00** Fakty **19.55** Uwaga! – magazyn **20.15** Na Wspólnej (4233) – serial Polska 2026 **20.50** Godzina ciszy **★★★** – thriller Kanada 2024 Reż. Brad Anderson, wyk. Joel Kinnaman, Sandra Mae Frank, Mark Strong Niedosłyszający bostoński detektyw pracuje jako tłumacz języka migowego. Musi stawić czoła grupie skorumpowanych funkcjonariuszy, którzy chcą się pozbyć niesłyszającej świadkini zbrodni.

23.00 Kuba Wjowódzki **0.05** Star Trek: W nieznanie **★★★★** – film sf USA/Chiny/Emiraty Arabskie/Kanada 2016 Reż. Justin Lin, wyk. Chris Pine, Zachary Quinto, Zoe Saldania **2.40** Szpital św. Anny (120) **3.45** Uwaga! – magazyn **4.00** Największe polskie katastrofy: Zatonięcie promu MF Jan Heweliusz

TVN 7

6.50 Szkoła (744, 745) **8.45** Ukryta prawda (1325, 1419, 1420) **11.55** W-11 Wydział Śledczy (1060-1062) **14.00** Detektywi (109) **15.00** Szpital (755) **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (494, 495) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (5) **19.00** Ukryta prawda (1516) **20.00** **★★★★** Ghost in the Shell – film sf USA/Hongk./Chiny 2017, reż. Rupert Sanders, wyk. Scarlett Johansson **22.20** **★★★★** Oszukać przeznaczenie III – horror USA/Niemcy 2006 **0.00** **★★★★** Wdowy – thriller W. Bryt./USA 2018, reż. Steve McQueen **2.40** Zgłoś remont (3) **3.40** Fachowcy (11)

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (8, 9) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (138) **8.55** Policjantki i policjanci (484, 485) **10.55** Na ratunek 112 (1142, 1143) **11.55** Dlaczego ja? (1571, 1572) **13.55** Trudne sprawy (912-914) **16.55** Policjantki i policjanci (1386) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (481) **19.00** Policjantki i policjanci (1387) **20.00** Uroczysko (183, 184) **21.00** Sprawiedliwi. Trójmiasto (118) **22.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1001) **23.05** **★★★★** Bitwa o Ziemię – film przyg. USA/Japonia 2012, **1.50** Love Island. Wyspa miłości (18)

(DVB-T) stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

ŚRODA 24 Czerwca

TVP1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Rodzina (nie od) święta **8.00** Serwis Info (18): Gra wojenna, czyli na kwaterze **9.20** Ranczo (64) **10.15** Komisarz Alex (73) **11.05** Ojciec Mateusz (182): Krew z krwi **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Ukryte cuda europejskiej przyrody (2): Półwysep Iberyjski **14.00** Złoty chłopak (319)

15.00 Serwis Info – magazyn **15.10** Pogoda Info **15.25** Gra słów. Krzyżówka **16.00** Dziedzictwo (959) – serial obyczaj. Turcja 2020 **17.00** Teleexpress **17.25** Jaka to melodia? **18.05** Reporterzy – magazyn **18.25** Akacyjowa 38 (897) – serial obyczaj. Hiszp. 2018 **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.25** Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA **20.50** **(L)** Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 3. kol. gr. B: Szwajcaria – Kanada **23.35** Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA **23.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 3. kol. gr. C: Szkocja – Brazylia **2.25** Kawalerskie życie ******* na obczyźnie – komedia Polska 1992 Reż. Andrzej Barański, wyk. Marek Bukowski, Jan Frycz, Magdalena Wójcik **4.15** Wykrywacz kłamstw (20) – magazyn Polska 2026 **4.30** Pytanie dnia

TVP2

5.35 M jak miłość (1780) **6.25** Mozaika żydowska. Magazyn kulturalno-religijno-społeczny **6.55** Barwy szczęścia (3339) **7.30** Pytanie na śniadanie – magazyn **11.30** Rodzinka.pl (20, 21): Rodzice na 100 procent / Idealy a sprawa trawnika **12.35** Kolo fortuny **13.15** Panna młoda (128) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (861): Powrót do przeszłości

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (418) **16.00** Kolo fortuny – teleturniej **16.35** Familiada – teleturniej **17.20** Panna młoda (129) **18.15** Va banque – teleturniej **18.50** Jeden z dziesięciu **19.25** Barwy szczęścia (3339) Łukasz współpracuje z Celiną. Pomaga jej przy sprawie zdrady małżeńskiej. Ksawery zostaje upomniany przez Kasię za używanie alkoholgi od kolegi. (odcinek powtórkowy) **20.05** Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej **20.55** Postaw na milion **21.50** Na sygnale (853, 854): Miłość i genetyka / W sieci kłamstw – serial obyczaj. **23.00** Ania – film dokumentalny Polska 2022 **0.35** Karol, władca Hiszpanii (1) – serial Hiszpania 2015 **1.30** Nasz dom w górach (8): Gorzka miłość – serial obyczaj. Niemcy 2019 **2.30** Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA **2.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 3. kol. gr. A: Czechy – Meksyk

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn inf. **8.30** Malanowski i Partnerzy (304, 305) – serial fab.-dok. Polska 2011 **9.30** Trudne sprawy (1235, 1236): Wypadki małżeńskie / Rodzina idealna **11.35** Gliniarze (850, 851): Przeszłość / Karta przetargowa **13.41** Dlaczego ja? (1480, 1481): Narzeczoną z niespodzianką / Krewni – serial fab.-dokum. Polska 2025

15.50 Wydarzenia **16.15** Pogoda **16.25** Interwencja – magazyn **16.40** Gliniarze (1047-opis, 1048): Zbrodnia przyszłości / Żywy towar – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024 Starsza kobieta pada ofiarą napastnika, podającego się za jej wnuczkę. Kiedy policja zaczyna badać sprawę, okazuje się, że jej prawdziwy wnuczek miał z nią kontakt i to zaraz przed zabójstwem. **18.50** Wydarzenia **19.15** Gość „Wydarzeń” **20.00** **(L)** Siatkówka: Liga Narodów mężczyzn FIVB: Polska – Belgia **22.30** Volta – komedia kryminalna ******* Polska 2017 Reż. Juliusz Machulski, wyk. Andrzej Zieliński, Olga Bołgładz, Aleksandra Domańska **0.45** Spadaj, tato ******* – komedia USA 2012 Reż. Sean Anders, wyk. Adam Sandler, Andy Samberg, Susan Sarandon **3.15** Nasz nowy dom (366) – reality show Polska 2026 **4.40** Disco gramy!

TVN

5.00 Recepta na stary dom (5) **5.40** Uwaga! (8022) **5.55** Ukryta prawda (1678) **6.50** Kuchenne rewolucje: Podkova Leśna – Suliko **7.45** Dzień Dobry TVN – program inf.-publicystycz. **11.20** Doradca smaku (16): Dorsz z mieszanką przypraw ras el hanout **11.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Pizza Bella”, Ustroń: Kraków – „Via Piada” **13.40** Ukryta prawda (1661-1662, 1713)

16.50 Szpital św. Anny (53) – serial obyczaj. Polska **17.55** Detektywi (177) **19.00** Fakty **19.55** Uwaga! – magazyn **20.15** Na Wspólnej (4234) – serial Polska 2026 **20.50** Mroczna dzielnica ******* – film sensacyjny USA/Kanada 2001 Reż. Andrzej Bartkowiak, wyk. Steven Seagal, Bill Duke, DMX, Isaiah Washington Z policyjnego magazynu znikają narkotyki warte miliony dolarów. Korupcja w policji osiąga niespotykane wcześniej rozmiary. Orin Boyd rozpoczyna dochodzenie. Wspiera go gangster Walker. **23.05** World War Z ******** – horror USA 2013 Reż. Marc Forster, wyk. Brad Pitt, Mireille Enos, Daniella Kertesz **1.25** Szpital św. Anny (121) **2.30** Uwaga! – magazyn **2.50** Wallander (3): Bracia – serial kryminalny Szwecja/Niemcy/Dania/Norwegia/Finlandia 2007 **4.45** Nauka jazdy

TVN 7

6.50 Szkoła (747, 748) **8.45** Ukryta prawda (1326, 1421, 1422) **11.55** W-11 Wydział Sledczy (1063-1065) **14.00** Detektywi (110) **15.00** Szpital (756) **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (496, 497) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (6) **19.00** Ukryta prawda (1517) **20.00** ******* Tożsamość strachu – horror USA 2021, reż. Castille Landon, wyk. Katherine Heigl **22.30** ******* Zabójcy – film sens. Fr./USA 1995, reż. Richard Donner, wyk. Sylvester Stallone **1.00** ******* Od kołyski aż po grób – film sens. USA 2003, reż. Andrzej Bartkowiak **3.10** Żyjąc z potworem (12)

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (10, 11) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (139) **8.55** Policjantki i policjanci (486, 487) **10.55** Na ratunek 112 (1144, 1145) **11.55** Dlaczego ja? (1573, 1574) **13.55** Trudne sprawy (915-917) **16.55** Policjantki i policjanci (1387) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (482) **19.00** Policjantki i policjanci (1388) **20.00** Uroczysko (185, 186) **21.00** Sprawiedliwi. Trójmiaśto (119) **22.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1002) **23.00** ******* Obronca – film sensac. USA/W. Bryt./Niemcy/Rumunia 2004 **0.55** Love Island. Wyspa miłości (19)

TVP Kultura

10.10 ********* Wielki bieg – dramat społ. Polska 1987 **12.05** ********* Duże zwierzę – komediodr. Polska 2000 **13.35** Legendy Paryża – opowieść o sztuce XIX wieku **14.35** Kariera Nikodema Dyzmy (5) **15.40** ********* Meta – film obyczaj. Polska 1971 **17.00** Wakacje z duchami (5, 6) **18.15** Muzeum polskiej piosenki **18.30** Informacje kulturalne **18.55** Pan wzywał, Milordzie? (6) **20.00** Powrót Sherlocka Holmesa (4) **21.05** ******* Wspomnienie lata – film obycz. Polska 2016 **22.45** Informacje kulturalne

TVP Sport

10.30 Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. L: Anglia – Ghana **12.45** Koszykówka uliczna 3x3: MŚ w Warszawie **13.50** Piłka nożna: MŚ: 2. kol. gr. L: Panama – Chorwacja; 2. kol. gr. K: Kolumbia – Demokr. Rep. Konga **18.30** Dzień na mundialu **20.00** Studio **20.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 3. kol. gr. B: Bośnia i Hercegowina – Katar **23.35** Studio **23.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 3. kol. gr. C: Maroko – Haiti; 3. kol. gr. A: RPA – Korea Pol.

TV Trwam

11.25 Jestem mamą **11.40** Mysłąg historia **11.50** Odnaleźć siebie **12.03** Informacje **12.20** Bawer – moja walka **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Historia we fraszkach – od Mieszka po Słazka **14.50** Matusia – s. Matylda Getter **15.50** Ma się rozumieć **16.00** Informacje **16.10** Na zdrowie **16.30** Rozmowy o edukacji **17.00** Po stronie prawdy **18.05** Informacje **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Bóg z nami **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (17, 18) **8.00** Kobra – oddział specjalny (16, 17) **10.00** Maria z przedmieścia (31, 32) **12.00** Nie igraj z aniołem (102) **13.00** Wspaniałe stulecie (36) **14.00** Kurierzy (21) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (514, 515) **17.00** Kurierzy (22) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (959, 960) **20.00** ******* Skazany – thriller USA 2017 **22.20** ******* Tajniak – film sens. Australia 2023 **0.30** ******* Pętla – film sens. Polska 2020 **2.35** Dzielnica strachu (394) **3.35** Lombard. Życie pod zastaw (955)

***** koniecznie **** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie **(L)** na żywo

(D3 T) stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

CZWARTEK 25 Czerwca

TVP1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Pełnia wiary **8.00** Serwis Info **8.10** Czerdziesiątka (19): Z dala od ludzi, czyli coś swojego **9.05** Ranczo (65): Pakt z czarterem **9.55** Liturgia prawosławna w Jablecznej – transmisja **11.25** 63. KFPF w Opolu **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes, Agropogoda **12.45** To się opłaca **13.00** Sprawa dla reportera **14.00** Złoty chłopak (320)

15.00 Serwis Info – magazyn **15.10** Pogoda Info **15.25** Gra słów. Krzyżówka – teleturniej **16.00** Dziedzictwo (959) – serial obyczaj. Turcja 2020 **17.00** Teleexpress **17.25** Jaka to melodia? – teleturniej muzyczny **18.05** Reporterzy – magazyn **18.25** Akacyjowa 38 (898) – serial obyczaj. Hiszp. 2018 **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.30** Ojciec Mateusz (350): La cucaracha – serial kryminalny Polska 2022 **21.25** Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA **21.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 3. kol. gr. E: Ekwador – Niemcy **0.35** Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA **0.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 3. kol. gr. F: Japonia – Szwecja **3.35** Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA **3.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 3. kol. gr. D: Turcja – USA

TVP2

5.30 M jak miłość (1781) **6.20** Operacja zdrowie **6.55** Barwy szczęścia (3340) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Rodzinka.pl (22, 23): Wakacje / Powrót **12.35** Kolo fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (129) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (862): Gdzie drwa rabia – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (419) **16.00** Kolo fortuny – teleturniej **16.35** Familiada – teleturniej **17.20** Panna młoda (130) **18.15** Va banque – teleturniej **18.50** Jeden z dziesięciu **19.25** Barwy szczęścia (3340) (odcinek powtórkowy) **20.05** Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej **20.55** Kocham Cię, Polsko! **22.25** Daleko od szosy (3) W swojej rodzinnej miejscowości Leszek poznaje Anię, studentkę biologii z Łodzi, która spędza wakacje na wsi. Towarzystwo Ani pociąga go, ale jednocześnie peszy. Dziewczyna rozbudza w nim chęć dalszej nauki, obiecuje również pomoc. **23.50** Żona do podziału ******* – komedia Belgia/Fr. 2015 Reż. Florent-Emilio Siri, wyk. Franck Dubosc, Gérard Lanvin, Pascale Arbillot **1.20** Kruk. Szepty słychać po zmroku (5, 6) – serial kryminalny Polska 2018 **3.30** Akacyjowa 38 **4.35** Na dobre i na złe

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjno-publicystyczny **8.25** Malanowski i Partnerzy (306, 307): Ciche pożegnanie / Bez szwanku **9.25** Trudne sprawy (1237, 1238): Jedyne spadkobierca / Pielęgniarka walczy z macochą **11.30** Gliniarze (852, 853): Za późno na żal / Dziewczyna gangstera **13.41** Dlaczego ja? (1482, 1483): Obrzeże / Ostatnia szansa

15.50 Wydarzenia **16.15** Pogoda **16.25** Interwencja – magazyn **16.40** Gliniarze (1049, 1050): Włamywacz w Ssanie spoczynku/ Ubezpieczenie od wypadku – serial fab.-dok. Polska 2024 **18.50** Wydarzenia **19.15** Gość „Wydarzeń” **20.00** **(L)** Siatkówka: Liga Narodów mężczyzn FIVB: Polska – Turcja **22.30** King's Man: Pierwsza ******* misja – film sensacyjny USA/W. Bryt. 2021 Reż. Matthew Vaughn, wyk. Ralph Fiennes, Gemma Arterton, Rhys Ifans Brytyjski arystokrata tworzy siatkę szpiegowską, składającą się ze służących, zatrudnionych przez najpotężniejszych ludzi na świecie. Agenci mają stawić czoło groźnej grupie Stado. **1.10** To tylko seks – komedia ******* romantyczna USA 2011 Reż. Will Gluck, wyk. Justin Timberlake, Mila Kunis, Jenna Elfman **3.35** Nasz nowy dom (367) **4.55** Disco gramy!

TVN

5.10 Recepta na stary dom (6) **5.40** Uwaga! (8023) – magazyn **5.55** Ukryta prawda (1679) **6.50** Kuchenne rewolucje: Rawicz – Głodny Polak **7.45** Dzień Dobry TVN **11.20** Doradca smaku (30): Kottety z mięsa mielonego i twarogu **11.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Pod kamienicą”, Grudziądz / Włocławek – Karczma Kujawska **13.40** Ukryta prawda (1663-1664, 1714)

16.50 Szpital św. Anny (54) Zosia niebawem wyjeżdża do Berlina. Żegna się ze współpracownikami. Kaśka i Maciek coraz lepiej się dogadują. Lekarka opowiada, że mąż zostawił ją dla Darii. **17.55** Detektywi (178) **19.00** Fakty **19.55** Uwaga! – magazyn **20.15** Na Wspólnej (4235) – serial Polska 2026 **20.50** Kuchenne rewolucje: Lublin – Pizzalover **22.00** Nie wszystko złoto, ******* co się świeci – komedia USA 2008 Reż. Andy Tennant, wyk. Matthew McConaughey, Kate Hudson, Donald Sutherland **0.10** Starsky i Hutch ******* – film sensac. USA 2004 Reż. Todd Phillips, wyk. Ben Stiller, Owen Wilson, Snoop Dogg **2.25** Szpital św. Anny (122) **3.25** Uwaga! – magazyn **3.45** Największe polskie katastrofy: Pożar rafinerii w Czechowicach-Dziedzicach – serial dokument. **4.45** Nauka jazdy

TVN 7

6.50 Szkoła (750, 751) **8.45** Ukryta prawda (1327, 1423, 1424) **11.55** W-11 Wydział Sledczy (1066-1068) **14.00** Detektywi (111) **15.00** Szpital (757) **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (498, 499) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (7) **19.00** Ukryta prawda (1518) **20.00** ******* Bękarty – komedia USA 2017, reż. Lawrence Sher, wyk. Owen Wilson **22.25** ******* Na twoim miejscu – komedia Polska 2023, reż. Antonio Gal-damez, wyk. Paulina Gałazka **0.35** ******* Kosmiczni kowboje – film sf USA 2000, reż. Clint Eastwood, wyk. Clint Eastwood

TVP Kultura

10.15 ********* Meta – film obycz. Polska 1971 **11.35** ******* Ciuciubabka – film obycz. Polska 1977 **12.35** Reżyserzy **13.35** Kariera Nikodema Dyzmy (6) **14.45** ********* Cwał – kom. Polska 1996 **16.45** Wakacje z duchami (7) **17.20** Siedem życzeń (1) **18.15** Dzień, w którym umarła gwiazda rocka **18.55** Pan wzywał, Milordzie? (7) **20.00** Wstęp do filmu **20.05** ********* Korczak – film biogr. Polska/Niemcy/W. Bryt. 1990 **22.15** The Doors, za kulisami **23.05** ******* Wspomnienie lata – film obycz. Polska 2016

TVP Sport

6.40 Piłka nożna: MŚ: 3. kol. gr. B: Bośnia i Hercegowina – Katar **9.00** Mundialowy poranek **10.30** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 3. kol. gr. B: Szwajcaria – Kanada; 3. kol. gr. A: RPA – Korea Pol.; 3. kol. gr. A: Czechy – Meksyk; 3. kol. gr. C: Szkocja – Brazylia **19.30** Dzień na mundialu **21.00** Studio **21.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 3. kol. gr. E: Cu-racao – Wybrz. Kości Słoniowej **0.35** Studio **0.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 3. kol. gr. F: Tunezja – Holandia

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (12, 13) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (140) **8.55** Policjantki i policjanci (488, 489) **10.55** Na ratunek 112 (1146, 1147) **11.55** Dlaczego ja? (1575, 1576) **13.55** Trudne sprawy (918-920) **16.55** Policjantki i policjanci (1388) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (483) **19.00** Policjantki i policjanci (1389) **20.00** Uroczysko (187, 188) **21.00** Sprawiedliwi. Trójmiaśto (120) **22.05** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1003) **23.05** ********* Terminator: Ocalenie – film sf USA/Niemcy/W. Bryt./Wł. 2009 **1.30** Love Island. Wyspa miłości (20)

TV Trwam

11.25 Mysłąg Ojczyzna **11.35** Przyroda i ludzie **12.03** Informacje **12.20** Wykłady z kongresu **13.00** Kościół w Palczy, wspólnota Pana Jezusa **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Życie jest piękne **15.00** Po stronie prawdy **16.10** Z wędką nad wodę w Polskę i świat **16.35** Sól Ziemi **17.15** Muzyczne chwile **17.30** Odpowiedziałni za Kościół **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z telef. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (18, 19) **8.00** Kobra – oddział specjalny (37, 18) **10.00** Maria z przedmieścia (33, 34) **12.00** Nie igraj z aniołem (103) **13.00** Wspaniałe stulecie (37) **14.00** Kurierzy (22) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (516, 517) **17.00** Kurierzy (23) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (960, 961) **20.00** ********* Igrzyska śmierci: W pieńsierzni ognia – film przygod. USA 2013 **23.00** ******* Igrzyska śmierci: Kosogłos. Część I – film sens. USA/Kan./Fr. 2014 **1.20** Lombard. Życie pod zastaw (956)

(D3 T) stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

***** koniecznie **** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie **(L)** na żywo

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie

» Punkty ogłoszeń blisko Ciebie



- POWIAT ŁUKOWSKI**
Łuków

 - Redakcja ul. Kwiatkowskiego 5
 - Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
 - Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
 - Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
 - Punkt Kurierski PAKERSI ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków

 - Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

Trzebieszów

 - Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

Serokomla

 - Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37
- POWIAT PARCZEWSKI**
Parczew

 - Ubezpieczenia i Nieruchomości Edward Ochnik, ul. Nowa 8
 - PH Ola Anna Abramiuk ul. Kolejowa 1

Milanów

 - Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica

 - Groszek Jarosław Mazurek ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI
Lubartów

 - Redakcja ul. Ks. Szulca 1
 - Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka

 - Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski

 - Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek

 - Sklep Korona, Ostrówek Kolonia 12

Kock

 - Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Piłsudskiego 17 (obok Stokrotki)
 - Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Kleeberga 10 (obok Biedronki)

Jeziorany

 - Dom Handlowy Anna Blicharz ul. Rynek 24

Michów

 - Komis Bogusława Staniak ul. Rynek I 21
- POWIAT ŁĘCZYŃSKI**
Łęczna

 - BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK, ul. Targowa 14

Cyców

 - Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-Sadlak, ul. Chełmska

POWIAT BIALSKI
Biała Podl.

 - Punkt Opiat Mariusz Maksymiuk ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec

 - Sklep papierniczo-zabawkowy Krzysztof Grzeszczuk ul. Targowa 6 (hala targowa)
 - Ubezpieczenia JAKAR Tomasz Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI
Opole Lubelskie

 - MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska 16/11 (obok PKO S.A.)
 - RS Control Stacja Kontroli Pojazdów ul. Willowa 22 (obok mleczarni)

Poniatowa

 - MiR Ubezpieczenia ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI
Kurów

 - Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIŁGORAJSKI
Biłgoraj

 - "Pikul Media" Przemysław Pakuła, ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

- BARAN**

Tydzień przyniesie silny impuls do działania. Tarot pokazuje determinację, ambicję i gotowość do przełamywania barier. To dobry moment na realizację planów zawodowych i podejmowanie odważnych decyzji.
- BLIŹNIĘTA**

Tydzień pełen rozmów, informacji i obserwacji. Tarot radzi zachować czujność, bo nie wszystkie wiadomości będą rzetelne. To dobry czas na naukę i analizę sytuacji, ale nie na pochopne decyzje.
- LEW**

Bardzo korzystny tydzień. Tarot przynosi radość, optymizm i dobre wiadomości. Lew może liczyć na sukcesy zawodowe, powodzenie w miłości oraz pozytywne spotkania.
- WAGA**

W przyszłym tygodniu pogodzisz różne oczekiwania i znajdziesz rozwiązania nie korzystne dla wszystkich stron. Harmonia w relacjach przełoży się na lepsze samopoczucie i energię.
- STRZELEC**

W przyszłym tygodniu wyruszysz ku nowym doświadczeniom, nawet jeśli będą miały symboliczny charakter. Otwarty umysł przyciągnie inspiracje i ciekawe propozycje współpracy.
- WODNIK**

W przyszłym tygodniu zainspirujesz innych swoim podejściem do wyzwań. Kreatywne rozwiązania okażą się skuteczne, a rozmowy przyniosą nowe pomysły na przyszłość.
- BYK**

Tarot zapowiada nowe możliwości związane z finansami, stabilnością i rozwojem zawodowym. To sprzyjający tydzień na rozpoczynanie projektów, inwestycje oraz planowanie przyszłości materialnej.
- RAK**

Tarot wskazuje na emocjonalny i wrażliwy tydzień. Raki będą bardziej empatyczne, skłonne do rozmów i wsparcia bliskich. To dobry moment na pogłębianie relacji i dbanie o domową harmonię.
- PANNA**

Tydzień sprzyja porządkowaniu spraw, podejmowaniu racjonalnych decyzji i rozwiązywaniu formalnych kwestii. Tarot zachęca do uczciwości wobec siebie i innych.
- SKORPION**

W najbliższych dniach przełamiesz ograniczenia, które dotąd spowalniały Twoje działania. Determinacja pomoże Ci osiągnąć więcej, niż początkowo zakładałeś lub zakładałaś.
- KOZIOROŻEC**

W nadchodzących dniach zrealizujesz ważny etap planu, nad którym pracujesz od dłuższego czasu. Konsekwencja oraz rozsądne decyzje przyniosą widoczne i trwałe korzyści.
- RYBY**

W najbliższych dniach wstuchasz się w potrzeby własne i bliskich osób. Wrażliwość stanie się atutem, pomagając budować porozumienie oraz odnaleźć wewnętrzną równowagę.

POGODA							(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)						
WT		ŚR		CZW		PT		SOB		NIEDZ		PN	
19	10	22	9	26	9	27	12	26	14	26	15	28	18
29 km/h		22 km/h		14 km/h		18 km/h		7 km/h		19 km/h		14 km/h	
1016 hPa		1014 hPa		1016 hPa		1016 hPa		1020 hPa		1017 hPa		1020 hPa	
godz. 04:08		WTOREK 16 CZERWCA		godz. 20:52		godz. 4:09		PONIEDZIAŁEK 22 CZERWCA		godz. 20:54			

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1 Na kuponie
Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.

2 W punkcie nadawania ogłoszeń
Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł**, w przypadku usług **15 zł**.

3 SMS
Wyślij sms na numer **79567** w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia. Koszt smsa to **11,07 zł (z Vat)**
Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz
UWAGA: używanie polskich znaków np, ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE (ważny do 29 . 06. 2026 r.)

Dotyczy sprzedaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: treść:

.....

Cena miejscowość tel.:

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk



» SPRZEDAM DOM



DOM murowany 100 m², ogrzewany pelletem do zamieszkania/remontu. Działka ok. 35 a. Murowany budynek gosp. Blisko szkoły, DK19. Tchórzew Kolonia. Cena: 380 tys. zł Tel. 660 667 093

DOM o pow. 110 m² w msc Sitno 8 km od Radzyna Podl. Nieruchomość znajduje się w spokojnej, cichej okolicy z dobrym dojazdem drogą krajową DK 19. Dom ocieplony, okna plastikowe. Tel. 609 433 476

SPRZEDAM dom drewniany o pow. ok. 90 m² w stanie dobrym do niewielkiego remontu na działce 24 ary. Cichostów Kolonia 45. Cena do uzgodnienia Tel. 692 171 673

SPRZEDAM DOM BLIŻNIAK PLUS WARSZTAT SAMOCHODOWY 21-400 ŁUKÓW UL. ŁAPIGUZ Tel. 511 925 566

SPRZEDAM dom drewniany oszalowany 9x5 m cena 12000 tys zł do przewiezienia Tel. 45 248 46 89

SIEDLIŚKO z drewnianym podpiwniczonym domem z poddaszem 63m², do zamieszkania. Działka 1ha, zalesiona, uzbrojona, budynek gospodarczy, garaż, wiata. Spokojna okolica. Kalinowy Dół Tel. 601 261 190

SIEDLIŚKO z drewnianym podpiwniczonym domem z poddaszem 63m², do zamieszkania. Działka 1ha, zalesiona, uzbrojona, budynek gospodarczy, garaż, wiata. Spokojna okolica. Kalinowy Dół Tel. 601 261 190

» SPRZEDAM MIESZKANIE

SPRZEDAM mieszkanie/kawalerka 38 metrów, przy ul. Sikorskiego w Biłgoraju. Parter. Cena do uzgodnienia Tel. 518 681 820

SPRZEDAM lub wynajmę mieszkanie 50 m², Biłgoraj os. Ogrody. II p, 2 pokoje, osobna kuchnia, parking po obu stronach bloku, długi balkon, pełna własność Tel. 606 346 648 lub 609 304 827

» SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie Tel. 601 226 081

SPRZEDAM działkę o pow. 1,22 ha prostokąt ok. 66 m x 195 m. Może być pod zabudowę, ogrodnictwo, rzemiosło. Radzyń Podl. ul. Zielona, szybki dojazd ul. Lubelską. C 44 zł/ m² C 535 tys Tel. 662 220 861

SPRZEDAM działkę pod budowę 24 ary, blisko drogi, uzbrojona Cichostów 45 Tel. 692 171 673

DZIAŁKI budowlane Szczekarków, gm. Lubartów. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM działkę w Lisowie, 15 arów, koło boiska, 150 zł. mkw - 225 tys. zł, nr działki 250/7 Tel. 605 949 009

SPRZEDAM działki budowlane po 30 arów przy lesie w miejscowości Glinny Stok cena do uzgodnienia Tel. 606 978 978

SPRZEDAM działkę budowlaną w Rakówce około 13arów uzbrojona 781411367 Tel. 601 279 890

SPRZEDAM dwie łąki o pow. 1,96 ha i 0,98 ha o numerach działek 597 i 582 w miejscowości Białka Tel. 602 773 637

SPRZEDAM działki budowlane o pow. 24 ary i 26 arów w Białce przy ulicy do Siedlanowa. Cena 80 tys za działkę Tel. 602 773 637

» MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJME mieszkanie ponad 40 m kwadratowych dla osób pracujących lub uczących się (dla max 2 osób). Kaucja. Blisko dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJME powierzchnię pod magazyn lub pod działalność gospodarczą w Biłgoraju ok 300 metrów kwadratowych. Dobra cena, dobra lokalizacja, blisko dworca. Pomieszczenia ogrzewane. Tel. 500 359 031

WYNAJME powierzchnię pod działalność biurową w Biłgoraju ok 40 m kwadratowych. Dobra cena. Niedaleka odległość od dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJME salę szkoleniową kompletnie wyposażoną w dobrej cenie (monitor interaktywny, stoliki, krzesła, warnik, czajnik, serwis kawowy itp.) Tel. 500 359 031

» KUPIĘ

KUPIĘ POŁĘ ŁĄKĘ NIEUŻYTKI W OKOLICACH ŁUKOWA ROZWAŻĘ INNĄ LOKALIZACJĘ MASZ COŚ CIEKAWEGO DZWOŃ Tel. 515 545 174

KUPIĘ dom, stan obojętny w powiecie opolskim, puławskim, lubelskim. Tel. 514 178 533



» AUDI

SPRZEDAM Audi A4 B8, dodatkowy komplet kół s felgami aluminiowymi, oponami, przebieg 370 tys. km. cena 19 tys. zł do uzgodnienia, Lubartów Tel. 781 826 990

SPRZEDAM Audi A4 b8 2.0 TDI 143 KM, kombi z końca 2008 r, modelowo 2009. Automat, kolor czarny, bogate wyposażenie, stan bardzo dobry. Ok. Krzywdy, cena do uzgodnienia Tel. 604 891 618

» CITROEN

SPRZEDAM AUTO CITROEN C4 PICASSO; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

SPRZEDAM AUTO CITROEN C4 PICASSO; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

» FIAT

SPRZEDAM CZĘŚCI DO FIATA 126P, SILNIK, KAROSERIA I INNE Tel. 780 037 869

FIAT DUCATO CAMPING 2001R GRUDZIEŃ ZAREJESTROWANY UBEZPIECZONY CENA 48000ZŁ Tel. 662 993 814

SPRZEDAM AUTO FIAT PANDA; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

» FORD

FORD KUGA 2018R DIESEL 120KM BIAŁY PO LIFCIE 46000ZŁ Tel. 662 993 814

» HONDA

SPRZEDAM Honda CR-V 2.0 benzyna +gaz, gaz z 2014r. rok prod. 2007r. Bogate wyposażenie, przebieg 277tyś km. kolor szary, auto garażowane i serwisowane stan bardzo dobry Tel. 608 423 145

» HYUNDAI

SPRZEDAM, HYUNDAI I40, 1,7 diesel 2012, biały, dach panorama, kamera cofania, nawigacja, pełna elektryka, bezwypadkowy. Cena 19800zł do negocjacji Tel. 662 993 814

» JEEP

JEEP COMANDER 2008R ZAREJESTROWANY 2010R. PIERWSZY WŁAŚCICIEL. SALON POLSKA. SERWISOWANY W SERWISIE JEEP DO CHWILI OBECNEJ. CENA 39000ZŁ Tel. 513 376 091

» KIA

KIA SPORTAGE 2011R 1,7 DIESEL SZYBERDACH PANORAMICZNY, PODGRZEWANE FOTELE, PEŁNA ELEKTRYKA, BEZWYPADKOWY, KOLOR KONIAK METALIC. CENA 24500ZŁ Tel. 662 993 814

» MERCEDES

SPRZEDAM mercedes e 320, 2007 r,kombi ,automat 30 5000km czarny cena 22 000zł.bmw x1 2020rok automa 12 5000km biały cena 70 000zł Parczew Tel. 604 779 576

MERCEDES W124 2,5L DIESEL 1986R STAN BARDZO DOBRY. CENA 18000ZŁ Tel. 513 376 091

MERCEDES 280 CDI, 3l, kombi, 2007r. Lubartów. Tel. 728 762 600

» NISSAN

SPRZEDAM AUTO NISSAN MICRA; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

» OPEL

SPRZEDAM Opla Sigmę 2010 rok. Bogate wyposażenie. Cena do uzgodnienia. Okolice Kocka Tel. 662 647 016

SPRZEDAM Opel Meriva 1,6 b 2009r stan dobry bez wkładu do jazdy Tel. 511 069 381

» POLONEZ

SPRZEDAM AUTO POLONEZ TRUCK; CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKA Tel. 602 571 846

» RENAULT

RENAULT TWINGO 1,2 BENZYNA 2014 ROK BIAŁY 55TYŚ PRZEBIEGU STAN BARDZO DOBRY BEZWYPADKOWY CENA 14000ZŁ Tel. 662 993 814

» SKODA

SPRZEDAM: Skoda Fabia 2001 rok, przebieg 11 tys. Stan idealny. Cena 1000 zł. Kąkolewnica Tel. 794 543 896

» TOYOTA

SPRZEDAM AUTO TOYOTA AVENSIS; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

SPRZEDAM toyotę avensis verso, 2004 r., diesel, gotowy do jazdy. Cena 11,5 tys. zł do negocjacji, okolice Puław Tel. 518 216 744

» VOLKSWAGEN

SPRZEDAM AUTO VOLKSWAGEN TRANSPORTER; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

» MOTOCYKLE/SKUTERY

SUZUKI Intruder 800 1996r. Po serwisie, 41000 km przebiegu. Szczekarków. 10500zł. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM motocykl Balton, 2019r, przebieg 6200km. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM motocykl Honda FES 125, cena 6,5 tys. zł do negocjacji. Okolice Puław Tel. 518 216 744

» PRZYCZEPKI

PRZYCZEPA kempingowa Adria, 4m. 6000zł. Tel. 789 244 885

» ROWERY

ROWER młodzieżowy na kołach „26” na 7 przerzutek. 250zł. Tel. 516 032 112

» CZĘŚCI

SPRZEDAM koła opony 185x65x14, felgi stalowe na 4 śruby. Kamionka. Cena do uzgodn. Tel. 727 510 935

» INNE

SUBARU Forester, diesel, 2016r. 42000zł - do uzgodn. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM relingi dachowe do Opla Merivy. Tel. 516 032 112

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP.ZO.O.

B.M. DOBROWOLSKIE

✕ skup bydła ✕ dorosłe
✕ byki ✕ skup koni
✕ jałówki

Kom. 511 660 072, 502 690 528

tel/ fax +48 25 797 41 38

e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl

Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski



» KUPIĘ

KAŻDE auto osobowe, dostawcze, ciężarowe, kłady, motocykle, motorowery w każdym stanie technicznym. Masz pytania dzwoń Tel. 511 925 566

KUPIĘ KAŻDY MOTOCYKL MOTOROWER WSK MZ JAWA WFM SHL IŻ NIEPR SIMSON KOMAR MOTORYNKA ITD ORAZ STARE AUTA I CZĘŚCI MASZ PYTANIA DZWOŃ Tel. 511 925 566

KUPIĘ przyczepę campingową lub towarową z dokumentami jak i bez. W każdym stanie i stare motocykle. Tel. 511 925 566



» SPRZĘT

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. 665 207 084

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od ręki Tel. 57 692 22 46

PRZEWRAČARKA karuzelowa, 6-talerzowa, Deutz Fahr, 7,2m, stan bdb., cena 5500 zł, Lubartów. Tel. 508 631 372

SPRZEDAM przetrząsacz karuzelowy do siana, zgrabiarko- przewracarkę, przyczepę samozbiierającą. Sprawne technicznie Tel. 81 852 53 30

SPRZEDAM Rozrzutnik obornika jednoosiowy stan bardzo dobry .Cena do uzgodnienia Tel. 698 001 820

SPRZEDAM wirówkę 6 kasetową, nierdzewna Okolice Biłgoraja

Tel. 693 450 953

ŚRUTOWNIK bijakowy z silnikiem 11 kw, opryskiwacz 400 l 12 m, wialnia z silnikiem, pługi 2ki Grudziądz, brona talerzowa Bomet 8, siewnik poznaniak na skrzyni olejowej, obsypnik Tel. 517 642 344

CZĘŚCI do kombajnu, Forsnit - 512,E514, różne i do pracy Spima Z224 kostka, różne. c. od 20 zł. Lubartów. Tel. 508 631 372

SPRZEDAM kosiarkę rotacyjną „165” i wóz na oponach „16” z ligami. Tel. 797 362 266

SPRZEDAM maszynę szerokomłotną Kutnowianka stan dobry, pługi 5ki, obsypniki 5ki + 5 płużków, przetrząsacz konny, przyczepa zbierająca 10/1 górny zaczep Tel. 81 857 41 49 , 667 668 575

KUPIĘ OBSYPIK BUKOWNIK Tel. 502 243 030

SPRZEDAM kopaczkę elewatorową i tuczniaki na ubój gospodarczy Tel. 696 490 497

SPRZEDAM przyczepę wywrotkę, jednoosiowa 3x1,8 cena 2500zł. Silnik 11KW cena 600zł. Tel. 663 279 446

SPRZEDAM śrutownik z silnikiem i grabiarkę do siana „7”. Tel. 797 362 266

SPRZEDAM kosiarkę rotacyjną ,motyl do nawozów, plug 3 skibowy, i plug 4 skibowy, obciążniki c 360 przednie 4 szt, kosa spaliniowa sthil okolice,przekłania do rozrzutnika Siemienia Tel. 500 027 799

SPRZEDAM maskę na silnik do URSUSA C328 + obudowę zwolnicy, cena od 200 zł Tel. 505 098 743

SPRZEDAM tylne felgi + obudowę zwolnicy do URSUSA C360 + misa olejowa Tel. 505 098 743

KUPIĘ maszyny rolnicze, ciągniki, przyczepy, prasy, kombajny, pługi, agregaty, kosiarki i inne Tel. 510 504 916

SPRZEDAM kosiarkę rotacyjną 1,65m, gniotownik do zboża Sigma 3 walcowy, mieszalnia pasz 1200kg i śrutownik ssący 11kw silnik, grabiarka 7 i Gruber 2,2m Tel. 510 504 916

SPRZEDAM kosiarka, opryskiwacz 400L, kabina c330, obsypnik, rozsiewacz, opony C330 tył Tel. 509 832 339

SPRZEDAM ciągnik rolniczy C330 rok produkcji 1979. Sprzedam 2 osie do przyczepy. Tel. 609 114 110

PRASA SIPMA 224/1, kostka, z podbierakiem hydraulicznym, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia, tel. 694-848-814 Tel. 694 848 514

SPRZEDAM sortownik do ziemniaków. Tel. 508 028 553

SPRZEDAM zwijarkę Warfama Tel. 722364039

SPRZEDAM Brony Piątki, stan dobry, okolice Parczewa Tel. 514 099 234

SPRZEDAM elektryczną kosiarkę do trawy, okolice Puław, cena 350 zł Tel. 518 216 744

PŁUGI 4 x 40 zrywalne, agregat ścierniskowy i siewny kosiarka dyskowa, żmijka do zboża Tel. 661 899 344

TALERZÓWKA, rozsiewacz nawozu, kopaczka Tel. 505 071 250

ROZRZUTNIK jednoosiowy 2600. Rozsiewacz motyl, przyczepa jednoosiowa bryny. Tel. 515 519 200

SIECZKARNIA ręczna do kukurydzy. Zbiornik stalowy 22000 litrow, 60000 litrow. Komora chłodnicza 2x3,20x2, Przyczepa D44 drewniana 5,5 m dl. Barakowóz 2,5x6. deska szalunkowa, stemple Tel. 505 090 467

VW LT do przewozu zwierząt (bydła) z licencją Lekwet, samochód do 3,5t Diesel. Paka aluminiowa do przewozu zwierząt 2,5x5,5x2,2 wys. Waga zwierzęca do 1t. Citroen C-15 psia buda. Tel. 505 090 467

SPRZEDAM: stara wialnia do zboża-150zł i młocarnia-200zł. Tel. 660 232 085

SPRZEDAM silnik elektryczny 3kw i 1,5kw. Sprawne. Cena do uzgodn. Tel. 516 032 112

SPRZEDAM piłę spaliniową Husqvarna 450. Brak wolnych obrotów. 450zł-do uzgodn. Tel. 727 510 935

KUPIĘ zgrabiarkę 7 gwiazdową, może być do remontu. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM prasę zwiłającą Warfama rozrzutnik obornika 6t dwuosiowy stan bardzo dobry cena do uzgodnienia Tel. 793 871 500

SPRZEDAM osie z wozu konnego. Kamionka. Cena do uzgodn. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM silniki elektryczne od 3 kW - 4 kW i większe wiertarkę stołową WS 15 i liny stalowe. Tel. 603 346 594

» PŁODY ROLNE
SPRZEDAM drzewo-brzoza, metry. Tel. 609 446 723

» INNE



POJEMNIKI na owoce miękkie 500g. 0,50 gr/szt. większe ilości do uzgodnienia. Tel. 725 218 043

SPRZEDAM SIANO, SŁOMĘ W KOSTKACH LUB BELACH, CIELAKI, TALERZÓWKA „18” NOWA; WC NA BUDOWĘ UŻYWANE; BRONY TRÓJKI Tel. 502 243 030

SPRZEDAM drzewo suche rąbane, dąb, grab, brzoza Tel. 517 961 403

SPRZEDAM drzewo rąbane, suche, dębowe, grabowe, brzozowe. Tel. 517 961 403

SPRZEDAM przedłużacz siłowy o dł 14m z mufami okeagłymi 32 amper 200 pm Parczew Tel. 609 215 242

» KUPIĘ
KUPIĘ PRASĘ kosztującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę, ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijkę do bel Tel. 503 643 162

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ CIĄGNIK, KOMBAIN, ŁADOWARKĘ TELESKOPOWĄ, KOPARKĘ, KOPARKO - ŁADOWARKĘ, MINI ŁADOWARKĘ - MANITOU, CASE, BOBCAT, MF, MATBRO, NEW HOLLAND I INNE W KAŻDYM STANIE. Tel. 607 876 449

KUPIĘ UŻYWANĄ papę wody w obudowie aluminiowej do URSUSA C328 tel. 505098743 Tel. 505 098 743

KUPIĘ tuleje i tłoki do USRUSA C325 oraz inne części do tego silnika lub cały silnik tel. 505098743 Tel. 505 098 743



SPRZEDAM konia ogierka 1 rok, gniady, rasa małopolska Tel. 604 948 681

SPRZEDAM kaczki, króle, gęsi, gołębie, cena do uzgodnienia, ok. Lubartowa Tel. 505 861 164

SPRZEDAM pszczoły różki majowe na 8 ramkach warszawskie zwykłe. Możliwość odbioru z ulami lub bez. Zabiele 55, Radzyń Podl. Tel. 518 655 912

SPRZEDAM prosiaki Tel. 501 956 111

SPRZEDAM 4 letnią kobyłkę, ożrebi się w VI 2026 jest ładna i spokojna. Cena 9200 zł. Okolice Łukowa Tel. 515 616 556

SPRZEDAM krowę pierwiastkę z cielakiem 3 m-cz, Simentalerka, cena do uzgodnienia, ok. Kamionki Tel. 886 373 095

SPRZEDAM klacz 5 letnią ze źrebakiem miesięcznym, klacz zdolna do rozrodu, cena do uzgodnienia, ok. Kamionki Tel. 886 373 095

PROSIĘTA mięsne, zaszczepione, zdrowe, cena do uzg. Lubartów. Tel. 508 631 372

SPRZEDAM 2 jałówki mleczne do zacielenia Tel. 501 968 854

SPRZEDAM trzy miesięczne kozłeta białe, siwe czarne cena 120 zł szt. Okolice Milejowa sms po godz. 20:00 Rasa anglonubijska i seaneńczyk. Sprzedam mleko kozie 12 zł za litr. Tel. 502 268 084

SPRZEDAM prosięta Cena 600 zł para Tel. 726 595 997



MEDYCZNE
SPRZEDAM urządzenia protetyczne w dobrym stanie do pracy w metalu piec do wygrzewania pierścieni z elektroniką, wirówka elektryczna + zestaw do topienia metalu gazem lub prądem. Tel. 506 640 874



HOBBY
SPRZEDAM 4 rowery używane sprawne w cenie 250 zł szt. Okolice Puław Tel. 518 216 744



PRACA
» DAM PRACĘ
ZATRUDNIĘ MURARZY I POMOCNIKÓW Z OKOLIC RADZYŃNIA I KOCKA PRACA W WARSZAWIE Z ZAKWATEROWANIEM I DOJAZD GRATIS. PŁATNOŚĆ CO TYDZIEŃ Tel. 509 764 449



USŁUGI
» TRANSPORT
PRZEPROWADZKI, transport aut, maszyn i innych rzeczy Tel. 511 925 566

NIE masz czym przewieźć? Meble • AGD • Motocykle • Materiały budowlane. Transport od drzwi do drzwi. Tel. 73 075 19 41

» BUDOWA, REMONT
MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

MALOWANIE dachów. Tel. 604 217 219

MALOWANIE dachów i elewacji, sprawnie, solidnie Tel. 607 337 546

KLIMATYZACJE wy-cena, montaż, serwis
USŁUGI ELEKTRYCZNE: MONTAŻ I NAPRAWY INSTALACJI ELEKTRYCZNYCH, OKRESOWE POMIARY ELEKTRYCZNE. Tel. 507 851 227

PROJEKTY architektoniczne - budowlane tj. dom gospodarczy i inne. Przyłącza i instalacje wod-kan, C.O. i gazowe. Przeglądy roczne i pięcioletnie budynków i instalacji. Szybko i tanio Tel. 501 257 176

CYKLINOWANIE bezpyłowe Tel. 605 660 777

UKŁADANIE kostki brukowej Tel. 501 956 111

UKŁADANIE kostki brukowej. 729 833 916 Tel. 797 647 208

.MALOWANIE mieszkań i inne prace remontowe. Tel. 669 799 350

» ZLECĘ
ZLECĘ pogłębienie studni z kręgów betonowych. Kurów Tel. 698 687 294

» SERWIS
POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271

NAPRAWA motocykli skuterów oraz Quadów. Uzgodnienia telefoniczne. Biłgoraj tel. 532199173 Tel. 53 219 91 73



DOM
» MEBLE
SPRZEDAM wersalkę, stan bardzo dobry. Radzyń Podlaski Cena 200zł. Tel. 608 423 145

SPRZEDAM meble młodzieżowe 250zł. Biurko 100zł. Lubartów. Tel. 660 232 085

SPRZEDAM stół dębowy, okrągły. Wym. 110cm, po rozłożeniu 160cm. 470zł. Tel. 660 232 085

» AGD
SPRZEDAM TELEWIZOR THOMSON 32" + NOWY DEKODER NAZIEMNY VAKOSS CENA 300 Tel. 604 421 099

SPRZEDAM kuchenkę indukcyjną z okapem. 260zł. Tel. 660 232 085

» URZĄDZENIA
SPRZEDAM kosiarkę spalinową do trawy, okolice Puław, cena 450 zł Tel. 518 216 744

SPRZEDAM pralkę Franię. Cena 350 zł, Okolice Puław Tel. 518 216 744

» MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM okna drewniane z demontażu 4 szt., do dobrego stanu. 2 szt. 145x150 cm, 2 szt. 145x180 cm. Cena do uzgodnienia. Kurów Tel. 698 687 294

» INNE
SPRZEDAM Deski sosnowe suche, kilkuletnie (5-6 lat) bezszpeczne nadające się na otwory okienne, drzwi, meble grubość 5cm. Cena do uzgodnienia. Tel. 603 181 387

SPRZEDAM piec węglowy do centralnego ogrzewania, mało używany. Cena do uzgodnienia. Radzyń Podlaski Tel. 605 634 356

UŻYWANY ELEKTRYCZNY WÓZEK INWALIDZKI. CENA DO UZGODNIENIA. BASONIA 513983455 Tel. 513 983 455

SPRZEDAM bardzo dużą budę dla psa, ocieplaną, używaną w dobrym stanie. Mińchów Tel. 793 804 513

ZAMIENIĘ kawalerkę komunalną, wszystkie media, blisko centrum, na każde inne, może być do remontu Tel. 505 672 897

SPRZEDAM kafle stare z kuchni z kompletem: opasywak i drzwiczki. Cena do uzgodn. Tel. 660 232 085

SPRZEDAM skrzydła drzwiowe przeszklone „80”, prawe. 50zł/szt. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM dywan na zielonym tle 2,8 m x 3,8 m - stan dobry. Radzyń Podlaski Tel. 795 102 838



MATRYMONIALNE
EMERYT 60 plus pozna Panią do przyjaźni i spędzania wolnego czasu Tel. 519 563 239



ROZMAITOŚCI
KUCHNIA gaz - elektr 6 palnikowa. Frytownica duża. Patelnia gazowa. Stół do bilarda, Stół + 2 ławki do altanki. Okna z demontażu. Piec CO. Przewód ziemny miedziany 23 mb 5x2. T Tel. 505 090 467

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, EPSERWIS, OLCZYK I DĘBOWY EDWOOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

PSYCHOTERAPIA
Małgorzata Orzechowska

Gabinet

Psychoterapii

Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidualna:

- ♦ depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- ♦ nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- ♦ powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:

- ♦ doświadczenie kryzysu w relacji
- ♦ częste konflikty
- ♦ zdrada
- ♦ poczucie wypalenia w związku

Łuków
ul. Rogalińskiego 8

Radzyń Podlaski
ul. Ostrowiecka 38

tel. 660 667 093

www.gabinetyterapii.pl



SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 Email: dobrodrew@wp.pl www.dobrodrew.pl FB do-brodrew

FIRMA PHU „Zieliński” Oferujemy drewno opałowe w wałkach lub łupane. TRANSPORT HDS GRATIS. Cennik:
-grab 280 zł
-dąb 260 zł
-brzoza 250 zł
-olcha 240 zł
-sosna 210 zł
-osika 190 zł Tel. 81 857 51 33

OBRZYNIKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 4zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, BRZOZA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

GROSZEK POLSKI BARTEX GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

WYWÓZ ZŁOMU sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzętanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne

WYCINKA DRZEW podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzętanie działek, wywóz lub zrzębkowanie gałęzi

PRACE ROZBIÓRKOWE (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)

MYCIE malowanie elewacji, dachów itp.

ODŚNIEŻANIE dachów, placów, wywóz śniegu

CAŁE WOJEWÓDZTWO
od 8 do 21
514-299-106

SPRZEDAŻ rzeczy używanych: telewizory, lodówki meble: stoły, krzesła, komody itp. Rowery, kosiarki, kraszki, silniki, motoreduktory, imadła używane z Niemiec. Łuków ul. Kanałowa 5A obok nowej Balty. ...

STUDNIE
Mirostaw Izdebski
Dąbrówka Stany 74

☎ **608 046 239** ☎ **504 320 592**
✓ **STUDNIE WIERCONE** ✓ **DESZCZOWNIE**
✓ **POMPY CIEPŁA** ✓ **NAWODNIENIA**

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE
tel. 502 053 214

SZAMBA
PROSTOKĄTNE
6 m, 8 m, 10 m
Z ATESTEM
Ulan Duży 64
Tel. 501 012 989
E-mail: przybysz.58@wp.pl
www.szambabetonoweulanduzy.pl

SPRZEDAM spawarkę 1 faz. akordeon 80 bas, krajce-gę bez silnika, cena do uzg. ok. Lubartowa Tel. 505 861 164

SPRZEDAM rębak do gałęzi i przyczepę sadowniczą do skrzyni palet Tel. 508 504 903

SPRZEDAM deski klonowe 3ki suche 0,5 m3. Cena 500 zł do uzgodnienia. Gmina Borki Tel. 795 987 922

SPRZEDAM sztachety 120 cm, 280 szt. zaimpregnowane, rygle, kołki, Lubartów. Tel. 795 441 056

SPRZEDAM elektrody spawalnicze. Cena 50 zł okolic Adamowa Tel. 604 891 618

Media System
ALARMY I MONITORING

doradzamy
montujemy
serwisujemy
83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl
ul. Pocztowa 4 Radzyń Podlaski

NAJTAŃSZY OPAŁ

Brykiet torfowy ekologiczny zamiennik węgla od 1000 zł/t	Brykiet drzewny RUF od 1300 zł/t
Pellet od 1550 zł/t	

DOSTĘPNY CAŁY CZAS

504 458 111
www.zradzynia.pl
W ofercie folia stretch i bale do budowy domów
Radzyń Podlaski ul. Sitkowskiego 13

AUTOPROMOCJA

W TYGODNIK LOKALNY **wspólnota**

**NADAJ
OGŁOSZENIE
BEZ WYCHODZENIA Z DOMU**

Wyślij SMS pod numer: **79567**

o treści: **WL.treść ogłoszenia**

np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz

Koszt SMS-a to **11,07 zł z VAT**

Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl



Dominika Zalewska ze Stoczka Łukowskiego walczy o miejsce w domu „Top Model”. Pomożecie?

Dominika pochodząca ze Stoczka Łukowskiego ma szansę znaleźć się w 15. edycji programu „Top Model”. Zalewska została zakwalifikowana do finałowej dziesiątki uczestników dodatkowego głosowania internetowego organizowanego przez TVN. To właśnie widzowie zdecydują, kto otrzyma bezpośrednią przepustkę do domu „Top Model”.

Głosowanie trwało do minionej niedzieli na oficjalnej stronie programu. Każdy zalogowany użytkownik serwisu TVN mógł oddać jeden głos na swojego faworyta. Dla Dominiki udział w programie to nie tylko telewizyjna przygoda, ale przede wszystkim szansa na realizację marzeń, które towarzyszą jej od najmłodszych lat.

- Światem mody interesuję się, odkąd pamiętam. Już jako mała dziewczynka uwielbiałam organizować zabawowe sesje zdjęciowe z przyjaciółkami i pozować przed aparatem. Po przeprowadzce do Warszawy rozpoczęłam karierę agencyjną i zdobywałam doświadczenie także za granicą, między innymi we współpracy z agencją w Mediolanie - mówi Dominika.

Choć dziś modeling traktuje przede wszystkim jako pasję, nie ukrywa, że „Top Model” może otworzyć przed nią nowe możliwości zawodowe i pozwolić sprawdzić się w zupełnie nowych wyzwaniach.

Jak podkreśla, do wysłania zgłoszenia zachęcali ją bliscy. Dodatkowej odwagi dodał jej udział w konkursie Miss Polski 2026, w którym dotarła do półfinału. - To doświadczenie pokazało mi, że warto wychodzić ze swojej strefy komfortu i walczyć o marzenia - przyznaje.

Ogromnym wsparciem okazali się nie tylko rodzina i przyjaciele, ale także mieszkańcy rodzinnych stron. - Szczególnie wzruszyło mnie zaangażowanie lokalnej społeczności ze Stoczka Łukowskiego i okolic. To sprawiło, że jeszcze bardziej doceniłam swoje korzenie - podkreśla.

Dominika ukończyła Szkołę Podstawową im. gen. Józefa Dwernickiego w Stoczku Łukowskim. Do Warszawy przeprowadziła się z powodu dalszej edukacji. Tam ukończyła liceum i studia. Mimo życia w stolicy regularnie wraca w rodzinne strony i aktywnie promuje swoją małą ojczyznę, między innymi zachęcając do udziału w biegu „Grzmia Pod Stoczkiem Armaty”.

Na co dzień pracuje w szwajcarskiej korporacji jako Office Manager oraz Trade Control Manager. Poza pracą zawodową biega długodystansowo, podróżuje i angażuje się w wolontariat w Schronisku na Paluchu. W tym roku ukończyła również górski ultramaraton na dystansie 66 kilometrów w Pieninach.

Czy mieszkanka Stoczka Łukowskiego uda się zdobyć miejsce w domu „Top Model”? O tym zdecydują widzowie.



Jak podkreśla Dominika, do wysłania zgłoszenia zachęcali ją bliscy. Dodatkowej odwagi dodał jej udział w konkursie Miss Polski 2026, w którym dotarła do półfinału. - To doświadczenie pokazało mi, że warto wychodzić ze swojej strefy komfortu i walczyć o marzenia - przyznaje

ROZMOWA Z Dominiką Zalewską, kandydatką do programu „Top Model”

To pokazuje, jak silna i wspierająca jest nasza lokalna społeczność

W Skąd pomysł, by wziąć udział w programie „Top Model”?
- Światem mody interesuję

doświadczenie i poznać branżę od środka. Dziś nadal kontynuuję modeling, choć bardziej hobbystycznie. Udział w „Top Model” jest dla mnie szansą na rozwinięcie się i powrót do marzeń z dzieciństwa.

W Dlaczego zdecydowałaś się na taki krok? Czy ktoś Cię namawiał?
- Przez długi czas słyszałam od bliskich, że idealnie nadaję się do tego programu. Wiele osób zachęcało mnie do wysłania zgłoszenia. Duży wpływ na moją decyzję miał również udział w konkursie Miss Polski 2026, gdzie dotarłam do półfinału. To doświadczenie dodało mi pewności siebie i odwagi do podejmowania kolejnych wyzwań.

W Jak reagują znajomi, rodzina i przyjaciele?
- Otrzymuję ogromne wsparcie, za które jestem bardzo wdzięczna. Czuję, że mam wokół siebie ludzi, którzy mi kibicują i cieszą się razem ze mną. Szczególnie wzruszyło mnie zaangażowanie mieszkańców okolic Stoczka Łukowskiego. To pokazuje, jak silna i wspierająca jest nasza lokalna społeczność.

W Jak opisałabyś program „Top Model” osobom, które go nie znają?
- To jeden z najpopularniejszych programów telewizyjnych w Polsce, poszukujący nowych talentów modelingowych. Uczestnicy przechodzą castingi, biorą udział w sesjach zdjęciowych, pokazach mody i zadaniach sprawdzających ich predyspozycje do pracy w branży. Już samo znalezienie się w finałowej dziesiątce dodatkowego głosowania

TVN traktuję jako ogromne wyróżnienie.

W Pochodzisz ze Stoczka Łukowskiego. Jak wspominasz rodzinne strony?
- Bardzo dobrze wspominam czas spędzony w Stoczku Łukowskim. Chodziłam do Szkoły Podstawowej im. gen. Józefa Dwernickiego i do dziś mam wiele pięknych wspomnień z tamtego okresu. Doceniam spokój, bliskość natury i wyjątkowy klimat tego miejsca. Do Warszawy przeprowadziłam się ze względu na edukację. Mimo codziennych obowiązków staram się regularnie wracać do rodzinnych stron i promować naszą miejscowość.

W Czy to Twój pierwszy udział w programie telewizyjnym?
- Tak, to mój pierwszy udział w tego typu programie. Nie oznacza to jednak, że kamera jest mi całkowicie obca. Mam doświadczenie zdobyte podczas sesji zdjęciowych, pokazów mody i realizacji komercyjnych. Ważnym etapem był także udział w Miss Polski 2026. Program telewizyjny to jednak zupełnie nowe wyzwanie.

W Czym zajmujesz się na co dzień?
- Pracuję w szwajcarskiej korporacji, gdzie pełnię funkcję Office Managera oraz Trade Control Managera. To odpowiedzialna praca w międzynarodowym środowisku. Poza nią rozwijam swoje pasje. Kocham biegi długodystansowe - w tym roku ukończyłam górski ultramaraton na dystansie 66 kilometrów w Pieninach. Uwielbiam podróże i aktywny styl życia. Angażuję się również w wolontariat w Schronisku na Paluchu, ponieważ pomoc zwierzętom jest dla mnie bardzo ważna.

mp

Uniwersytet Medyczny górą. Numer jeden w Lublinie według ogólnopolskiego rankingu

LUBLIN: Uniwersytet Medyczny w Lublinie z grona lubelskich uczelni zajął najwyższą pozycję w ogólnopolskim „Rankingu Polskich Uczelni 2026”. Zestawienie objęło ponad 100 instytucji.

101 instytucji szkolnictwa wyższego

- Premierowa edycja rankingu

objęła 101 instytucji szkolnictwa wyższego. Autorzy zestawienia oceniali uczelnie na podstawie sześciu kryteriów, które pozwoliły kompleksowo zmierzyć ich potencjał naukowy, jakość badań oraz efektywność działania - informuje Uniwersytet Medyczny w Lublinie.

Najważniejsza kryteria to nagrody środowiskowe, odzwierciedlające prestiż i jakość kadry naukowej. W tym przypadku uwzględniono laureatów naj-

ważniejszych krajowych wyróżnień naukowych przyznawanych przez Narodowe Centrum Nauki i Fundację na rzecz Nauki Polskiej.

Elementem oceny były też publikacje naukowe. Znaczącą rolę odegrało kryterium, które odzwierciedlało międzynarodowy wpływ i rozpoznawalność badaczy związanych z uczelnią.

Zestawienie uwzględnia także potencjał kształcenia przyszłej kadry naukowej, mierzony liczbą

doktorantów.

- Ostatnim ocenianym obszarem była efektywność instytucjonalna, pokazująca relację pomiędzy osiągnięciami naukowymi a wielkością zasobów kadrowych uczelni. Wskaźnik ten pozwala ocenić, jak skutecznie instytucja wykorzystuje swój potencjał, ograniczając przewagę największych podmiotów wynikającą wyłącznie z ich rozmiaru - wyjaśnia uczelnia.

Wygrał Uniwersytet Jagielloński, a jak lubelskie uczelnie?

Pierwszą edycję zestawienia wygrał Uniwersytet Jagielloński. Miał on najwyższe wyniki w obszarze działalności publikacyjnej i liczby najbardziej wpływowych naukowców.

UM zajął 21. miejsce. W rankingu znalazły się jeszcze inne lubelskie uczelnie: Uniwersytet Marii Curie-Skło-

dowskiej - 26. miejsce, Uniwersytet Przyrodniczy - 27. miejsce, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II - 32. miejsce i Politechnika Lubelska - 35. miejsce.

„Ranking Polskich Uczelni 2026” jest projektem realizowanym przez Fundację Work & Science.

Joanna Niecko

Wyższa Szkoła Gotowania na Gazie - spotkanie CXCVI

Spaghetti bolognese jak u mammy...

Spaghetti z sosem bolońskim jest jednym z najpopularniejszych - przynajmniej w Polsce - dań kuchni włoskiej. Często jednak podawane jest w wersji mocno uproszczonej, „na skróty”, oryginalną przypominającej słabo albo prawie wcale. Ale my dziś zrobimy to tak naprawdę po makaroniarsku...

Trudno nie będzie, ale parę ruchów trzeba wykonać i jeszcze go tego parę chwil poczekać. Ale różnica warta zachodu. Zaczynamy od sporządzenia soffrito, czyli, będącej podstawą wielu włoskich zup i sosów, podsmażonej na oliwie mieszanki warzyw. Nie ma jednej złotej proporcji, każda mamma ma swoją, ale na pewno muszą w niej znaleźć się cebula, marchewka, pietruszka i seler naciowy, pokrojone drobnutko albo wręcz potarte. Lekko solimy. Kiedy w trakcie duszenia na patelni robi się zbyt gęsto, możemy dodać szklankę bulionu albo, jeśli akurat stoi otwarte pod ręką, wina. Teraz mięso. Bolognese musi zawierać w sobie albo guanciale (wędzone policzki wieprzowe) albo porządny wędzony surowy boczek. Kroimy go drobnutko,

przesmażamy na łyżce oliwy. Do tego dodajemy mieloną wołowinę. Nie muszą to być najdroższe części tuszy, sprawdzi się świetnie kark albo kawałki gulaszowe. Przesmażamy, aż zrobi się lekko złoty. Następnym składnikiem jest szklanka czerwonego, półwytrawnego albo wytrawnego wina. Znowuż nie musi to być jakieś specjalnie drogie. Dusimy kilka chwil razem, aż się zredukuje. Kolejny składnik to pomidory. Nie da się ukryć: świeże włoskie smakują zupełnie inaczej niż nawet najlepsze polskie. Wcale nie mówię, że lepiej, ale z pewnością inaczej. Jeśli chcemy odtworzyć oryginalny smak bolognese, użyjmy takich z puszki. Kupujemy raczej te z całymi niż pulpę, z reguły są lepszej jakości. Wrzucamy do mięsa, teraz dodajemy też soffrito. Zaczynamy dusić. Teraz nie mam dla Państwa dobrej infor-

macji. Zwykle włoskie pasty mają tę zaletę, że sos zdążymy przygotować, zanim się makaron ugotuje, tym razem jednak trzeba trochę zaczekać. Może nawet kilka godzin, aż cały sos dojdzie do konsystencji takiej, że możemy w nieco wetknąć łyżkę i nie upadnie. No i na koniec największa frajda, czyli przyprawianie. Z solą ostrożnie: pamiętamy, że daliśmy nieco boczku, bulionu i solili soffrito. Duża ilość pomidorów może czasem dać wrażenie przesadnej kwaśności. Może to trochę nieintuicyjne, ale nie bójmy się w takiej sytuacji dodać łyżkę cukru. Inne rozwiązanie, popularne we Włoszech, ale w Polsce chyba mało znane to dolanie na koniec łyżki - dwóch śmietany albo mleka. Jeżeli chcemy użyć świeżej bazylii albo oregano, czynimy to dopiero na koniec, długo gotowane tracą wiele aromatu. Zwłaszcza bazylię możemy dodać dopiero na wydawany talerz. Makaron gotujemy al dente, z reguły nieco krócej niż głosi instrukcja na opakowaniu. Możemy albo tradycyjnie wymieszać z sosem, albo tylko ułożyć porcję sosu na wierzchu. Oczywiście nie obejdzie się bez posypania potartym parmezanem albo peccorino. Choć jeśli mamy np. nasz pocziwy bursztyn, to też się doskonale nada.

- Duża porcja: sos bolognese świetnie znosi zamrażanie, w razie potrzeby można go wykorzystać też do lasagne czy canelloni.
- oliwa
 - 150 gramów wędzonego surowego boczku
 - 500 gramów mielonej wołowiny
 - 2 marchewki
 - 2 cebule
 - 3 łodygi selera naciowego
 - pietruszka
 - 400 ml bulionu, część może być zastąpiona winem
 - 3 puszki włoskich pomidorów
 - sól, pieprz, cukier, świeże albo suszone bazylia i oregano,
 - potarty parmezan albo bursztyn
 - makaron spaghetti



Zbigniew Smółko

KRZYŻÓWKA

Do wieszania bielizny	▼	Czu³a dla dziecka	Kobieta z Teheranu	▼	Popularne radio		▼	Pierwsze wyjœcie kart¹ w grze		Sen po lanczu	NATO	▼	... Blanc, szczyt	▼	Ujemna cecha	▼
					Para ³uków w zdaniu			Kurza mama			Pieczywo	9				
Zast¹pi cię w pracy	▶	14						Figle, dokazywanie	▶							
Deska Adama Ma³ysza	▶		4			Rodak, krajan	▶		10				Nasza - to atomu		Litera grecka	
6	▶		2	Nie Kaczyñskiego	▶	16		Kocha piêkno	▶				▼		▼	
								Kraj z Tiran¹	▼							
Lina na statku	▶					Fiskalna w sklepie			▼			MroŹna czêœæ roku		Łowicki wyrób tkacki		Wczytuje zdjęcía
					Krewny wilka	Po nim gwizdek	▼									
Zimne - po Ance		Obora dla krów		Czerñ szosy	▶		▼				Legat	▶				▼
Abdul z estrady				Czubek bucika							1:1 w grze				7	
Boisko szermierzy	▶	▼		▼				Miasto Bony	▶			13		Irena dla bliskich		Fonda, aktorka
							12	Sieæ hoteli	▼					▼		▼
▶		15	ona Lennona		Atmosfera w pracy	▶	5			Druk pieniêdzy	▶					
... Tse-tung			▼													
Pochy³a linia	▶				Wbijana rozpóra	▶	11			Hemar lub Kociniak	▶					
Do ogl¹dania nieba	▶						3	Nerwowe skurcze	▶				Obywatel Orsona Wellesa	▶		8
Atak sza³u w tropiku	▶					... Minne lli	▶			W rêku barmana	▶					17
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17